



Zeznawał jedyny trzeźwy uczestnik tragedii

Nie dał kluczyków, a zostawił je w stacyjce. Nie widział czy Szymon Cz. pił alkohol, ale „widocznie tak, skoro taki był wynik badania alkomatem”. - To nie jest szkoła, że ja pana będę pytał - strofował świadka sędziego Marek Woliński, gdy jedyny trzeźwy uczestnik tragicznego wypadku na ul. Ogrodowej w Chełmie unikał odpowiedzi i zasłaniał się niepamięcią.

str. 4

Czworo chętnych do ratusza



WOJSŁAWICE

W przedterminowych wyborach wójta Wojsławic o najważniejszy urząd w gminie powalczą: Bartłomiej Szajner - pełniący obowiązki wójta po zmarłym Henryku Gołębiowskim, Jacek Semenik - były wieloletni wójt, Jolanta Jabłońska - była przewodnicząca Rady Gminy oraz zupełnie nieznaną dotąd w Wojsławicach Jędrzej Halerz.

str. 7

IZBICA

Mężczyzna nie żyje, kobieta ocalała

Zabójcze zimno

str. 11

WŁODAWA. Groźna kolizja

Latarnia runęła tuż obok wójta

str. 16

Gmina Chełm stanie się Gminą Pokrówka?

Plan zmiany nazwy gminy ma ją obronić przed wyrwaniem terenów przez miasto. Podobny wybieg zastosowało kilka innych samorządów w Polsce.

str. 8

PRZYJAZNY
SKŁAD OPAŁU
Chełm, ul. Podgórze 36
tel. 887 50 51 50
ODSIEWANY PRZED ZAŁADUNKIEM
WĘGIEL niskie ceny!
Nowość PELLET
MOŻLIWOŚĆ ZAPŁATY KARTA
TRANSPORT - RATY - WYKONANIE

WĘGIEL LUZEM I WYKONANY
Pełny asortyment węgla oraz PELLET
Bezpłatny dowóz powyżej 1 tony (do 20 km)
SKŁAD OPAŁU BORYS
Chełm, ul. Kolejowa 45A
tel. 82/ 565 59 23, 500 089 196

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW „DAPEX”
DAPEX
- badania techniczne
- przeglądy rejestracyjne
- wszystkich rodzajów pojazdów
- serwis tachografów cyfrowych
Zapraszamy pn.-pt. 7-20, sob. 7-15
Chełm, ul. Rampa Brzeska 25
tel. 082 564 36 59 www.dapex.pl

SKŁAD OPAŁU
Chełm, ul. Piwna 1 (plac Browaru)
tel. 609 393 770
WĘGIEL PELLET
TRANSPORT - RATY - WYKONANIE

22-151 Janów, Mickiewicza 87
SKŁAD OPAŁU
PŁATNOŚĆ KARTA, RATY NA DOWÓD
WĘGIEL LUZEM I WYKONANY, PRZESIANY I PRZESORTOWANY PRZED ZAŁADUNKIEM, USŁUGA ROZŁADUNKU, TRANSPORT
f składowa opału janów www.wegielchełm.pl
691-88-82-88
ORZECH, GROSZEK, KOSTKA, EKOGROSZEK, PELLET, MIAŁ, BRYKIET TORFOWY
KUPUJ BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

nowytydzien.pl

OPAL KOLEJOWA
780 723 400
GROSZEK LEW
GROSZEK OGIEŃ
WĘGIEL ORZECH
KOSTKA, PELLET
(LUZEM I WYKONANY)
„NESS” WÓJTOWICZ ODDZIAŁ KOLEJOWA

Ocieplenie celulozą naprawy cieplne poddaszy
GAŁ-BUD
tel. 574 286 277
galbud75@gmail.com
ocieplanieceluloza.pl

Beta-Prim
DOSTAWY GAZU
Uwaga!!!
Co 6 butla
50 % taniej
75 zł
Zamów GAZ
82 565 42 43;
82 565 02 11
* dostawa do domu GRATIS www.betaprim.pl CZYNNIE CODZIENNE

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Chełm, Aleja 3 Maja 18a
obok Kauflandu
tel. 887 888 884, 82 56 56 836

RAZEM BUDUJEMY PRZYSZŁOŚĆ
handbud
Włodawa - al. J. Piłsudskiego
43 - 78 m²
82 57 21 256 510 084 144

BETON TOWAROWY Z POMPY
WYROBY BETONOWE
BLACHY NA DACH
STOLARKA PCV I AL, P. POŻ.
ZAKŁAD PRODUKCYJNY
ul. Graniczna 9
22-200 Włodawa
tel. 82 57 23 627, kom. 508 264 297

BETON TOWAROWY PREFABRYKACJA SCHODY
INNE ELEMENTY BETONOWE
PIASKI
22-230 WOLA UHRUSKA
STROPY BETONOWE
handbud.pl 82 59 16 777 517 012 007

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW BLUE CAR
- badania techniczne
- przeglądy rejestracyjne
wszystkich typów pojazdów
Chełm, ul. Podgórze 23
pn. - pt. 7⁰⁰ - 20⁰⁰, sob. 7⁰⁰-15⁰⁰
tel. 82 569 90 69

Odeszli

Ryszard Fic, 71 lat	Nadzieja Sulikowska, 82 lata
Marianna Wanarska, 91 lat	Janina Worlicka, 85 lat
Dawid Bogdański, 33 lata	Czesław Hanc, 67 lat
Małgorzata Sawa, 60 lat	Maria Kowalik, 95 lat
Stanisława Baran, 77 lat	Barbara Harmaś, 71 lat
Bolesław Stangryciuk, 87 lat	Adela Demczuk, 78 lat
Franciszka Wojciechowska, 74 lata	Janusz Olejniczak, 90 lat
Henryka Stahlheber, 85 lat	

Pani Bożenie Stefańczyk
nauczycielowi ZSEiM w Chełmie
szczerze i głębokie wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

Dyrektor, Grono Pedagogiczne,
Pracownicy Administracji i Obsługi
oraz cała Społeczność Uczniowska
Zespołu Szkół Ekonomicznych
i Mundurowych im. gen. Wł. Andersa w Chełmie

Chełmski Dom Pogrzebowy Firma Łukowiec

USŁUGI CAŁODOBOWE BEZGOTÓWKOWE

Wypłacamy Zasiłki Pogrzebowe ZUS i KRUS przed Pogrzebem

Organizujemy pogrzeby na wszystkich cmentarzach
i zajmujemy się transportem międzynarodowym zmarłych.
Przeprowadzamy kremacje w ciągu kilku godzin.
Posiadamy własną kaplicę i chłodzię.

Dopasujemy się do indywidualnych oczekiwań,
potrzeb i możliwości finansowych Klientów.

Chełm, ul. Szpitalna 49
tel. 82 564 36 07 kom. 602 469 287
www.chelmskidompogrzebowy.pl

Roman Łukasiewicz



USŁUGI POGRZEBOWE

Wola Uhruska
ul. Chełmska 18

tel. 697 718 454
724 718 454

Chełm
ul. Ceramiczna 6A

CAŁODOBOWO

e-mail: romexluk@interia.pl



Dyżur całodobowy
☎ 502 791 454
82 566 40 53



Zakład Usług Pogrzebowych

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

NA TERENIE POLSKI I ZA GRANICĄ

Chełm,
ul. Rejowiecka 93

Rejowiec Fabr.,
ul. Dworcowa 4

CHEŁM. Nerwy na skrzyżowaniach Awaria za awarią

Ubiegły tydzień w Chełmie upłynął pod znakiem licznych awarii sygnalizacji świetlnej. Problemy z działaniem świateł występowały w różnych częściach miasta, powodując utrudnienia w ruchu i nerwowe sytuacje na kilku kluczowych skrzyżowaniach.

W ostatni styczniowy weekend zepsuła się sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ul. Rejowieckiej i Kochanowskiego. Największe utrudnienia odczuwali kierowcy wyjeżdżający z ul. Kochanowskiego, którzy mieli duży problem z włączeniem się do ruchu z drogi podporządkowanej.

Awaria trwała kilka dni. Jak przekazał nam Urząd Miasta Chełm, jej przyczyną był uszkodzony sterownik, a do jego awarii przyczyniły się prawdopodobnie bardzo niskie temperatury. Początkowo urzędnicy zakładali, że usterkę uda się usunąć we wtorek, 3 lutego. Ostatecznie światła uruchomiono ponownie w środę, 4 lutego, w godzinach popołudniowych.

W międzyczasie zepsuły się światła na skrzyżowaniu al. Armii Krajowej z ul. Lwowską i na ul. Rejowieckiej ze Szpitalną. Na szczęście awarie szybko usunięto. Pod koniec ubiegłego tygodnia problemy z sygnalizacją były na skrzyżowaniach ul. Armii Krajowej z ul. Ogrodową oraz ul. Słowackiego z I Pułku Szwoleżerów. Przyczyną - jak twierdzą urzędnicy - były niskie temperatury, ale usterki usuwane były na bieżąco. (w)

CHEŁM. Po pożarze na targu Stracili miejsce pracy

Pożar, który wybuchł w niedzielny poranek na targowisku miejskim przy ul. Popiełuszki, pozbawił trzech kupców źródła utrzymania i spowodował poważne straty materialne. Choć nikt nie ucierpiał, skutki zdarzenia są wciąż odczuwalne.

W niedzielę, 1 lutego rano, na targowisku miejskim przy ul. Popiełuszki wybuchł pożar. Ogień pojawił się w jednym z boksów i szybko rozprzestrzenił się na dwa sąsiednie - jeden z nich również został objęty płomieniami, a kolejny ucierpiał w wyniku silnego zadymienia i temperatury. Dziś przy wejściu na targowisko wciąż wyczuwalny jest charakterystyczny zapach spalenizny.

Na szczęście w pożarze nikt nie ucierpiał, jednak straty materialne są znaczne - właściciele trzech boksów zostali pozbawieni źródła utrzymania i części towaru. Kupcy na razie nie chcą publicznie mówić o swojej sytuacji, jak twierdzą potrzebują czasu, by się otrząsnąć.

- Przyczyna pożaru nie została jeszcze ustalona - przekazał nam w ubiegłym tygodniu Kamil Błaszczuk z Chełmskiego Parku Wodnego i Targowisk Miejskich, dyrektor ds. Infrastruktury, Inwestycji i Targowisk. - Czekamy na ekspertyzę, jednak raczej wykluczamy celowe działania. Zależy nam, aby kupcy jak najszybciej mogli wrócić do swoich boksów. Zanim to jednak nastąpi, konieczne będą ekspertyzy budowlane, które ocenią skalę zniszczeń i zdecydują, czy wystarczy

remont, czy niezbędna będzie przebudowa - wyjaśnia.

Tuż po wybuchu pożaru na miejscu pojawili się pracownicy zarządcy obiektu, spółki ChPWITM, którzy przystąpili do oczyszczania i zabezpieczania terenu. Spółka nieodpłatnie udostępniła poszkodowanym pomieszczenia, w których mogą przechować uratowany towar. Właściciele poszkodowanych boksów zostali też zwolnieni z opłat czynszowych za luty. Spółka nie wyklucza przedłużenia tej ulgi, jeśli kupcy nie będą mogli w najbliższym czasie wrócić do swoich stanowisk.

Same boksy są własnością kupców i najprawdopodobniej nie były ubezpieczone. Ubezpieczeniem objęte są natomiast części wspólne targowiska zarządzane przez ChPWITM. Spółka złożyła już wniosek o wypłatę odszkodowania i oczekuje na decyzję ubezpieczyciela.

Niewykluczone, że w najbliższym czasie odbędzie się kiermasz, podczas którego poszkodowani kupcy będą mogli sprzedawać towar, który udało się ocalić. Jeśli dojdzie do jego organizacji, o terminie poinformujemy naszych Czytelników, licząc na Państwa wsparcie. (w, fot. ChPWITM)



NOWY TYDZIEŃ. TYGODNIK LOKALNY Ukazuje się w poniedziałki na terenie powiatów: chełmskiego, krasnostawskiego i włodawskiego

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin, Prezes zarządu - Marcin Futyma

REDAGUJE ZESPÓŁ: redaktor naczelny - Marcin Futyma, zastępca redaktora naczelnego - Piotr Morlewski; dziennikarze - Bogumił Fura, Magdalena Hawryluk,
Karol Garbacz, Katarzyna Głaz, Bogumił Mikulski

e-mail: redakcja@nowytydzien.pl

e-mail: reklama@nowytydzien.pl

DZIAŁ REKLAM I OGŁOSZEŃ: Bożena Weremko - kierownik

DRUK: ZPR Media S.A., ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja / Biuro reklam i ogłoszeń: 22-100 Chełm, ul. Lwowska 14 (II p.) tel. 82 565 44 44

/redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam/

PRENUMERATA realizowana
przez **POCZTĘ POLSKĄ S.A.:**

Zamówienia prenumeraty „Nowego Tygodnia” można składać

- na stronie internetowej: prenumerata.poczta-polska.pl
- w każdym urzędzie pocztowym lub u listonosza.

PRENUMERATA realizowana
przez **GARMOND PRESS:**

Zamówienia na prenumeratę można składać przez stronę internetową www.poczta.pl z odbiorem w wybranej placówce pocztowej. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerataprasy@poczta.pl lub dzwoniąc pod numer 12 422 14 85 w dni powszednie w godzinach 8-18. Koszty połączenia według taryfy operatora.

Informacja dla Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) i Uczestników konkursów

Administratorem Państwa danych osobowych jest Grupa Medialna ITM Sp. z o.o. (adres: ul. Bramowa 6, 20-111 Lublin). Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Celem przetwarzania danych osobowych jest realizacja świadczonych przez Administratora usług oraz cele marketingowe. Podstawą przetwarzania danych osobowych jest zgoda osoby, której dane dotyczą. Odbiorcami danych osobowych mogą być podmioty współpracujące z administratorem. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo wycofania zgody w dowolnym momencie. Dane osobowe będą przetwarzane przez czas niezbędny do realizacji celu, w jakim są przetwarzane. Osoba, której dane osobowe dotyczą, ma prawo do żądania od Administratora dostępu do swoich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo przenoszenia danych osobowych oraz prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego - Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Szczegóły zamieszczone są w *Polityce prywatności* na stronie internetowej - www.nowytydzien.pl

**ZWROT
EKSPERT**

USŁUGI FINANSOWE

Splacasz kredyty?
Sprawdź BEZPŁATNIE,
czy da się płacić taniej
Chełm, ul. Zachodnia 43
 (wyłącznie po umówieniu się)

NAWET 50 % NIŻSZA RATA!

obsługujemy całe
województwo
lubelskie

510 441 307

dojeżdżamy do klienta

www.zwrotekspert.pl

CHEŁM. Co z dziurą po Fabryce?

Piątkowe (6 lutego) rozmowy przedstawicieli chełmskiego ratusza z Agencją Rozwoju Przemysłu w sprawie przyszłości projektu „Fabryka” i dziury w ziemi na byłym dworcu PKS nie przyniosły dobrych informacji. ARP nie jest zainteresowana kontynuowaniem inwestycji i prezydent Jakub Banaszek zapowiada, że prawdopodobnie miasto pójdzie ze sprawą do sądu.

O spotkaniu z ARP w sprawie kontynuacji budowy biurowca klasy A oraz dworca autobusowego w Chełmie poinformował w weekend prezydent Jakub Banaszek. - Złożyliśmy (kolejny raz) propozycję zwiększenia środków na realizację tej inwestycji. Tym razem dokładnie tyle, ile brakuje na realizację budowy. Zwiększyliśmy wkład miasta do trzydziestu kilku milionów. Tym samym to samorząd byłby głównym właścicielem spółki i miałby większy udział. Wszystko po to, aby dokończyć budowę inwestycji.

ARP odmówiło. Celem ARP jest tylko i wyłącznie likwidacja spółki lub sprzedaż spółki - napisał na FB, prezydent Banaszek. - ARP powołuje się na brak rentowności projektu, wskazując na zmiany po COVIDzie. To trochę dziwne, bo budowa rozpoczęła się w IV kwartale 2023 r., po trzech latach przygotowań. Jest to tylko i wyłącznie argument dla argumentu. Wystąpiliśmy z oczekiwaniem przygotowania szczegółowych informacji, sporządzenia kosztorysów, ale na pewno UM wystąpi do biegłych w tej sprawie - dodał.

Włodarz miasta przyznał, że na ten moment pozostanie „dziura w ziemi”, bo co prawda miasto może wystąpić do ARP z propozycją odkupienia spółki, „co byłoby dla ARP najwygodniejsze i najlepsze. Byłoby jednak pójściem na skróty i umożliwieniem uniknięcia odpowiedzialności za realizację tego projektu”.

Prezydent zapowiedział, że w tej sytuacji najbardziej prawdopodobnym wariantem jest wystąpienie przez miasto na drogę sądową i domaganie się przynajmniej zwrotu utraconych korzyści. **Rd**



Work Centre
BIUROPRACY

PRACA W HOLANDII

PRODUKCJA LOGISTYKA
OGRODNICTWO ROLNICTWO

533 966 678 533 111 037

WORK CENTRE SP. Z O.O., UL. KOŚCIUSZKI 24/4, 22-600 TOMASZÓW LUBELSKI
www.workcentre.com.pl

KURCZĘTA • Kurki
ODCHOWANE • Kogutki
• Brojlery

Sprzedaż od marca 2026 r.
Powżej 50 szt. transport gratis
+ 20 kg paszy dla zamawiającego

Ferma Drobiu Łowcza
Zembrzycki Gabriel
tel. 604 28 32 32

Krystyna **BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH**

- Wczasy i wycieczki zagraniczne, duży wybór w ciągłej sprzedaży
- Promocje - zima 2025/2026
- Wczasy krajowe
- Kolonie i obozy dla dzieci i młodzieży
- Bilety autokarowe, samolotowe i promowe komunikacji międzynarodowej

Oferty na najnowszej stronie
www.krystyna.info

Szczegóły w Biurze KRYSTYNA - Chełm, ul. Lwowska 13A (naprzeciwko pawilonu Chrobry) od poniedziałku do piątku od godz. 9:00 do 17:00 w soboty od godz. 10:00 do 14:00 lub pod nr telefonu 82 565 46 37.
e-mail biuro@krystyna.info tel. 82 565 46 37
Dla naszych Klientów oferujemy bezpłatne miejsce parkingowe vis a vis biura

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

ARNÓ

Krasnystaw, ul. Miodowa 3, tel. 82 576 67 89

INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

- Inwertery
- Panele
- Akcesoria

energia ze słońca

VANDORUM

Zamieszkać u siebie w centrum miasta

Biuro Sprzedaży - Lwowska 24, 22-100 Chełm, tel. 518 910 277
slonecznyzakatek.pl

RADIO TAXI FINO 196-22

605 102 222

Zamawiasz bezpłatnie: **800 202 802**

POLSKA 19 100
OGÓLNOPOLSKA SIĘĆ TAXI

U NAS ZAPŁACISZ KARTĄ

ZAMÓW TAXI

JEDEN NUMER CAŁA POLSKA **19 100**

KASY I DRUKARKI FISKALNE

ELZAB 1969
POSNET • NOVITUS • INNOVA

- Tanie
- Proste
- Małe
- Niezawodne
- Gwarancja

TYLKO U NAS! SERWIS FABRYCZNY **ELZAB**

certifikat podpisu elektronicznego

BOX PLAN Chełm, ul. ORLICZ-DRESZERA 5
82 565 31 91 www.boxplan.pl

Kolejna rozprawa w sprawie tragedii na ul. Ogrodowej w Chełmie

Zeznawał jedyny trzeźwy uczestnik tragedii

Nie dał kluczyków, a zostawił je w stacyjce. Nie widział czy Szymon Cz. pił alkohol, ale „widocznie tak, skoro taki był wynik badania alkomatem”. - To nie jest szkoła, że ja pana będę pytał - strofował świadka sędzia Marek Woliński, gdy jedyny trzeźwy uczestnik tragicznego wypadku na ul. Ogrodowej w Chełmie unikał odpowiedzi i zasłaniał się niepamięcią. Za nami drugi termin w procesie Szymona Cz. oskarżonego o kierowanie po pijanemu autem, w którym jechało 10 osób, i spowodowanie katastrofy w ruchu lądowym ze skutkiem śmiertelnym.

Przypomnijmy, że do tragedii doszło w niedzielny poranek, 30 marca 2025 roku, około godziny 4. Grupa nastolatków była po urodzinowej imprezie jednego z nich. Większość była pijana. Ktoś miał proponować, by pojechać nad Zalew Żółtańce. Chłopak, który był trzeźwy i miał zawieźć do domów uczestników imprezy, kiedy zobaczył, że osobową toyotą, którą przyjechał na imprezę Szymon Cz., chce jechać aż 10 osób, odmówił i oddał kluczyki. Za kierownicą usiadł 20-letni obecnie Szymon Cz. Do auta i jego bagażnika wcisnęło się dziewięciu pasażerów. Traktowali to jako dobrą zabawę, wszystkim dopisywały humory, co zostało uwiecznione na filmikach nagrywanych wewnątrz auta.

Na ulicy Ogrodowej, na prostym odcinku drogi, Szymon stracił panowa-

nie nad pędzącym pojazdem, uderzył w krawężnik, latarnię i ogrodzenie posesji, od którego odbite auto dachowało. Dwaj 18-latkowie - Filip i Mateusz - którzy znajdowali się w bagażniku, zginęli na miejscu. Sześć osób trafiło do szpitala - pięć z nich po badaniach zostało zwolnionych do domów. Bezpośrednio po wypadku sprawca miał oddalić się z miejsca tragedii. Badanie wykazało, że miał we krwi blisko 2,5 promila alkoholu.

Według policyjnych ustaleń w momencie wypadnięcia z trasy auto miało na liczniku ok. 130 km/h. Z kolei w trakcie śledztwa biegły wydał opinię, że podejrzany utracił panowanie nad pojazdem po zsunięciu się opony z prawego, tylnego koła, co mogło być spowodowane niskim ciśnieniem powietrza w oponie, przeciążeniem pojazdu oraz dużą prędkością. Zdaniem eksperta, gdyby kierujący jechał z prawidłową prędkością, miałby możliwość podjęcia skutecznych manewrów obronnych.

W śledztwie Szymon Cz. częściowo przyznał się do winy. Zeznał, że podczas imprezy pił alkohol, ale przejmując kierownicę od kolegi nie czuł się pijany, że w aucie wszyscy się śmiali i zachęcali go do szybszej jazdy, ale na Ogrodowej na pewno jechał dużo wolniej niż wskazała ekspertyza, a panowanie nad samochodem stracił po najechaniu na dziurę. Samego uderzenia w ogrodzenie i dachowania nie pamiętał, a gdy odzyskał świadomość i usłyszał, że jeden z kolegów nie żyje, w szoku oddalił się i schował w jakichś krzakach, ale nie zamierzał uciekać.

W listopadzie ubiegłego roku Prokuratura Rejonowa w Chełmie skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Szymonowi Cz., zarzucając mu spowodowanie katastrofy w ruchu lądowym ze skutkiem śmiertelnym oraz prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Śledczy uznali, że sprawca umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa.

Jedyny trzeźwy świadek

Druga w procesie rozprawa przed Sądem Okręgowym w Lublinie odbyła się w ubiegły czwartek. Przed sądem zeznawał m.in. Igor K, kolega Szymona Cz. Od początku przesłuchania sprawiał wrażenie osoby, która za wszelką cenę chce odciąć się od wydarzeń sprzed miesięcy. Choć potwierdził udział w suto zakrapianej imprezie (ponad 10 osób), zasłaniał się niepamięcią w kwestii ilości alkoholu spożytego przez Szymona Cz.. Deklarował przy tym własną trzeźwość, co paradoksalnie stało się dla niego największym obciążeniem.

Gdy sędzia **Marek Woliński** dociekał, czy świadek widział oskarżonego pijącego alkohol, odpowiedzi były wymijające:

„Widocznie tak, skoro taki był wynik badania alkomatem” - stwierdził świadek, próbując zrzucić odpowiedzialność na dowody materialne zamiast na własne obserwacje.

Postawa ta spotkała się z natychmiastową reakcją sędziego: „To nie jest szkoła, że ja pana będę pytał” - skwitował przewodniczący sądu, dając do zrozumienia, że sąd nie będzie tolerował unikania jasnych odpowiedzi.



Oskarżonemu Szymonowi Cz. Grozi do 15 lat pozbawienia wolności

Atmosfera w przeładowanym aucie gęstniała z każdą minutą. Świadek zeznał, że choć początkowo nikt nie protestował, to w okolicach kina Zorza brawura kierowcy stała się przerażająca. Na ulicy Lutosławskiego Igor K. miał prosić o zatrzymanie pojazdu, jednak Szymon Cz. jedynie podkręcił muzykę i jeszcze bardziej docisnął pedał gazu. Chwilę później, w wyniku ryzykownego manewru, auto obróciło się i doszło do wypadku.

Sędzia Woliński poddał analizie decyzję świadka o oddaniu kluczyków. Igor K. bronił się twierdzeniem, że nie „dał” kluczyków, a jedynie „zostawił je w stacyjce”, sugerując, że nie miał prawa odmówić właścicielowi dostępu do jego własnego mienia.

Sędzia Woliński w bezpardonowy sposób obalił tę linię obrony, wskazując

na konkretne aspekty prawne i etyczne.

Sędzia zapytał, czy świadek zdaje sobie sprawę, że ułatwienie pijanej osobie prowadzenia auta jest w Kodeksie karnym określane jako pomocnictwo. Przewodniczący podkreślił, że jako jedyna trzeźwa osoba w grupie, Igor K. miał realną możliwość zapobieżenia tragedii - mógł zabrać kluczyki lub wezwać policję, co sędzia określił jako jedyną właściwą „postawę obywatelską”.

Sąd odtworzył też pełne wulgaryzmów nagranie z telefonu jednego z nastolatków, obrazujące brawurę i brak odpowiedzialności grupy. Uczestnicy wiedzieli, że kierowca jest pijany, a jeden z nich otwarcie przewidywał wypadek. Zamiast reakcji, pojawiały się zachęty do zwiększenia prędkości (padło sformułowanie „ogień”) i żarty. **TN**

CZyste Powietrze

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW

MALOWANIE ELEWACJI



FIRMA LOKALNA

SPEC-BUD tel. 607 452 099



PELLET DRZEWNY
Producent
HURT I DETAL
BRYKIET DRZEWNY
KORA SOSNOWA
www.grafpellet.pl telefon: **509 311 488**
e-mail: biomass.produkcja@gmail.com

Pociąg z paliwem wypadł z torów

Nie dojechał do Chełma



Pociąg przewożący paliwo, który wykoleił się pod Piasecznem, jechał ze Szczecina do Chełma. Już wiadomo, co mogło być przyczyną katastrofy.

Do tego groźnego zdarzenia doszło w nocy z 2 na 3 lutego w Jarszowej Woli, w powiecie piaseczyńskim. Pociąg transportujący olej napędowy wypadł z torów. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Nie doszło także do rozszczelnienia cystern. W zabezpieczeniu katastrofy brało udział 19 zastępów straży pożarnej.

W komunikacie policji z Piaseczna czytamy, że teren jest zabezpieczany przez policjantów Oddziału Prewencji Policji w Warszawie. „W zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń. Na miejscu działania prowadzi Straż Pożarna, Policja oraz Straż Ochrony Kolei. Wstępne opinie pracujących już na miejscu ekspertów wskazują jako prawdopodobną przyczynę czynników eksploatacyjnych w połączeniu z aktualnymi warunkami pogodowymi - bardzo niskie temperatury” - podała policja. (reb, fot. SOK)

CHEŁM. Takiej rewolucji transportowej nikt się nie spodziewał

Autobusy wodorowe nie na mrozy

Wszystkie wodorowe autobusy, a jest ich 26, użytkowane przez Chełmskie Linie Autobusowe zaledwie od paru miesięcy, ulegały już przynajmniej jednej awarii. Najgorzej jest w siarczyste mrozy. Zdarzało się, że w ciągu jednego dnia awarii uległo kilkanaście autobusów i wiele kursów trzeba było odwołać. Urzędnicy występują do producenta o kary umowne.

Gdy w ubiegłym roku dostarczano do Chełma kolejne autobusy wodorowe, wyprzedając w międzyczasie starą, wyeksploatowaną flotę, urzędnicy mówili o transportowej rewolucji. W drugiej połowie stycznia, wraz z nadejściem siarczystych mrozów, nadszedł jednak transportowy paraliż. Trudno określić to inaczej, skoro 19 stycznia awarii uległo aż 14 autobusów wodorowych. Podobnie, bo po kilkanaście awarii, było 2 i 3 lutego. W te dni, gdy temperatury powietrza były ekstremalnie niskie, rankiem wielu chełmian na próżno czekało na przystankach, by autobusy zawiozły ich do szkoły, pracy czy lekarza. Z powodu awarii autobusów wodorowych 2 lutego w godz. porannych tj. od 6 do 10 Chełmskie Linie Autobusowe musiały odwołać połowę kursów. W CLA przyznają, że wszystkie

nowe, wodorowe autobusy - a jest ich 26 - ulegało już tej czy innej awarii.

Za niedogodności związane z awariami autobusów przeprosił chełmian w imieniu swoim i CLA Jakub Banaszek, prezydent Chełma. Za pośrednictwem swojego fejsbukowego profilu prosił, aby nie mieć pretensji do pracowników i kierowców CLA, bo ci nie mają z tymi awariami nic wspólnego, a swoją pracę wykonują profesjonalnie.

- Niestety, ale w ostatnich dniach mieliśmy do czynienia z dwoma rodzajami awarii - informuje prezydent Banaszek. - Pierwszy dotyczył baterii wodorowej, a drugi, który wystąpił dzisiaj (2 lutego - przyp. red.) dotyczył ogrzewania. Przy niższej temperaturze ogrzewanie przestało działać. Wszystkie usterki zostały zgłoszone producentowi, który na bieżąco serwisuje autobusy. CLA i UM występują również z karami umownymi. Oczywiście wiem, że spóźnienie do pracy czy szkoły nie rekompensuje kara umowna, ale podaję publicznie tę informację. Cały czas trwa budowa nowej bazy CLA, której powstanie ograniczyłoby ewentualne awarie, które są wynikiem niskich temperatur. Autobusy wodorowe to nowość na polskim rynku, a w ostatnich latach nie wystąpiły tak ujemne temperatury, co - zakładam - uniemożliwiło weryfikację przez producenta. Nie piszę tego jako wytłumacze-

nie, a informację. Cały czas uważamy, że to docelowo dobre rozwiązanie dla Chełma - wysoki procent dotacji (miasto dostało na autobusy wodorowe ponad 100 mln zł dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej - przyp. red.), środki na budowę nowej infrastruktury, w 100 procentach ekologia.

„Wysoka wrażliwość technologii wodorowej na skrajne warunki temperaturowe”

Chełmianie, którym przyszło na próżno czekać na przystankach autobusowych z pewnością nie tak wyobrażali sobie rewolucję transportową. Radny Sebastian Bielecki (Klub Radnych Koalicja Obywatelska) w sprawie awaryjności autobusów wodorowych złożył interpelację, a odpowiedź urzędników zamieścił na swoim profilu fejsbukowym. Z odpowiedzi tej wynika, że najczęstsze usterki dotyczyły układów chłodzenia, klimatyzacji, ogrzewania, układów wodorowych oraz układów napędowych. Odnotowano też awarie układów pneumatycznych, systemów hamulcowych oraz pozostałych układów elektronicznych. W początkowym okresie użytkowania autobusów występowały problemy związane z funkcjonowaniem układu

napędowego, polegające na jego chwilowym rozłączeniu. Po wgraniu przez producenta nowego oprogramowania sterującego problem, na szczęście, wyeliminowano. W CLA wskazują, że większość poważniejszych awarii, które skutkowały unieruchomieniem pojazdów dotyczyła układu wodorowego. Usterki te były związane z „wysoką wrażliwością technologii wodorowej na skrajne warunki temperaturowe, w szczególności niskie temperatury otoczenia”. Skrajne warunki pogodowe miały też wpływ na zwiększoną awaryjność układów chłodzenia, w tym występowanie nieszczelności oraz wycieków płynów eksploatacyjnych. W CLA zapewniają jednak, że producent pojazdów zidentyfikował przyczyny tych problemów i zadeklarował wdrożenie działań naprawczych. Przedstawiciele CLA informują też, aby zapewnić ciągłość funkcjonowania komunikacji miejskiej, kierują do obsługi linii wszystkie dostępne, sprawne technicznie pojazdy. Autobusy wodorowe objęte są 84-miesięcznym okresem gwarancji na części mechaniczne, a wodorowe ogniwo paliwowe oraz cała instalacja wodorowa, tj. wszystkie zespoły, układy i elementy mające bezpośredni kontakt z wodorem, objęte są rozszerzoną gwarancją producenta na okres 120 miesięcy.

„Wodorowa rewolucja na lawetach?”

Do tej informacji od urzędników radny Bielecki dodał swój komentarz i ocenę, zatytułowaną „Wodorowa rewolucja na lawetach?”.

- Miasto stara się tonować nastroje, fakty zawarte w dokumencie budzą uzasadniony niepokój - uważa radny Bielecki. - Oto co wynika z oficjalnych wyjaśnień: Zima silniejsza niż technologia: Potwierdzono, że usterki były związane z „wysoką wrażliwością technologii wodorowej na skrajne warunki temperaturowe, w szczególności bardzo niskie temperatury otoczenia”. Czy kupując tabor za grube miliony, nikt nie założył, że w Chełmie zimą bywa mróz? Serwis w... Świdniku: CLA przyznaje, że „nie dysponują obecnie własną infrastrukturą techniczną umożliwiającą wykonywanie zaawansowanych napraw autobusów wodorowych”. Efekt? W czasie mrozów i śnieżyc auta „muszą być transportowane lawetami do autoryzowanego serwisu producenta w Świdniku”. Diagnostyka pod znakiem zapytania: Nowe przepisy z 2025 r. „znacząco ograniczają możliwość zdalnej diagnostyki pojazdów przez zewnętrzny serwis producenta”. Jesteśmy więc skazani na lawety i fizyczny transport. Wielka niewiadoma finansowa: Miasto wprost informuje, że „na obecnym etapie nie jest możliwe jednoznaczne oszacowanie kosztów eksploatacji po gwarancji. Kupiliśmy technologię, której kosztów utrzymania w przyszłości nikt nie jest pewien.

Do tematu wrócimy.

(mo)

Jogurt zimą? Zdecydowanie tak!

Jogurt naturalny Bieluch to cenny element zimowej diety.

- zawiera kultury bakterii wspierające prawidłową pracę jelit
- pomaga dbać o odporność, szczególnie w sezonie przeziębień
- jest źródłem białka i wapnia ważnych dla kości i mięśni
- lekkostrawny, a jednocześnie sycący

Sięgając regularnie po jogurt, naturalnie wspierasz organizm od środka.

Samo zdrowie!

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych w Chełmie:
ul. Chemiczna 4 oraz al. Żołnierzy I AWP 40

www.bieluch.eu



Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

WÓJT GMINY DOROHUSK

na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145, z późn. zm.) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. (Dz.U. z 2021 r., poz. 2213, z późn. zm.) w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na dzień 12 marca 2026 roku na zbycie nieruchomości niezabudowanej stanowiącej własność Gminy Dorohusk w miejscowości Dorohusk-Osada

Obręb	Numer działki i numer księgi wieczystej	Powierzchnia w ha	Cena wywoławcza w zł	Wysokość wadium, termin wniesienia
Dorohusk-Osada	1216 LU1C/00038956/3	0,1229 ha	43 998,00 zł +23% VAT	4399,00 zł 06.03.2026 r.

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość:

Opis nieruchomości, przeznaczenie i sposób jej zagospodarowania

Nieruchomość gruntowa oznaczona w operacie ewidencji gruntów i budynków działką numer 1216 o pow. 0,1229 ha położona jest w obrębie Dorohusk-Osada. Kształt nieruchomości jest regularny, dojazd z szosy. Lokalizacja nieruchomości jest dobra.

Gmina Dorohusk nie posiada planu zagospodarowania przestrzennego dla przedmiotowego terenu.

Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Dorohusk zatwierdzonym uchwałą nr II/8/2024 Rady Gminy Dorohusk z dnia 23 maja 2024 r. nieruchomość jest położona w terenach przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, zagrodową i usługi (oznaczone symbolami: MN, MR i U).

Termin przetargu

Przetarg odbędzie się dnia 12.03.2026 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Dorohusk, Dorohusk-Osada, ul. Niepodległości 50, 22-175 Dorohusk.

Warunki uczestnictwa w przetargu

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 4399,00 zł, przelewem na rachunek bankowy BS Leśniowice O/Dorohusk nr 38 8195 0009 2002 0030 0025 0023 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 06.03.2026 r. z oznaczeniem imienia i nazwiska lub nazwy oferenta i dopiskiem „Wadium-sprzedaż działki Nr 1216, obręb Dorohusk-Osada”. Za dzień wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy BS Leśniowice O/Dorohusk, podany powyżej. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które terminowo wpłacą wadium. Uczestnicy biorą udział w przetargu osobiście lub przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo wymaga formy pisemnej w formie aktu notarialnego. Pełna treść ogłoszenia o przetargu podana została do publicznej wiadomości poprzez: zamieszczenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Dorohusk oraz w miejscowości Dorohusk-Osada, na stronie internetowej urzędu www.dorohusk.com.pl oraz w BIP <https://ugdorohusk.e-bip.eu/>, poczynając od dnia 09.02.2026 r. (okres wywieszenia na co najmniej 30 dni przed przetargiem). Szczegółowych informacji o warunkach dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Dorohusk, pokój nr 2, w godz. 7³⁰ do 15³⁰ lub pod numerem tel. 82 566 10 89.

CHEŁM. Kiedy będzie tanie grzanie?

MPEC idzie w biomasę a co z ciepłem z cementowni?

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej dostało pozwolenie na budowę kotłowni na biomasę. To ma być jeden z największych energetycznych projektów w Chełmie, który jednak nie pozwoli odejść od spalania węgla. A przy okazji nowej inwestycji wróciły pytania o energię, którą miejska spółka miała pozyskiwać od Cementowni Chełm. Tamta inwestycja, pomimo roztrząsanych wizji m.in. taniej energii, utknęła w martwym punkcie.

Przy miejskiej ciepłowni już za dwa lata pojawi się drugi komin, o wysokości wysoki 40 m. Jego budowę zakłada projekt nowej kotłowni na biomasę o mocy 12 MW. Inwestycja, która oszacowana jest na ponad 53 mln zł zakłada także budowę kompletnej infrastruktury technicznej z magazynami i drogami wewnętrznymi. Rozpoczęcie inwestycji zaplanowano w roku bieżącym a jej zakończenie i oddanie do użytku na koniec 2028 roku. To ma być największy projekt energetyczny w Chełmie, który jednak nie pozwoli ciepłowni odejść całkowicie od spalania węgla. W przestrzeni publicznej pojawiły się stwierdzenia o „strategicznym znaczeniu inwestycji”, która zapewni „bezpieczeństwo energetyczne miasta”. Ale też informacje, że nowa kotłownia wprowadzi ograniczy emisję dwutlenku węgla i pozwoli na dywersyfikację źródeł wytwarzania ciepła, ale tylko częściowo pozwoli odejść od spalania węgla.

Po uruchomieniu kotła biomasowego w 2028 r. zostanie wyłączony jeden kocioł opalany węglem. Inwestycja ma na celu osiągnięcie przez Przedsiębiorstwo statusu przedsiębiorstwa efektywnego energetycznie - wyjaśniają władze spółki. Co bynajmniej nie jest jednoznaczne z produkowaniem tańszej energii, na którą czekają mieszkańcy. Inwestycja zostanie zrealizowana w oparciu o dotację, ale także pożyczkę z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

A co z ciepłem z cementowni?

Przy okazji kotłowni na biomasę wróciły pytania o inną, rozpoczętą już inwestycję w oparciu o umowę MPEC i Cemex Polska. Do miejskiej sieci miała trafiać energia wytwarzana przy okazji spalania odpadów w piecach Cementowni. Firma wybudowała nawet duży fragment kolektora wzdłuż ul. Fabrycznej, który miał zostać wpięty do miejskiego systemu, ale prace zostały wstrzymane. A między MPEC a Cemex doszło do sporu. MPEC nie chce komentować tej sprawy.

Na temat inwestycji związanej z połączeniem zewnętrznego źródła Cementowni związani zapisami umowy o poufności nie możemy udzielać informacji - odpowiada spółka.

Przypomnijmy w 2021 roku MPEC podpisało z Cemex Polska umowę o przyłączeniu źródła ciepła z Cementowni Chełm do miejskiej sieci ciepłowniczej. Trzyki-

lometrowa nitka, ciągnąca się wzdłuż ul. Fabrycznej, miała połączyć sieć z istniejącą już instalacją do produkcji klinkieru, działającą na terenie Cementowni. Inwestycja jest w realizacji. Trwają ustalenia kluczowych dokumentów określających warunki dostawy ciepła do sieci pomiędzy Miejskim Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej w Chełmie oraz CEMEX Polska, właścicielem Cementowni Chełm. Po ich uzgodnieniu strony umowy będą w stanie podać dalsze informacje - informował w 2022 roku jeden z menedżerów z CEMEX EMEA, która nadzorowała projekt.

Ciepło miało popłynąć do miejskiej sieci już w sezonie grzewczym 2022/23, ale budowa, którą zrealizowano aż w 80 proc., nagle utknęła. I tak już zostało do dzisiaj. Projektu nie dokończono, magistrala nie została podpięta a ciepło nie popłynęło do miejskiej sieci.

W 2023 roku pisaliśmy, że podobno MPEC zaczął nawet naliczać Cementowni kary umowne za niewywiązywanie się z umowy, a także obciążył Cemex kosztami zakupu węgla i praw do emisji dwutlenku węgla za okres od listopada 2022 roku, które poniosł w trakcie sezonu grzewczego. Cementownia tłumaczyła, że „nie może być mowy o niewywiązaniu się z warunków umowy, a tym samym o jakichkolwiek karach nałożonych na firmę”. Ale z uwagi na tajemnicę handlową przedstawiciele firmy nie chcieli podawać szczegółów na temat sporu z MPEC. (reb)

CHEŁM. Fatum nad Lwowską 13

Pawilon Chrobry pod młotek

Czy nad adresem Lwowska 13 wisi jakieś fatum? To pod nim mieści się niszczący od dawny Pawilon Handlowy Chrobry. Budynek trafia na licytację komorniczą. Czy znajdzie się w końcu chętny na nieruchomość w jednej z lepszych lokalizacji w mieście i zrobi tam porządek?

Kiedyś tętniło tu życie - był handel, usługi, biura. Ale od lat nieruchomość popada w ruinę. Dla wielu Chełmian to niezrozumiałe, że obiekt handlowy w tak atrakcyjnym miejscu w samym sercu miasta stoi pusty i jest w tak fatalnym stanie. Czy jest szansa na to, że się to zmieni? Chrobry trafia na licytację komorniczą. Zainteresowani mogą wystartować w licytacji elektronicznej,



która rozpocznie się 18 lutego i potrwa przez tydzień. Wartość nieruchomości została oszacowana na ponad 3,6 mln zł, ale licytacja rozpoczyna się od 3/4 wartości, tj. kwoty ok. 2,7 ml zł. Po-

tencjalny nabywca może kupić prawo użytkowania wieczystego do gruntu o powierzchni 0,5357 ha oraz budynek, pawilon handlowy stanowiący odrębną nieruchomość. (reb)

INFORMACJA

WÓJT GMINY CHEŁM

informuje, że zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024r. poz. 1145 z późn. zm.), że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Chełm Pokrówka, ul. Gminna 18

II piętro, na stronie internetowej www.gminachelm.pl, na stronie BIP oraz na tablicy ogłoszeń w danej miejscowości został zamieszczony do publicznej wiadomości **wykaz nieruchomości zabudowanej położonej w obrębie Strupin Duży przeznaczonej do użyczenia w trybie bezprzetargowej na czas nieoznaczony.**

Wykaz ten zamieszczono na okres 21 dni od dnia 9 lutego 2026 roku do 2 marca 2026 roku.

Bliższe informacje na ten temat można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Chełm Pokrówka, ul. Gminna 18 w godzinach 8⁰⁰ – 15⁰⁰ lub pod nr tel. 82 575-02-34.

Pokrówka, dnia 9 lutego 2026 roku

GMINA WOJSŁAWICE. Kampania nabiera rozpędu

Czworo chętnych do ratusza



Potwierdziły się nasze przewidywania dotyczące kandydatów w przedterminowych wyborach na wójta gminy Wojsławice. O najważniejszy urząd w gminie powalczą: **Bartłomiej Szajner** - pełniący obowiązki wójta po zmarłym **Henryku Gołębiowski**, **Jacek Semeniuć** - były wieloletni wójt, **Jolanta Jabłońska** - była przewodnicząca Rady Gminy oraz zupełnie nieznany dotąd w Wojsławicach **Jędrzej Halerz**. Kampania zapowiada się emocjonująco.

Do 2 lutego Delegatura Krajowego Biura Wyborczego w Chełmie rejestrowała komitety wyborcze. Łącznie zgłoszono ich pięć, w tym jeden powiązany z partią polityczną KW „Normalny Kraj”. Wszystko wskazuje jednak, że partia ta, podobnie jak w ostatnich wyborach uzupełniających do Rady Miasta Rejowiec Fabryczny, nie wystawi swojego kandydata.

Kontynuacja wizji

Swój start w wyborach już przed tygodniem potwierdził **Bartłomiej Szajner**, dotychczasowy zastępca wójta, który po śmierci **Henryka Gołębiowskiego** przejął obowiązki szefa gminy.

- To decyzja przemyślana - pisze w mediach społecznościowych **B. Szajner**. - Zostałem powołany na zastępcę wójta przez śp. **Henryka Gołębiowskiego**, z którym pracowaliśmy ramię w ramię nad rozwojem naszej gminy. Dzięki temu jestem dziś w pełni wdrożony we wszystkie jej sprawy - znam potrzeby, wyzwania i rozpoczęte działania. Obecnie kieruję Urzędem Gminy i odpowiadam za jego funkcjonowanie. Jestem gotowy kontynuować rozpoczęte dzieło.

Rok 2026 jest dla nas przełomowy - dysponujemy rekordowym budżetem i ważnymi inwestycjami do dokończenia. Aby zapewnić stabilny rozwój gminy na lata, musimy działać mądrze już dziś. Rozumiem te wyzwania nie tylko jako urzędnik, ale także jako mieszkaniec, ojciec trójki dzieci oraz praktyk - technik budownictwa, inżynier nauk rolniczych i magister ochrony środowiska. W naszej gminie prowadzę gospodarstwo rolne. Wierzę, że w działaniu dla ludzi najważniejsze są wiedza, zaangażowanie i zrozumienie potrzeb.

Wielu mieszkańców postrzega **Szajnera** jako osobę ambitną i pracowitą, gwarantującą kontynuację wizji rozwoju gminy wdrażanej przez **H. Gołębiowskiego**. Zdaniem mieszkańców, mogą za nim pójść: większość wyborców dotychczasowego wójta, młodzież oraz rolnicy, co stawia go w roli głównego faworyta. Jako jedyny mankament, niektórzy mieszkańcy wskazują mimo wszystko małe doświadczenie w zarządzaniu.

- Wójtowanie to również mierzenie się z różnymi trudnościami, reagowanie na nieprzewidziane sytuacje, zarządzanie ludźmi. Czasem same dobre chęci to po prostu za mało - komentują niektórzy mieszkańcy.

W kampanię wicewójta bardzo zaangażowała się radna **Krystyna Radomska**. Za **Szajnerem** opowiada się większość jej kolegów i koleżanek z rady. Wydawało się, że może on liczyć również na poparcie posłanki **Anny Dąbrowskiej-Banaszek** z PiS, która ostatnio odwiedziła go w urzędzie, ale trudno jej będzie wprost wskazać na **Szajnera**, bo jej partyjni towarzysze oficjalnie poparli jego konkurenta.

B. Szajner wystartuje z własnego komitetu KWW **Bartłomieja Szajnera**.

Wieloletnie doświadczenie

Swój komitet wyborczy zarejestrował także **Jacek Semeniuć**, były wieloletni wójt Wojsławic, który w wyborach w 2014 roku stracił urząd na rzecz **H. Gołębiowskiego** i przegrał z nim również w wyborach w 2018 roku. W rozmowie z nami **Semeniuk** wyznał, że do ponownej próby ubiegania się o fotel wójta zmobilizowali go sami mieszkańcy.

Jego atutem jest zarządzanie własną firmą i wieloletnia praktyka w kierowaniu gminą - przez 12 lat pełnił funkcję wójta - a także znajomość procesów inwestycyjnych i realizacji dużych zadań samorządowych. Wiadomo już, że jego start w wyborach popiera m.in. senator **Józef Zajac**. Popiera go również PSL, choć **Semeniuk** wystartuje z własnego komitetu KWW **Jacka Semeniuć**.

- Jestem człowiekiem dialogu i porozumienia. Kiedy po raz pierwszy zostałem wójtem, wprowadziłem do rady jednego radnego. W kolejnych kadencjach sytuacja się odwróciła. Myślę, że potrafię zjednywać ludzi, rozmawiać i szukać kompromisów. Mogę także wprowadzić dialog między gminą a powiatem, który w ostatnich latach był utrudniony - mówi **Semeniuk**.

Co ciekawe **J. Semeniuć** przegrał w 2014 roku wybory przez decyzję o budowie w Wojsławicach ratusza i zaciągnięcia na to przez gminę olbrzymiego, jak na tamte czasy kredytu. Dziś kredyt jest spłacony, a ratusz jest dumą wszystkich wojsławian i nawet kandydaci fotografują się na jego tle.

- Zarzucano mi, że zadłużyłem gminę, ale dziś widać, że spłata kredytu nie przeszkodziła w realizacji innych inwestycji. Nowy ratusz stanowi dziś siedzibę gminy na lata, a obecnie

budowa takiego obiektu kosztowałaby wielokrotnie więcej - podkreśla.

Budynek w centrum miejscowości stał się symbolem Wojsławic, podniósł estetykę tej części gminy i znacząco poprawił komfort obsługi mieszkańców oraz warunki pracy urzędników, którzy wcześniej funkcjonowali w ciasnym, niedostosowanym obiekcie. Sesje Rady Gminy nie muszą już odbywać się w zabytkowej synagodze, która została w pełni przeznaczona na cele kulturalne.

- W najbliższych latach gmina zapewne będzie musiała zmierzyć się z kosztami budowy sali gimnastycznej w SP w Wojsławicach-Kolonii czy żłobka. Dziś jeszcze nie znamy szczegółów, dlatego tym bardziej potrzebny jest doświadczony lider - przekonuje **Semeniuk**.

Z poparciem starosty

Kolejną kandydatką na wójta Wojsławic jest **Jolanta Jabłońska**, była przewodnicząca Rady Gminy, która startuje z przesłaniem stabilnego, merytorycznego zarządzania i ścisłej współpracy z innymi szczeblami samorządu, zwłaszcza w zakresie infrastruktury drogowej.

Zapowiada aktywne, obecne „w terenie” kierowanie gminą, skuteczne pozyskiwanie środków zewnętrznych i realizację inwestycji, które wpłyną na komfort życia mieszkańców. Szczegóły programu ma przedstawić w najbliższym czasie. Jej kandydaturę wspiera starosta chełmski **Piotr Deniszczyk**. Podobnie było w ostatnich wyborach na wójta, ale najwyraźniej nie przydało to kandydatce dodatkowych punktów. **Jabłońska** zebrała niespełna 25% głosów, a **H. Gołębiowski** wygrał w pierwszej turze. Kandydatka wystartuje z własnego komitetu KWW **Jolanty Jabłońskiej**.

Skąd on się wziął?

- pytają mieszkańcy gminy, wskazując na czwartego z kandydatów - **Jędrzeja Halerza**. Nikomu nieznany dotąd w Wojsławicach 30-latek, który na Facebooku zapewnia, że zakochał się w Wojsławicach, kupił dom w Majdanie Starym i chce tu z żoną i dzieckiem osiąść na stałe.

- Mam 30 lat. Jestem przedsiębiorcą. Od wielu lat z sukcesami prowadzę działalność gospodarczą. Przez wiele lat współpracowałem z biznesem, samorządowcami, politykami szczebla krajowego i międzynarodowego. Teraz chcę realizować się w służbie gminie Wojsławice. Przyjechałem do tej gminy, zakochałem się bez pamięci. W miejscu i ludziach... To nasze miejsce na ziemi - pisze w mediach społecznościowych.

Żoną **J. Halerza** jest posłanka PiS, **Monika Pawłowska**. Też jeszcze kilka lat temu niezwiązana z naszymi stronami. W 2019 roku **Pawłowska** weszła z naszego okręgu z listy Lewicy do sejmu, ale w trakcie kadencji najpierw przeszła do klubu Porozumienia **Jarosława Gowina**, a kiedy ten został wyrzucony z rządu przeniosła się do PiS. W ostatnich wyborach startując z chełmskiego okręgu z listy PiS (na potrzeby kampanii zameldowała się nawet w Strupinie pod Chełmem) nie dostała się do sejmu, ale po rozpoczęciu kadencji objęła mandat po **Mariuszu Kamińskim**, który dostał się do Parlamentu.

Halerza, choć zaznacza, że nie jest członkiem partii i nie jest uwięziony w żadne układy i startuje z własnego komitetu KWW **Jędrzeja Halerza**, poparli oficjalnie działacze chełmskiego PiS: m.in. była europosłanka **Beata Mazurek**, radny wojewódzki **Zdzisław Szwed**, wicestarosta **Jerzy Kwiatkowski** i oczywiście **M. Pawłowska**.

Dogadani?

Wiele spekulacji wśród mieszkańców wzbudza fakt, że pełnomocnikiem komitetu wyborczego **Halerza** jest **Krzysztof Orzeł**, członek zarządu Banku Spółdzielczego w Wojsławicach. Z kolei prezesem tej instytucji jest mąż **Jolanty Jabłońskiej** - **Miroslaw Jabłoński**. Do tego starosta **Deniszczyk** wspiera **Jabłońską**, a wicestarosta **Kwiatkowski** - **Halerza**. - Przypadek? - pytają mieszkańcy i spekulują, czy kampanie **Jabłońskiej** i **Halerza** nie są w rzeczywistości jednym projektem, rozpisany na dwie role.

O kampanii wyborczej i jej kulisy będziemy na bieżąco informować w „Nowym Tygodniu”. (w)

Najtaniej w Chełmie!

Sprawdź naszą APLIKACJĘ

180 zł/km

EKO TAXI

82 540 80 00

- PŁATNOŚĆ KARTĄ W KAŻDEJ TAKSÓWCE
- PRZEJAZDY BEZGOTÓWKOWE DLA FIRM
- APLIKACJA DLA KLIENTÓW
- ZAKUPY, HOLOWANIE, ODPALANIE AUTA

PREZYDENT MIASTA CHEŁM informuje

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Chełm przy ul. Lubelskiej 65 oraz na stronie internetowej <http://umchelm.bip.lubelskie.pl/index.php?id=51> został podany do publicznej wiadomości (na okres 21 dni począwszy od dnia 9 lutego 2026 r.) wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie, obejmującego lokale użytkowe usytuowane w budynku położonym na nieruchomości stanowiącej własność Miasta Chełm, oznaczonej w obrębie 14. Bliższych informacji udziela Departament Nieruchomości Urzędu Miasta Chełm, Pl. Niepodległości 1, pok. 305A, III p. oraz pod nr tel. 82 564-34-18.

Leśniowice, dnia 09.02.2026 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY LEŚNIEWICE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów otaczających zbiornik wodny „MACZUŁY”

Na podstawie 17 pkt 11 i 13 w nawiązaniu do art. 8g ust. 1 i 2 oraz art. 8h, 8i i 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130, z późn. zm.), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112, z późn. zm.) oraz uchwały Nr IX/60/2025 Rady Gminy Leśniowice z dnia 27 marca 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów otaczających zbiornik wodny „MACZUŁY”,

ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów otaczających zbiornik wodny „MACZUŁY” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach od 09 lutego 2026 r. do 09 marca 2026 r. w formie:

- 1. Zbierania uwag** w terminie **od 09 lutego 2026 r. do 09 marca 2026 r.**
- 2. Spotkania otwartego** poprzedzonego prezentacją projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów otaczających zbiornik wodny „MACZUŁY”, które odbędzie się w dniu **23 lutego 2026 r. o godz. 16:30 w budynku Samorządowego Ośrodka Kultury w Leśniowicach, Leśniowice 19A, 22-122 Leśniowice, na sali widowiskowej.**
- 3. Punktów konsultacyjnych**, które odbędą się w dniu **24 lutego 2026 r. w godz. 16:30 - 17.30 oraz w dniu 03 marca 2026 r. w godz. 16:30 - 17.30 w siedzibie Urzędu Gminy Leśniowice, Leśniowice 21A, 22-122 Leśniowice w pokoju nr 3.**

Wyżej wymienione pomieszczenia są przystosowane do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami, o których mowa w ustawie z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.

Z projektem zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów otaczających zbiornik wodny „MACZUŁY” wraz z prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się w Urzędzie Gminy Leśniowice, Leśniowice 21A, 22-122 Leśniowice w pok. nr 3c w godzinach pracy Urzędu, tj. od 7³⁰ do 15³⁰ oraz na stronie internetowej BIP Urzędu Gminy Leśniowice w zakładce Plany w opracowaniu – zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów otaczających zbiornik wodny MACZUŁY - przed konsultacjami.

Zgodnie z art. 8i ust. 6 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego oraz w prognozie oddziaływania na środowisko może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną (**na formularzu**) do Wójta Gminy Leśniowice, Leśniowice 21A, 22-122 Leśniowice, e-mail: gmina@uglesniowice.pl, skrzynka e-doręczeń: AE:PL-76869-71126-EJVTG-20, w **nieprzekraczalnym terminie do dnia 09 marca 2026 r.**

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. **Formularz** dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej UG Leśniowice pod adresem: https://uglesniowice.bip.lubelskie.pl/index.php?id=89&action=details&document_id=2113182

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Leśniowice.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Leśniowice danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Pomysł na ratunek z ostrym sprzeciwem mieszkańców

Gmina Chełm stanie się Gminą Pokrówka?

Od tygodnia mieszkańcy gminy Chełm żyją kontrowersyjnym pomysłem zmiany nazwy. Zaskakujący plan ma być tarczą broniącą gminę przed wyrwaniem terenów przez miasto. Podobny wybieg zastosowało kilka innych samorządów w Polsce, np. gmina Słupsk, która zmieniła nazwę na Redzikowo. Ale zdania mieszkańców są mocno podzielone. Rdzennym mieszkańcom Pokrówki zmiana mniej przeszkadza, ale napływowi nie mogą przełknąć Pokrówki, jako nowej nazwy dla gminy. Za bardzo „zajeżdża” im wsią?

W ubiegłym roku Gmina Chełm zdecydowała o zmianie herbu i flagi. Białego niedźwiedzia (podobnego do tego z herbu i flagi Miasta Chełm) z gałązką dębu na zielonej tarczy zastąpiła stojącą między dwoma dębami wieżę symbolizującą wieżę w Stółpiu. Teraz chce pójść o krok dalej - zmienić nazwę na „Gmina Pokrówka”.

We wtorek, 3 stycznia, Rady Gminy Chełm podjęła uchwałę w sprawie rozpoczęcia procedury zmiany nazwy. To kolejny i ostateczny krok w kierunku budowania własnej marki, poczucia wspólnoty i tożsamości - przekonywały władze gminy i wyliczały argumenty za zmianą nazwy. - Obecna nazwa - identyczna jak nazwa sąsiedniego miasta - od lat według urzędników powoduje trudności organizacyjne, komunikacyjne i formalne. Siedzibą władz gminy od dziesięcioleci jest Pokrówka - miejscowość o bogatej historii (jej początki sięgają 1262 roku, zgodnie z przekazami biskupa Jana Suszy), pełniąca funkcję administracyjnego, społecznego i komunikacyjnego centrum gminy. Pokrówka to największa miejscowość gminy oraz główne miejsce koncentracji instytucji publicznych, usług, edukacji i lokalnej przedsiębiorczości.

- Zmiana nazwy to kolejny krok w budowaniu własnej, rozpoznawalnej marki naszego samorządu, opartej na unikalnej

historii i realnym układzie funkcjonalnym gminy. To także sposób na wzmocnienie poczucia wspólnoty i wyeliminowanie wielu codziennych nieporozumień wynikających z podwójnej nazwy „Chełm” - uzasadniały władze gminy rozpoczęcie procedury zmiany jej nazwy, podkreślając, że nie spowoduje to żadnych kosztów po stronie mieszkańców i nie będzie potrzeby wymiany dokumentów tj. dowodów osobistych czy praw jazdy.

Pomysł nie wszystkim się spodobał. Niektórzy wprost mówią, że to krok za daleko, a zmiana nazwy to wręcz niezrozumiała „fanaberia”, która jest pokłosiem konfliktu wójta z prezydentem Chełma i niczemu nie służy, a wręcz umniejsza gminie i jej mieszkańcom, bo nazwa Gmina Chełm, od której chcą się odciąć samorządowcy, dawała pewien prestiż, nawiązując do miasta, które okala.

Internet wrze

Uchwała w sprawie zmiany nazwy zapadła podczas sesji jednogłośnie. Wątpliwości uzewnętrznił dopiero internauci pod informacją o tych planach. I jak to w internecie bywa, w zdecydowanej większości ostro krytykują te zamiary a niektórzy nie gryzą się w język z okazywaniem swojej dezaprobaty dla tego pomysłu. Pojawiają się też pytania, dlaczego nie zmiłana na „Krzywiczki” - czyli historyczną nazwę gminy, a inni wspominają „Staw”, bo również i taką nazwę nosiła gmina. Pojawiły się też zarzuty, że zmiana nazwy promuje jedną miejscowość, tj. Pokrówkę, kosztem innych, np. dużego Okszowa. I trudno w tych internetowych wpisach znaleźć taki, który popierałby pomysł samorządowców. I kiedy rozmawia się bezpośrednio z mieszkańcami, to można wysnuć tezę, że tym rodowitym, mieszkającym na terenie gminy, a zwłaszcza w Pokrówce od dawna zmiana nazwy mniej przeszkadza. Bo dla nich gmina zawsze kojarzyła się z Pokrówką, w której jest urząd i załatwia się sprawy. Pomysł krytykują za to mieszkańcy napływowi, m.in. z Chełma, którzy do obecnej nazwy gminy są mocno przywiązani i nie chcą się od

niej odcinać. Mówią też wprost, że nazwa Pokrówka za bardzo „zajeżdża” im wsią.

Zdecydują konsultacje

Mieszkańcy murem stanęli za swoją gminą, kiedy miasto chciało zmienić granicę i zagarnąć znaczną część jej ziemi. Czy poprą pomysł władz gminy na zmianę nazwy? Wójt **Wiesław Kociuba** przekonuje, że to nie jest żadna fanaberia a próba postawienia tarczy przed przyszłym zakusami zmiany granic i ponownemu wyrwaniu gminie terenów przez miasto, do których wcześniej czy później dojdzie. - Polityka Związku Miast Polskich (we władzach związku jest prezydent J. Banaszek -przyp. red.) w stosunku do tzw. gmin obwarzankowych jest bardzo agresywna. A Pokrówka, z racji położenia jest miejscowością do wchłonięcia przez miasto w pierwszej kolejności - mówi W. Kociuba.

Samorządowcy twierdzą, że łatwiej wchłonią Pokrówkę, która jest jedną z wielu miejscowości w gminie Chełm niż Pokrówkę, która jest gminą.

- Możemy oczywiście ulec, nic nie robić, albo szukać pomysłów na to, żeby gmina nie została rozczłonkowana albo wchłonięta całkowicie przez miasto. Zmiana nazwy to jeden z elementów, które pomogą nam się bronić - mówi wójt.

Podobny plan wdrożyła wcześniej gmina Słupsk „obszowana” przez miasto Słupsk, która zmieniła nazwę na Gmina Redzikowo. A gmina wiejska Kobylnica, która również broniła się przed zakusami miasta Słupsk, wystarała się o nadanie praw miejskich, które również blokują odebranie jej ziemi.

Czy te argumenty trafią do mieszkańców? Decyzja zapadnie po konsultacjach społecznych, które potrwają od 7 do 16 marca. Co ciekawe przepisy stanowią, że mogą brać w nich udział wszyscy mieszkańcy gminy, bez względu na wiek. Swoją głos będzie można oddać w formie elektronicznej ankiety. Wypełnione karty będzie można także przynieść do urzędu gminy lub wskazanych punktów w poszczególnych sołectwach. **(reb)**

CHEŁM. Pech na stoku w Kumowej Dolinie

Narciarski wyciąg uszkodzony

Niedługo cieszyli się narciarze z uruchomienia stoku w Kumowej Dolinie. Pogoda sprzyja, ale dziesięć dni po otwarciu dłuższy wyciąg uległ awarii i wciąż jest nieczynny. Jest jednak szansa, że ruszy na ferie.

13 stycznia br. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Chełmie uruchomił wyciągi narciarskie w Kumowej Dolinie. Do dyspozycji narciarzy były dwa wyciągi: 200- i 60-metrowy. Dziesięć dni później, 23 stycznia br. przedstawiciele MOSiR poinformowali jednak, że z powodu awarii musieli wyłączyć z użytkowania dłuższy wyciąg, a jego uszkodzoną część wysłać do serwisu. W związku z tym do momentu usu-

nięcia usterki duży stok pozostaje zamknięty. Usterka wciąż jest naprawiana, ale przedstawiciele MOSiR zapowiadają, że planują otworzyć dłuższy wyciąg jeszcze w tym sezonie.

- To poważniejsza usterka, która musi być profesjonalnie naprawiona w Zakopanem - mówi **Bogusław Kudelski**, zastępca dyrektora MOSiR w Chełmie. - Wstępny termin ponownego otwarcia dłuższego wyciągu to 14 lub 15 lutego. Być może nastąpi to szybciej, ale o terminie otwarcia będziemy informować.

Zanim wyciąg zostanie ponownie uruchomiony po naprawie, będzie musiał jeszcze pozytywnie przejść kontrolę i odbiór Transportowego Dozoru Technicznego w Lublinie.

Do tematu wrócimy.

(mo)

Ziemia Włodawska wyrasta z rolnictwa



Ziemia Włodawska wyrasta z rolnictwa - dosłownie. Przez pokolenia to właśnie ziemia wyznaczała rytm życia, pracy i świąt. Rolników jest dziś mniej niż kiedyś, ale rolnictwo wciąż jest obecne w niemal każdym domu: w tym, co jemy, w pracy wielu rodzin i w krajobrazie, który nas otacza.

Choć wielu mieszkańców regionu pracuje już w innych zawodach, rolniczy rytm jest nadal obecny w tradycjach i codziennych drobiazgach: w Zielonych Świątkach, w Dożynkach, w przywiązaniu do niedzielnego rosołu, który w wielu domach wciąż smakuje jak przed laty. Jest też coś jeszcze - charakterystyczne przekonanie, że tu „trzeba robić swoje”: cierpliwie, gospodarnie i z odpowiedzialnością.

Ale czas - niezależnie od naszych chęci - nieubłaganie płynie. Rolnictwo staje się nowocześniejsze, rozwija się, a obok rodzinnych gospodarstw pojawiają się większe inwestycje. Co ciekawe, w wielu miejscach nowoczesność nadal idzie w parze z lokalnymi znakami tradycji - takimi jak kapliczki czy krzyże przy drogach.

Kapliczki - znak przywiązania do ziemi

W krajobrazie Ziemi Włodawskiej - gdzie sacrum od zawsze towarzyszyło pracy na roli, a kapliczki i krzyże są naturalnym elementem pól, dróg i gospodarstw - ich obecność jest czytelna i zrozumiała, bo wynika z wielopokole-

niowej tradycji regionu. Nie są dodatkiem ani dekoracją, lecz symbolicznym potwierdzeniem ciągłości: pracy zakorzenionej w ziemi, odpowiedzialności za nią oraz szacunku dla wartości, które przez pokolenia - aż po dzień dzisiejszy - kształtują ten region.

Takie myślenie - w którym rozwój nie oznacza zerwania z tradycją - pojawia się również w refleksjach ludzi związanych ze współczesnym rolnictwem. Jednym z przykładów jest filozofia, o której mówi prezes firmy Wipasz, realizującej projekt Zielonych Ferm. W regionach, w których firma wcześniej rozwijała swoją działalność, przy nowych obiektach pojawiały się kapliczki jako wyraz osobistego szacunku do pracy i ziemi.

Jak podkreśla prezes firmy, takie podejście do pracy i jej symboliki było dla niego świadomym wyborem wynikającym z osobistych przekonań.

To moje credo: wyznanie przywiązania do ziemi, do pracy i do tego, kim jesteśmy dzięki rolnictwu i rolnikom - mówi Józef Wiśniewski.

Pomimo tego, że na przestrzeni lat firma zmieniała profil działalności - od produkcji pasz po rozwój segmentu paszowo-mięsnego, rozwinęła się, nie zmieniając swojej filozofii. Jej przedstawiciele podkreślają, że wciąż chodzi o łączenie rozwoju z przywiązaniem do tradycji i lokalnych wartości.

Chcemy, żeby tradycja przetrwała, ale jednocześnie pokazujemy, że nie stoi w sprzeczności z nowoczesnością. Można pamiętać o korzeniach i korzystać z nowych rozwiązań - dodaje Wiśniewski.

To myślenie - rozwój bez odcinania się od korzeni - firma przeniosła również na sposób prowadzenia hodowli.

Rolnictwo, które idzie do przodu

Rolnictwo XXI wieku nie wygląda jak sto lat temu. Zmieniła się skala produkcji, zmieniły się wyzwania środowiskowe i oczekiwania konsumentów. Ale jedno pozostało bez zmian: aby wieś mogła się rozwijać, rolnictwo musi być nie tylko tradycyjne, ale także nowoczesne i odpowiedzialne. Tak powstały Zielone Ferm.

Zrozumieliśmy, że troska o zwierzęta i środowisko musi opierać się na nowym podejściu - mówi Prezes Wipasz, Józef Wiśniewski

Jednym z pierwszych kroków było utworzenie Instytutu Żywienia i Hodowli Polskiego Kurczaka w Kwasówce (gmina Drelów). Instytut ma wdrażać dobre praktyki hodowlane i prowadzić własne badania. Celem jest m.in. ograniczenie wpływu dużej produkcji na otoczenie - zwłaszcza w zakresie zapachu i jakości powietrza - a jednocześnie zapewnienie jak najwyższego dobrostanu zwierząt.

Firma podkreśla też, że hodowla bez antybiotyków ma przekładać się na lepszą kondycję zwierząt i jakość mięsa.

Nauka w służbie wsi

W regionie, gdzie ludzie są przywiązani do ziemi i przyrody, liczą się nie tylko deklaracje, ale przede wszystkim fakty. Dlatego od początku Wipasz zapraszał do współpracy naukowców i zlecał wykonywanie analiz.

Wiedzieliśmy, że nie wystarczy robić wszystko najlepiej. Trzeba to jeszcze udowodnić - mówi dr Karol Grzęda, szef Instytutu w Kwasówce.

Przeprowadzone analizy miały potwierdzić m.in. brak uciążliwości zapachowych, dobrą kondycję zwierząt oraz możliwość korzystnego wykorzystania gleby. Dla gmin oznacza to nie tylko produkcję żywności, lecz także miejsca pracy i impuls do rozwoju.

Pszczoly jako barometr

Jest jeszcze jeden, bardzo „wiejski” znak, który mieszkańcy czytają intuicyjnie: pszczoły. Przy Zielonych Fermach powstają pasieki. Pszczoły - wrażliwe



na warunki środowiskowe - mają pełnić rolę naturalnego wskaźnika jakości otoczenia.

Wykorzystujemy też pyłek pszczeli, dodając go do wody, którą piją kurczaki. To przekłada się na ich lepszą kondycję - dodaje przedstawiciel instytutu.

Korzyści, które widać

Dla mieszkańców liczą się rzeczy proste i konkretne: czy jest praca, czy młodzi mają szansę zostać na miejscu, czy gmina ma środki na inwestycje.

W gminie Kodeń zatrudnienie na Zielonych Fermach znalazło 60 osób. Dla małych miejscowości, gdzie rynek pracy jest ograniczony, to argument trudny do zignorowania.

Ważne jest też powiązanie, o którym w regionie mówi się coraz częściej: rolnictwo roślinne i zwierzęce wzajemnie się potrzebują. Zboże musi mieć odbiorcę, a hodowla jest jednym z naturalnych sposobów jego wykorzystania. Jeden kurnik zużywa około 1000 ton zboża rocznie - czyli tyle, ile może wytworzyć gospodarstwo o powierzchni ok. 150 hektarów.

To pokazuje, jak bardzo rolnictwo jest systemem naczyń połączonych: jeśli ma trwać, musi być rozwijane mądrze i z myślą o długiej perspektywie.

Tradycja, która nie musi stać w miejscu

Rolnictwo to nie tylko historia - choć w naszym regionie to historia wyjątkowo długa. To także przyszłość: odpowiedzialność za środowisko, dobrostan zwierząt, jakość żywności i rozwój gmin.

Projekty takie jak Zielone Ferm pokazują, że można łączyć przywiązanie do ziemi z nowoczesną wiedzą i standardami, których wymagają współczesne czasy.

Ziemia Włodawska przez tysiące lat udowadniała jedno: rolnictwo jest tu nie tylko zawodem. Jest częścią tożsamości. A jeśli ma przetrwać, musi mieć ludzi, którzy będą je rozwijać - z szacunkiem do tradycji i odpowiedzialnością za przyszłość.

Bo na Ziemi Włodawskiej wszystko zaczyna się i kończy na ziemi - tej samej, którą kolejne pokolenia starają się zostawić w dobrym stanie.

Materiał promocyjny



39-latek trafił do aresztu

Metodą „na prokuratora” wyłudził ponad 100 tysięcy złotych

Ponad 100 tysięcy złotych straciły dwie starsze mieszkanki regionu, które uwierzyły w dramatyczną historię o rzekomym wypadku spowodowanym przez członka rodziny. Za oszustwami stał 39-letni mężczyzna podszywający się pod prokuratora. W miniony weekend został zatrzymany przez chełmską policję, a decyzją sądu najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie.

Do zatrzymania doszło w niedzielę (1 lutego). Jak ustalili funkcjonariusze, mężczyzna kontaktował się telefonicznie z seniorkami z powiatów chełmskiego i bialskiego. - Podczas rozmów przedstawiał się jako prokurator i informował, że bliska osoba rozmówczyni spowodowała śmiertelny wypadek drogowy - mówi młodszy aspirant **Angelika Głąb-Kunysz** z KMP w Chełmie. - Jedynym sposobem na uniknięcie aresztu miało być natychmiastowe wpłacenie wysokiej kaucji. Oszust działał według dobrze znanego schematu. Wywierał presję czasu, wzbudzał strach i nakazywał zachowanie całej sprawy w tajemnicy. Seniorkom polecał



przygotować gotówkę i przekazać ją „kurierowi”, który miał pojawić się pod wskazanym adresem. Dwie kobiety, przekonane, że ratują swoich bliskich, oddały wszystkie oszczędności. Trzecia z rozmówczyń zachowała jednak czujność. Zorientowała się, że może mieć do czynienia z oszustwem i powiadomiła dyżurnego chełmskiej komendy. Dzięki szybkim działaniom policjantów podejrzany został zatrzymany. Usłyszał zarzuty oszustwa, a następnie został doprowadzony do prokuratury i sądu.

Na wniosek śledczych sąd zdecydował o zastosowaniu wobec 39-latka tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy - wylicza rzecznik.

Policja po raz kolejny apeluje o ostrożność. Funkcjonariusze i prokuratorzy nigdy nie informują telefonicznie o prowadzonych sprawach ani nie żądają przekazywania pieniędzy, kaucji czy danych wrażliwych. W przypadku podobnych telefonów należy natychmiast przerwać rozmowę i skontaktować się z Policją. (bm)

42 kg mefedronu w skrytce auta

Miał prochy za 2,5 miliona

Ponad 2,5 mln zł warte były narkotyki, które nie trafią na czarny rynek dzięki wspólnym działaniom Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej i Krajowej Administracji Skarbowej. W specjalnie przygotowanej skrytce samochodu funkcjonariusze znaleźli niemal 42 kilogramy mefedronu. Jego kierowca trafił do aresztu.

Do zatrzymania doszło pod koniec stycznia podczas realizacji wspólnych zadań funkcjonariuszy Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej z placówki w Terespolu oraz Lubelskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Białej Podlaskiej. - Mundurowi skontrolowali samochód

osobowy na białoruskich tablicach rejestracyjnych, prowadzony przez 29-letniego obywatela Polski - informuje mjr **SG Dariusz Sienicki** z NOSG w Chełmie. - Kontrola miała związek z weryfikacją legalności pochodzenia pojazdu. Podczas szczegółowego sprawdzenia auta uwagę funkcjonariuszy zwróciło przednie nadkole. Jak się okazało, znajdowała się tam profesjonalnie zamontowana skrytka, zabezpieczona metalową klapą. W jej wnętrzu odkryto 40 szczelnie zamkniętych woreczków foliowych z krystaliczną substancją. Przeprowadzone na miejscu testy narkotykowe potwierdziły, że jest to mefedron. Łącznie zabezpieczono prawie 42 kilogramy narkotyku, którego czarnorynkowa wartość została oszacowana na ponad 2,5

miliona złotych. Zatrzymany mężczyzna został doprowadzony do Prokuratury Okręgowej w Siedlcach, gdzie usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości substancji psychotropowej. Podejrzany nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień - dodaje Sienicki.

Na wniosek prokuratora Sąd Rejonowy w Siedlcach zdecydował o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztu na okres trzech miesięcy. Za zarzucany czyn mężczyźnie grozi kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Śledztwo w sprawie prowadzi Prokuratura Okręgowa w Siedlcach, która bada, czy zatrzymany działał sam, czy był częścią większej siatki przestępczej zajmującej się przemytem narkotyków. (bm)



Policjanci ruszyli z pomocą

Mróz sięgnął -25°C

Siarczysty mróz, który w nocy z niedzieli na poniedziałek lokalnie spadł nawet do -25 stopni Celsjusza, postawił służby w stan podwyższonej gotowości. W związku z ekstremalnymi warunkami atmosferycznymi dzielnicowi prowadzili wzmożone działania ukierunkowane na pomoc osobom starszym, samotnym oraz nieporadnym życiowo.

Mundurowi oferowali im pomoc, informowali o dostępnych formach wsparcia oraz możliwości skorzystania z noclegu. - W trakcie interwencji policjanci pomagali m.in. w rozpalamiu pieców, zabezpieczaniu opału oraz sprawdzaniu warunków bytowych. W kilku przypadkach udzielono doraźnej pomocy organizacyjnej i przekazano informacje o możliwościach uzyskania wsparcia ze strony instytucji pomocowych. Dzielnicowi przypominali także o zasadach bezpiecznego korzystania z urządzeń grzewczych oraz o konieczności właściwej wentylacji pomieszczeń - informuje mł. asp. **Angelika Głąb-Kunysz** z Komendy Miejskiej Policji w Chełmie i apeluje do mieszkańców o czujność i reagowanie na sytuacje, które mogą zagrażać zdrowiu lub życiu, szczególnie w czasie tak silnych mrozów. - Każde zgłoszenie dotyczące osób potrzebujących pomocy jest niezwłocznie sprawdzane przez służby. W takich warunkach szybka reakcja może uratować ludzkie życie - uczula policjantka. (bm)





seris.pl

Zaufanie i bezpieczeństwo

Chełm, ul. Wojsławicka 10 D
+48 662 165 541

Sprzedam działkę 2300 m² z budynkiem o pow. 407 m² plus piwnice

z przeznaczeniem na działalność produkcyjną bądź pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną do 3 kondygnacji (możliwa adaptacja budynku).
Nieruchomość położona jest w Pokrówce przy ul. Gminnej



tel. 605 547 720

IZBICA

Mężczyzna nie żyje, kobieta ocalała

Zabójcze zimno

Tragedia w gminie Izbica. W jednym z domów znaleziono martwego 62-latkę i umierającą z wychłodzenia 87-latkę. Na szczęście kobietę udało się uratować. Życie zawdzięcza sąsiadce i ratownikom medycznym.

Do zdarzenia doszło we wtorek, 3 lutego. Jedna z mieszanek zaniepokoiła się losom swoich sąsiadów, z którymi nie było kontaktu. Postanowiła sprawdzić, czy nic im się nie stało. Weszła do mieszkania i znalazła leżącego na podłodze, nieprzytomnego 62-latkę. Natychmiast wezwała pogotowie.

Niestety, na ratunek dla mężczyzny było już za późno. – 62-latek był wychłodzony, bez krążenia i oddechu. Zespół

ratowników po stwierdzeniu pewnych oznak śmierci, odstąpił od czynności ratunkowych – informuje Stacja Ratownictwa Medycznego w Chelmie.

W tym samym mieszkaniu znajdowała się 87-letnia kobieta. Seniorka była na skraju utraty życia – była wychłodzona i wyraźnie osłabiona. Ratownicy zastosowali tzw. powolne ogrzewanie, a następnie przetransportowali pacjentkę do szpitala. Pomoc przyszła w porę.

– Życie seniorki udało się uratować. W przypadku zgonu mężczyzny nie jest prowadzone żadne postępowanie. Okoliczności i ustalenia medyczne wskazują, że nikt nie przyczynił się to jego śmierci – powiedziała nam podkomisarz **Anna Chuszcza**, oficer prasowy KPP w Krasnymstawie. (kg)

ŁOPIENNIK GÓRNY

Wyprzedzanie - dachowanie



Jedna osoba trafiła do szpitala po tym, jak osobowe Renault dachowało na drodze krajowej nr 17 w Łopienniku Nadrzecznym.

Do zdarzenia doszło w środę, 4 lutego, po 6.00. Na DK 17 w Łopienniku Nadrzecznym dachowało auto marki Renault Laguna. – Ze wstępnych ustaleń wynika, że pojazdem jechała 27-letnia mieszkanka powiatu krasnostawskiego, która straciła panowanie nad pojazdem w trakcie wyprzedzania – mówi podkomisarz **Anna Chuszcza**, oficer prasowy KPP w Krasnymstawie. Na miejscu interweniował Zespół Ratownictwa Medycznego, który zabrał 27-latkę do szpitala. Obrażenia, których doznała kobieta nie zagrażają na szczęście jej życiu. W akcji brały też udział dwa zastępy JRG Krasnostaw i OSP KSRG Łopiennik Dolny. (kg, fot. OSP KSRG Łopiennik Dolny)

GMINA KRASNYSTAW

Po służbie zatrzymali pirata

Kierujący BMW wyprzedził na podwójnej ciągłej. Miał pecha, bo za nim nieoznakowanym służbowym autem wracali właśnie ze szkolenia krasnostawscy policjanci.

Do zdarzenia doszło we wtorek, 3 lutego ok. 15.50, w miejscowości Zakręcie (gmina Krasnostaw). Policjanci wydziału prewencji krasnostawskiej komendy wracali akurat z jednego ze szkoleń. Byli po służbie i poruszali się nieoznakowanym autem. Nagle zauważyli, że jadące przed nimi BMW wyprzedza inny pojazd przekraczając przy tym linię podwójną ciągłą.

– Funkcjonariusze, mimo że byli już po

służbie, nie pozostali obojętni. Natychmiast podjęli interwencję, użyli sygnałów świetlnych i zatrzymali kierującego w bezpiecznym miejscu. Następnie wezwali na miejsce patrol będący w służbie, który przejął dalsze czynności – mówi podkomisarz **Anna Chuszcza**, rzecznik prasowy KPP w Krasnymstawie. Jak się okazało, za kierownicą BMW siedział 63-letni mężczyzna. Kierujący przyznał się do popełnionego wykroczenia i został ukarany mandatem. – Ta sytuacja pokazuje, że policjantem jest się przez całą dobę, a reagowanie na zagrożenia w ruchu drogowym jest elementem dbałości o bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu – dodaje podkom. Chuszcza. (kg)

SIENNICA RÓŻANA. W asyście honorowej i pocztu sztandarowego wojska

W wieku 100 lat odszedł porucznik Julian Kubina. Zapisał piękną kartę

4 lutego w wojskowej asyście honorowej i pocztu sztandarowego odbyły się uroczystości pogrzebowe Juliana Kubiny – pochodzącego z gminy Siennica Różana porucznika w stanie spoczynku, kombatantha, strażaka oraz zasłużonego działacza ruchu ludowego. W kwietniu 2025 r. pan Julian świętował setne urodziny. Zmarł 31 stycznia 2026 r.

Julian Kubina urodził się 19 kwietnia 1925 roku w Maciejowie (gmina Siennica Różana). Od młodości aktywnie angażował się w działalność społeczną i niepodległościową, będąc członkiem Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” oraz Batalionów Chłopskich. W czasie II wojny światowej wspierał lokalne formacje walczące z niemieckim okupantem. Po zakończeniu wojny został wcielony do Junackich Hufców Pracy, a następnie odbył służbę, kończąc szkołę podoficerską i uzyskując stopień porucznika. Za swoje przekonania polityczne był represjonowany, aresztowany i osadzony w więzieniu na Zamku Lubelskim. Pan Julian przez wiele lat działał w ruchu ludowym – w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym, a od 1990 roku w Polskim Stronnictwie Ludowym. Od 2007 roku pełnił funkcję Prezesa Gminnego Koła Kombatanatów RP i Byłych Więźniów Po-



litycznych w Siennicy Różanej.

Śp. Julian Kubina aktywnie uczestniczył w życiu społecznym gminy Siennica Różana, angażował się w organizację uroczystości patriotycznych oraz spotkań z lokalną młodzieżą. Za swoją wieloletnią działalność został uhonorowany m.in. Kombatanckim Krzyżem Zwycięstwa Narodów Sprzymierzonych w II Wojnie Światowej, medalami za zasługi dla pożarnictwa oraz Medalem im. Wincentego Witosa „Za zasługi dla Ruchu Ludowego”. W kwietniu 2025 r. pan Julian świętował swoje setne urodziny. Zmarł 31 stycznia 2026 r.

Śp. Julianowi Kubinie w jego ostatniej drodze towarzyszyły tłumy, w tym m.in.: wójt gminy Siennica Różana **Leszek Proskura**, dyrektor Zespołu Szkół

Centrum Kształcenia Rolniczego w Siennicy Różanej **Mirosław Jurkowski**, dyrektor SP w Siennicy Różanej **Katarzyna Czajka**, zastępca dowódcy 19 Nadbużańskiej Brygady Obrony Terytorialnej – płk **Wojciech Brykner**. Obecna była również delegacja Związku Kombatanatów RP i Byłych Więźniów Politycznych z Chelma.

Podczas ceremonii wyrażono podziękowania dla płk. **Sławomira Kułagi** oraz 19 NBOT za wystawienie asysty honorowej i pocztu sztandarowego. W wydarzeniu uczestniczyli także uczniowie oddziału przygotowania wojskowego w ZS CKR Siennica Różana. Śp. Julian Kubina pozostanie w pamięci lokalnej społeczności jako człowiek oddany Ojczyźnie, wartościom patriotycznym oraz pracy na rzecz dobra wspólnego. (kg)

Ciemna strona internetu. Przez pomyłkę...

Rudnik padł ofiarą hejtu

Fala hejtu, oskarżeń i insynuacji pojawiła się pod zamieszczonym przez gminną bibliotekę w Rudniku na swojej stronie internetowej zaproszeniem dzieci na planowane podczas zbliżających się ferii zajęcia. Zszokowani pracownicy placówki początkowo nie mieli pojęcia, o co chodzi. Okazało się, że internauci pomylili... miejscowości, ale wielu namieszało w głowach.

Gdy Biblioteka Publiczna Gminy Rudnik opublikowała na swoim profilu facebookowym informację o przygotowywanych dla dzieci zajęciach pn. „Ferie w Bibliotece. Zimowe Igrzyska z Zieloną Doliną”, w komentarzach pod postem internaucie zaczęli zadawać pytania typu: „Czy zajęcia poprowadzi „ta sadytka pani Wiola”, wyrażając w mocnych słowach swoje oburzenie i formułując różne oskarżenia. Dyrektor i pracownicy biblioteki w pierwszej chwili nie mieli pojęcia o co chodzi i dlaczego atakuje się ich placówkę. Szybko okazało się, że pani Wiola, to kobieta oskarżona o znęcanie się nad swoim psem. I faktycznie jest pracownicą biblioteki, ale nie w naszym Rudniku, ale w... Rudnikach w województwie dolnośląskim. O kobiecie stało się ostatnio głośno zwłaszcza w tamtym

rejonie Polski, po tym jak Dolnośląski Inspektorat Ochrony Zwierząt odebrał jej poważnie rannego owczarka niemieckiego, którego kobieta zostawiła na pewną śmierć w blaszanej beczce przy temperaturze sięgającej -20 stopni Celsjusza.

– Nagle nasza biblioteka stała się „znana” w całej Polsce. Niestety, nie w dobrym sensie – ubolewa **Anna Antoszczak**, dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Rudnik. – Odnosiłyśmy wrażenie, że część tych kont została stworzona tylko po to, by nakręcać dyskusję i pogłębiać hejt.

Wobec narastającej fali internetowej agresji i oskarżeń gminna biblioteka w Rudniku zdecydowała się nawet opublikować oświadczenie, apelując o odpowiedzialność i zapowiadając zgłaszanie oczerniających wpisów odpowiednim służbom: „Prosimy Państwa – upewnijcie się, jeśli kogoś oskarżacie, że chodzi Wam o właściwą osobę. Nasza Biblioteka znajduje się w Gminie Rudnik, powiat Krasnostaw. Wszystkie posty oczerniające naszą instytucję i osoby w niej pracujące zostaną zgłoszone odpowiednim służbom”.

Jednak początkowo i to nic nie dało. Ludzie dalej atakowali naszą księżniczkę za „Panią Wiole”. Nim udało się zablokować możliwość zamieszczania komentarzy, takich wpisów pojawiło się około 40.

– Szok to mało powiedziane. Mówimy o dwóch zupełnie różnych miejscach:

gminie Rudnik i miejscowości Rudniki, które zostały ze sobą błędnie utożsamione. U nas nie pracuje żadna pani Wiola i osoba, która zachowała się tak, jak ona na pewno nie znalazłaby u nas miejsca. Tym bardziej bolesne jest to, że hejt spadł na instytucję, która promuje kulturę i czytelnictwo, a tu okazało się, że ludzie nie czytają uważnie. Jedna litera w nazwie miejscowości wystarczyła, by wywołać lawinę oskarżeń – dyrektor Antoszczak wciąż niedowierza, że coś takiego może mieć miejsce.

Co warto podkreślić bibliotekę w Rudniku i jej pracowników wsparli mieszkańcy gminy, którzy zaczęli publikować komentarze wyjaśniające pomyłkę i prostujące nieprawdziwe informacje.

– Bardzo za to dziękujemy! To było dla nas niezwykle ważne. Jesteśmy małą instytucją. Nasze działania kierujemy do mieszkańców naszej gminy, kierując się ich dobrem. Ta sytuacja dotknęła nas osobiście – przyznaje szefowa gminnej księżnicy.

Sprawa pokazuje kolejną ciemną stronę internetu, przez który łatwo anonimowo wyrządzić komuś krzywdę na podstawie niezweryfikowanej informacji. Jedno nieporozumienie, jedna pomyłka w nazwie miejscowości i fala hejtu wylała się na Boga ducha winnych ludzi i placówkę. – To także mocne przypomnienie, że zanim oskarżymy warto najpierw sprawdzić, doczytać – podsumowuje dyrektor. (kg)



Rozwój, infrastruktura, jakość życia – inwestycyjny rok w Gminie Gorzków

Rok 2025 był dla Gminy Gorzków czasem ważnych inwestycji oraz konsekwentnej realizacji celów służących poprawie jakości życia mieszkańców. Dzięki zaangażowaniu samorządu, pracowników jednostek organizacyjnych oraz aktywnej postawie społeczności, udało się zrealizować szereg przedsięwzięć ważnych dla lokalnej wspólnoty. Gmina Gorzków stawiała na budowę dróg, termomodernizację obiektów użyteczności publicznej, ujęcia wody i zbiorniki retencyjne, dziedzictwo historyczne i kulturowe, odnawialne źródła energii oraz wspieranie lokalnej aktywności, skutecznie wykorzystując dostępne środki zewnętrzne i własne. „Bez pozyskania funduszy realizacja większości zadań nie byłaby możliwa” – mówi **Piotr Cichosz wójt Gminy Gorzków** – „Łącznie pozyskaliśmy na zadania zrealizowane w 2025 r. kwotę **11 591 829 zł**, co stanowi ponad jedną trzecią budżetu gminy. Warto również podkreślić że nie zaciągaliśmy żadnych nowych kredytów”.

Spośród inwestycji drogowych należy wymienić budowę **drogi gminnej nr 110072L w miejscowości Czysła Dębina Kolonia i Baranica** na odcinku o długości 1,4 km z płyt betonowych oraz trzy drogi z nawierzchni bitumicznej: **Nr 109722L w Gorzkowie-Osadle, wewnętrznej w msc. Zamostek oraz wewnętrznej w msc. Bobrowe** o łącznej długości 715 mb. Całkowita wartość tych robót wyniosła 2 240 970,00 zł przy dofinansowaniu z Programu Polski Ład w wysokości 95%. Udało się również pozyskać dwie dotacje z FOGR w łącznej kwocie 200 000,00 zł, na modernizację **drogi do gruntów rolnych w msc. Borsuk** o długości 421 mb, wartość zadania 291 355,08 zł oraz **drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Antoniówce** na odcinku 423 mb, gdzie wartość wyniosła 297 125,04 zł. W trakcie realizacji są dwie inwestycje w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg: **nr 109721L w miejscowości Olesin i Wielobycz-Kolonia** o dł. 1,610 km i wartości 2 079 204,36 zł oraz **nr 109713L w msc. Góry** o dł. 435 mb i wartości 354 593,34 zł. Wysokość dofinansowania wynosi 60 %, a ich zakończenie przewidziane jest w pierwszej połowie tego roku.

W roku 2025 udało się przeprowadzić ważne projekty z zakresu infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, co ma kluczowe znaczenie dla ochrony środowiska. Przy wsparciu Programu Polski Ład w wysokości 95% wykonano **przebudowę stacji ujęcia wody w msc. Olesin**. Obiekt ten zaopatruje w wodę sołectwa Olesin i Bobrowe. Wartość projektu 1 972 051,71 zł. Wykonano kompleksową termomodernizację budynku stacji wraz z montażem instalacji OZE w postaci paneli PV z magazynem energii. Dla utrzymania stałych dostaw wody stację wyposażono w agregat prądotwórczy. Rozpoczęto też zadanie polegające na **budowie 30 szt. przydomowych oczyszczalni ścieków** w gospodarstwach domowych mieszkańców gminy o wartości 516 600,00 zł. W ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, którego celem jest zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców oraz zapewnienie ciągłości działania kluczowej infrastruktury komunalnej **zakupiono dwa agregaty prądotwórcze o mocy 100 kW** każdy. Urządzenia będą służyć do zasilania stacji uzdatniania wody w Gorzkowie-Osadle oraz oczyszczalni ścieków w miejscowości Góry. Wartość zadania wyniosła 176 777,77 zł i została w całości sfinansowana ze środków zewnętrznych. Gmina Gorzków cały czas inwestuje w źródła OZE. Ważnym zadaniem była **budowa instalacji fotowoltaicznej z magazynami energii na trzech obiektach użyteczności**

publicznej: na budynku hydroforni w Gorzkowie, na budynku oczyszczalni ścieków oraz budynku Urzędu Gminy o łącznej mocy prawie 55 kw. i wartości 236 037,00 zł.

Duży nacisk położono na termomodernizację i modernizację budynków użyteczności publicznej w ramach środków KPO, dzięki czemu stały się bardziej funkcjonalne i energooszczędne. Gmina Gorzków zrealizowała projekt **termomodernizacji budynku filii biblioteki gminnej w miejscowości Borów**. Wartość projektu wynosi 633 450,00 zł, a dofinansowanie 592 803,01 zł. Rozpoczęta została głęboka **termomodernizacja budynku Szkoły Podstawowej przy ul. Partyzantów w Gorzkowie-Osadle**, co pozwala na stworzenie uczniom bardziej komfortowych i bezpiecznych warunków do nauki. Wartość zadania wynosi 3 229 894,00 zł, a kwota pomocy 2 625 930,00 zł. Obok głębokiej termomodernizacji w budynkach zainstalowano również OZE w postaci fotowoltaiki.

Nie zabrakło przedsięwzięć proekologicznych, które są odpowiedzią na coraz częstsze ekstremalne zjawiska pogodowe. Gmina Gorzków przystąpiła do realizacji inwestycji dotyczącej budowy **dwóch zbiorników retencyjnych w miejscowości Wielobycz**. Wartość zadania wyniosła 758 690,72 zł i jest w całości finansowana ze środków unijnych. Również został wybudowany **trzeci zbiornik retencyjny w Borowie – Kolonii** ze środków KPO, całkowita wartość zadania to 245 987,70 zł, a kwota dofinansowania 199 990,00 zł. Wykonane zbiorniki wodne oprócz funkcji retencyjnej w znacznym stopniu podnoszą walory krajobrazowe i przyrodnicze gminy.

Dzięki pozyskanym środkom z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków wykonano dwie inwestycje w obiektach sakralnych. „**Odnowa dachu zabytkowego kościoła rzymskokatolickiego św. Stanisława w Gorzkowie z XVII w. wraz z elementami odwodnienia**”, gdzie wartość kontraktu wyniosła 1 355 097,45 zł, z czego kwota promesy 1 274 000,00 zł, a wkład własny Gminy Gorzków to 81 097,45 zł. Zakończono też projekt „**Wymiana pokrycia dachowego oraz wykonanie opaski odwadniającej przy kościele polskokatolickim Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Gorzkowie-Osadle**”. Wartość całkowita inwestycji 172 300,00 zł, a dofinansowanie w ramach promesy BGK 149 940,00 zł, środki Gminy Gorzków 15 360,00 zł. i wkład własny parafii 7 000,00 zł.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym zakupiono nowy **samochód do przewozu osób niepełnosprawnych**. Zakup nowego busa ma na celu zlikwidowanie barier transportowych, zapewnienie dostępu do placówek rehabilitacyjnych, oświatowych i społecznych. Wartość całkowita nowego samochodu to 254 368,92 zł. Kwota dofinansowania w ramach środków PFRON wynosi 151 000,00 zł.

Miniony rok był także czasem aktywności społecznej i kulturalnej oraz promocji nowej marki turystycznej Kraszczady. Organizowane wydarzenia oraz inicjatywy lokalnych stowarzyszeń pokazały jak silna i zaangażowana jest wspólnota mieszkańców. Odbłyło się wiele interesujących i nowych wydarzeń kulturalnych jak: Dożynki Gminno – Parafialne w Orchowcu, Gminne obchody Dnia Dziecka, rodzinny rajd rowerowy „Kraszczadzie Koła”, Bieg Jana III Sobieskiego, koncert rockowy „Mocne Brzmienia w Kraszczadach”, oraz „Koncert we dworze” na terenie zespołu parkowo-dworskiego w Wielkopoli. Wieniec reprezentujący Gminę Gorzków wykonany przez mieszkańców Bobrowego zwyciężył w konkursie na dożynkach wojewódzkich, organizowanych przez samorząd województwa lubelskiego.



FOGR w Borsuku



Zbiornik retencyjny w Wielobyczu



Droga Czysła Dębina-Kolonia, Baranica



Termomodernizacja SP



FOGR w Antoniówce



Nowy bus



Termomodernizacja - Borów



Remont wieżycy kościoła



Dożynki gminne w Orchowcu



Dożynki wojewódzkie



Bieg Jana III Sobieskiego



Tu naprawdę się dzieje

Gmina Włodawa w dobrej formie

Kto był w gminie Włodawa kilka lat temu i zajrzy tu dziś, może się miło zaskoczyć. Rok 2025 okazał się czasem intensywnych zmian, i to takich, które widać na drogach, w świetlicach, przy szkołach, a nawet... po zapaleniu ulicznych lamp po zmroku. - To był rok inwestycji, ale też wydarzeń, spotkań i dobrej energii. Krótko mówiąc gmina przyspieszyła, a kto nie wierzy, zapraszamy do nas, by to zobaczyć na własne oczy – zachęca wójt Dariusz Semeniuk.

Woda, kanalizacja i wygodniejsze życie

Jedną z największych zmian odczuli mieszkańcy Suszna. Tam zakończyła się budowa nowej sieci wodno-kanalizacyjnej – ponad 3,4 kilometra nowoczesnej infrastruktury na ulicach m.in. Gościńiec, Storczykowej, Jaśminowej czy Krokusowej. To inwestycja, która nie rzuca się w oczy na pierwszy rzut oka, ale realnie poprawia komfort życia i dba o środowisko. Podobne prace ruszyły też w Orchówku, w rejonie Jeziora Glinki. To ważny sygnał, że rozwój gminy nie kończy się na naj-

wiekszych sołectwach, a infrastruktura nadąża za rosnącym zainteresowaniem tymi terenami, również ze strony turystów.

Małe rzeczy, które robią dużą różnicę

W Różance zmodernizowano kotłownię i zakupiono nową pompę do hydroforni, co oznacza stabilniejsze dostawy wody i ciepła. W Sobiborze dokończono chodnik, cały czas powstają projekty nowych ulic, a gmina zabezpieczyła się także „na czarną godzinę”, kupując mobilną stację uzdatniania wody. - To inwestycje, które nie trafiają na pierwsze strony gazet, ale w codziennym życiu są nie do przecenienia, szczególnie na naszym niewralgicznym, przygranicznym terenie – mówi wójt Dariusz Semeniuk.

Jaśniej, bezpieczniej, nowocześniej

Wieczorne spacery po gminie Włodawa są dziś po prostu przyjemniejsze. W 2025 roku wymieniono aż 455 opraw oświetleniowych na energooszczędne LED-y. Nowe lampy pojawiły się m.in. w Korolówce Osadzie, Orchówku, Susznie czy Żukowie. Pięknie



po zmroku wygląda ulica Różaniecka w Susznie, gdzie zamontowano nowe latarnie, które nie tylko rozświetlają chodnik i ścieżkę rowerową, ale też trzy przejścia dla pieszych w ciągu drogi wojewódzkiej nr 816, co znacznie poprawiło bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów. Prawdziwą perełką jest podświetlony skwer Maksyma Kossyka w Orchówku – miejsce, które stało się lokalną wizytówką i chętnie odwiedzanym punktem spotkań.

Drogi, które łączą

Nowe i wyremontowane drogi to kolejny znak, że gmina nie zwalnia tempa. Asfalt pojawił się m.in. w Susznie i Różance. Wspólnie z miastem Włodawa powstała ul. Wspólna, a z powiatem ul. Orzechowa w Susznie. Na uwagę zasługuje też nowa droga w Stawkach (ul. Kasztelańska), realizowana w ramach programu dla obszarów przygranicznych. To nie tylko wygodniejszy dojazd, ale też impuls rozwojowy dla tej części gminy.

Bezpieczeństwo to podstawa

Rok 2025 przyniósł solidne wsparcie dla ochotniczych straży pożarnych. Do Różanki trafił nowy wóz ratowniczo-gaśniczy Volvo, a do Orchówki potężny MAN z dużym zbiornikiem wody. Do tego namioty i specjalistyczny sprzęt, który realnie zwiększa skuteczność działań ratowników, a także garaż wraz z utwardzeniem placu przy OSP Orchówek. Gmina kupiła też autobus przystosowany do przewozu osób z niepełnosprawnościami oraz nowy samochód służbowy. To inwestycje w mobilność i bezpieczeństwo.

Przedszkola, zabytki i nowoczesne technologie

Najmłodsi mieszkańcy również mają powody do radości. Zmodernizowano przedszkole w Różance, a w Korolówce trwa gruntowna przebudowa budynku, w której mieści się oddział przedszkolny. W Orchówku wsparcie gminy pozwoliło na przeprowadzenie prac konserwatorskich w kościele, a w Okunince ocieplono schronisko i odświeżono świetlicę. Nowe oblicze zyskały również wnętrza świetlic wiejskich w Różance i Krasówce. W Żukowie pojawiła się nowa wiata – miejsce spotkań i lokalnych inicjatyw. Urząd Gminy szykuje się również do rozwoju e-usług, co w praktyce oznacza sprawniejsze załatwianie spraw bez zbędnych kolejek. Zakończono też projekt „Cyberbezpieczny samorząd”, który dba o bezpieczeństwo danych mieszkańców.

Kultura, spotkania i bezpieczna Okuninka

Rok 2025 to także bogaty kalendarz wydarzeń: Wieczór u Zamoyskich w Różance, festiwal Tajemnica Jeziora, jubileusze, wieczory tematyczne, Narodowe Czytanie czy Hubertus Nadbużański. Każde z nich budowało lokalną wspólnotę i pokazywało, że tu po prostu chce się być. A Okuninka? Powstał nowy witacz, uzupełniono piach na plaży głównej, a sezon letni minął wyjątkowo spokojnie – bez utonięć i poważnych wypadków. To efekt dobrej współpracy służb i ratowników, ale też dowód, że wypoczynek nad Jeziorem Białym może być nie tylko atrakcyjny, ale i bezpieczny. Gmina Włodawa nie skupia się na pustych obietnicach, ale na realizacji wyznaczonych celów, które realnie przyczyniają się do poprawy komfortu życia mieszkańców. Jeśli ktoś szuka miejsca, które łączy spokój, rozwój i dobrą energię, warto tu zajrzeć. Choćby na weekend.

- W minionym roku skupiliśmy uwagę na wieloletnich projektach realizowanych razem z miastem w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Miejskich Obszarów Funkcjonalnych jak choćby rozwój e-usług, kompleksowa modernizacja budynków użyteczności publicznej, utworzenie miejsko-gminnego zrównoważonego systemu transportu publicznego czy budowa ścieżki rowerowej. Na inwestycje wydaliśmy ok. 12 milionów złotych i podobną kwotą dysponujemy w tym roku, co jest bardzo dobrym prognozą na najbliższą przyszłość – wylicza wójt Dariusz Semeniuk.



Rozwój i nowe inwestycje – podsumowanie 2025 roku we Włodawie

Rok 2025 zapisze się w historii Włodawy jako czas dalszego systematycznego rozwoju – zarówno infrastrukturalnego, jak i społecznego. Dzięki konsekwentnej polityce samorządu oraz skutecznemu pozyskiwaniu środków zewnętrznych, miasto zrealizowało kluczowe inwestycje, rozpoczęło nowe projekty i przygotowało fundamenty pod kolejne przedsięwzięcia.

Rozwój infrastruktury drogowej

Jednym z najważniejszych przedsięwzięć zakończonych w 2025 roku była budowa ulicy Wspólnej, stanowiącej nową północną obwodnicę miasta, łączącą drogi wojewódzkie nr 812 i 816.



Trasa o długości 1,613 km została wybudowana od podstaw i wyposażona w asfaltową nawierzchnię, nowoczesne oświetlenie LED oraz ścieżki pieszo-rowerowe, co znacząco poprawiło bezpieczeństwo i komfort komunikacji, a także odciążało centrum Włodawy z ruchu tranzytowego. W ramach inwestycji przebudowano parkingi przy cmentarzu komunalnym i pobliskich blokach oraz zmodernizowano całą infrastrukturę towarzyszącą. Wartość robót budowlanych wyniosła **6 766 162,61 zł**, z czego **4 750 000 zł** pochodziło z **Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych Edycja 2**. Pozostałą część wkładu własnego pokryły trzy samorządy – Miasto Włodawa (lider projektu), Gmina Włodawa oraz Powiat Włodawski. Budowa ulicy była możliwa dzięki ścisłej współpracy wszystkich trzech samorządów, a nad prawidłową



realizacją inwestycji czuwalni doświadczeni projektanci i lokalny wykonawca firma DROGTOM Tomasz Pruszkowski. – *Ulica Wspólna to inwestycja odpowiadająca na realne potrzeby mieszkańców. Dzięki współpracy trzech samorządów udało się połączyć siły i zrealizować tę inwestycję, która znacząco poprawi komfort życia w północnej części miasta* – mówi Burmistrz Włodawy Wiesław Muszyński.

Równocześnie w mieście zakończono kompleksowe remonty ulic Rymarskiej i Wąskiej. Ulica Rymarska przeszła gruntowną przebudowę obejmującą wymianę nawierzchni, korektę trasy, modernizację infrastruktury podziemnej, chodników, oświetlenia i oznakowania, co znacząco

poprawiło bezpieczeństwo i estetykę tej części miasta. Całkowity koszt inwestycji wyniósł **386 619,87 zł**, z czego **270 633,90 zł** pochodziło z dotacji z **Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg**, a resztę



pokryły środki lokalne. Prace realizowała lokalna firma PPHU „STYL-BUD” Małgorzata Świeca-Ignatiuk z Orchówka, rozpoczynając w maju i kończąc w październiku.

Ulica Wąska natomiast zyskała nową nawierzchnię z kostki brukowej betonowej imitującej starobruk, nowe chodniki, zjazdy do posesji oraz parking z nową nawierzchnią brukową. Na całym odcinku wykonano także nowoczesne oświetlenie uliczne, a przejście dla pieszych przy skrzyżowaniu z drogą wojewódzką zostało wyposażone w dedykowane oświetlenie poprawiające bezpieczeństwo. Całkowity koszt inwestycji wyniósł **400 242,00 zł**, z czego **280 169,40 zł** pochodziło ze **środków rezerwy na uzupełnienie dochodów jednostek samorządu terytorialnego**, a pozostałą część stanowił wkład własny gminy.



Częściowo przebudowana została również ulica Konwaliowa, dzięki środkom zaoszczędzonym przy przetargach. Choć nie był to duży odcinek drogi, modernizacja znacząco poprawiła komfort codziennego życia mieszkańców.

Dopełnieniem włodawskiej ofensywy drogowej w 2025 roku było rozpoczęcie gruntownej przebudowy ulicy Mostowej, jednej z najstarszych ulic w historycznym centrum miasta. Prace realizowane są przy ponad **86-procentowym dofinansowaniu** z **Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych (1 960 000 zł)**, a wkład własny miasta



wynosi 305 291 zł. Wykonawcą robót jest lokalna firma PPHU „STYL-BUD” Małgorzata Świeca-Ignatiuk z Orchówka.

Zakres inwestycji o wartości **2 265 291 zł** obejmuje kompleksową przebudowę ulicy wraz z całą niezbędną infrastrukturą techniczną przy zachowaniu jej

zabytkowego charakteru. Przewidziano wykonanie nawierzchni jezdni z kamienia narzutowego nawiązującej do historycznej „kostki brukowej”, budowę chodników i ścieżki rowerowej z kostki brukowej, zjazdów i parkingu, a także nowe oświetlenie uliczne i doświetlenie przejść dla pieszych. Dodatkowo zostaną przebudowane sieci podziemne – wodociągowa, kanalizacji sanitarnej i deszczowej – odtworzone zieleńce wraz z nasadzeniami oraz wykonane oznakowanie pionowe i poziome. Ze względu na położenie w strefie ścisłej ochrony



konserwatorskiej wszystkie prace prowadzone są pod nadzorem archeologicznym. Zakończenie inwestycji planowane jest na koniec 2026 roku, a jej realizacja pozwoli zachować historyczny charakter ulicy, jednocześnie znacząco poprawiając bezpieczeństwo i komfort mieszkańców oraz turystów.

Równoległe do rozbudowy sieci drogowej, w 2025 roku zakończono budowę nowego mostu na rzece Włodawka, stanowiącego istotny element lokalnej



infrastruktury. Nowa konstrukcja żelbetowa o długości 38 metrów i szerokości blisko 12 metrów została zaprojektowana z myślą o wszystkich użytkownikach drogi – przewidziano dwa pasy ruchu dla samochodów oraz wydzieloną ścieżkę pieszo-rowerową, harmonijnie łączącą się z pobliską promenadą. Projekt przygotował Krzysztof Gnyp z VBCADPRO-JECT Sp. z o.o. z Lublina, a wykonawcą inwestycji była firma Detal Mosty z Bierłowic. Całkowity koszt budowy wyniósł blisko **6 mln zł**, z czego **95% wartości sfinansowano dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych**. Jak podkreśla Burmistrz Wiesław Muszyński: „Nowy most na Włodawce to inwestycja łącząca funkcjonalność z estetyką. Poprawia codzienną komunikację, zwiększa bezpieczeństwo mieszkańców, a jednocześnie wzbogaca potencjał turystyczny Włodawy”. Most stał się symbolem nowoczesnej i trwałej infrastruktury miejskiej, a jego harmonijne wkomponowanie w krajobraz rzeki i promenady podnosi komfort codziennego życia mieszkańców oraz przyciąga turystów.

Rozwój infrastruktury rekreacyjnej

W południowej części miasta dobiega już końca prace nad rewitalizacją terenu

wokół zbiornika wodnego Okopiec, który po modernizacji stanie się nowym centrum rekreacji i kultury. Projekt obejmuje budowę plaży, tarasów widokowych, tętni solankowej oraz efektownej pływającej sceny plenerowej. Dodatkowo



powstaje kładka pieszo-rowerowa nad rzeką Włodawką, łącząca Okopiec z promenadą i tworząca spójny szlak spacerowo-rowerowy. Burmistrz Wiesław Muszyński podkreśla, że popularny Okopiec w nowej odsłonie to nie tylko inwestycja w przestrzeń miejską, ale także miejsce spotkań dla rodzin, seniorów i turystów. Zadanie zostało podzielone na dwie części, a ich łączna wartość wynosi blisko **6 milionów złotych**, z dofinansowaniem na poziomie około **90%**.

Remont i termomodernizacja Miejskiego Przedszkola Integracyjnego

– *Jakiś czas temu postanowiliśmy, że zajmujemy się kompleksowymi remontami naszych budynków oświatowych, że koniec z przysłowiowym łataniem dziur, a każdy z budynków po kolei będziemy remontowali, termomodernizowali i będziemy pozyskiwali środki zewnętrzne na ten cel. Wszyscy pamiętamy jak jeszcze niedawno wyglądało Przedszkole Miejskie nr 1 we Włodawie, a jak wygląda dziś, jak wcześniej wyglądała Szkoła Podstawowa nr 3 we Włodawie, a jak dziś wygląda. Teraz przyszedł czas na Miejskie Przedszkole Integracyjne we Włodawie* – mówi burmistrz Wiesław Muszyński w czerwcu ubiegłego roku. Wtedy to wódcarz miasta podpisał umowę na realizację zadania pn. „Przebudowa budynków przedszkolnych na terenie MOF Włodawa” (Miejskie



Przedszkole Integracyjne) w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, Program: Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027.

Przedsięwzięcie o wartości **2 793 384,44 zł** swoim zakresem obejmuje m.in. kompleksową termomodernizację obiektu, dobudowę nowej sali terapeutycznej i utworzenie gabinetów specjalistycznych, przebudowę ciągów komunikacyjnych przedszkola, wykonanie nowych posadzek, wykonanie stropów, stolarki, przebudowę układu funkcjonalnego, wykonanie nowej więźby wraz z poszyciem dachu, modernizację instalacji elektrycznych i c.o., dostosowanie budynku do przepisów przeciwpożarowych i potrzeb osób niepełnosprawnych (likwidacja barier architektonicznych w ciągach komunikacyjnych, pomieszczeniach wewnątrz budynku jak i wokół budynku). Miasto Włodawa pozyskało na ten cel **2 374 376,77 zł** dofinansowania co pozwoliło na pokrycie 85 % kosztów inwestycji. Zakończenie prac przewidziano na lipiec bieżącego roku. Na tym

jednak nie koniec. Po zakończeniu robót budowlanych realizowane będzie kolejne zadanie pn. „Wsparcie specjalistyczne dla dzieci przedszkolnych na terenie MOF Włodawa. Przedsięwzięcie będzie uzupełnieniem merytorycznym oferty edukacyjnej stworzonej w projekcie pn. „Przebudowa budynków przedszkolnych na terenie MOF Włodawa” (inwestycja w ramach ZIT). Wartość projektu to **880 804,45 zł**, a pozyskane ponad **87% dofinansowanie** wynosi **774 404,45 zł**.

Pomoc osobom niepełnosprawnym i ich rodzinom



Ważnym krokiem w rozwoju miejskiej polityki społecznej w 2025 roku było rozpoczęcie realizacji Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego we Włodawie. Miasto pozyskało na ten cel ponad **2,5 mln zł dofinansowania z Funduszu Solidarnościowego**, a umowę w sprawie finansowej Burmistrz Włodawy podpisał w marcu. Już w lipcu zawarto natomiast umowę na wykonanie robót budowlanych z lokalną firmą Handbud Sp. z o.o. z Włodawy. Inwestycja obejmuje przebudowę i rozbudowę nieużywaną część budynku przy ul. Sztabowej 3, w którym powstanie nowoczesne centrum wsparcia dla osób z niepełnosprawnościami. Obiekt będzie dysponował częścią dzienną, obejmującą m.in. salę zajęć ruchowych, pomieszczenia wypoczynkowe, jadalnię oraz zaplecze kuchenne, a także częścią mieszkalną przeznaczoną na pobyt całonocowy – z dwoma pokojami dwuosobowymi i jednym pokojem jednoosobowym. Łącznie z usług Centrum będzie mogło korzystać 15 osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Projekt przewiduje również budowę altany rekreacyjnej oraz zakup niezbędnego wyposażenia. Całkowita powierzchnia obiektu wyniesie 304,87 m², z czego powierzchnia użytkowa to 250,04 m². Wartość inwestycji to **2 695 630,21 zł**, w tym **2 518 295,41 zł** stanowi pozyskane dofinansowanie. Uruchomienie Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego planowane jest na styczeń 2027 roku, a jego powstanie znacząco wzmocni lokalny system wsparcia społecznego.

Rok 2026 przyniesie kontynuację rozpoczętych inwestycji oraz realizację kolejnych zadań ważnych dla mieszkańców. Jednym z pierwszych przedsięwzięć będzie budowa dwóch nowoczesnych placów zabaw przy włodawskich szkołach podstawowych. Miasto pozyskało na ten cel **500 tys. zł dofinansowania z Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 w ramach programu LEADER**, a całkowita wartość projektu wynosi **728 995,89 zł**. Inwestycja obejmie budowę ogólnodostępnych placów zabaw przy Szkole Podstawowej nr 2 oraz Szkole Podstawowej nr 3, wyposażonych w nowe zestawy zabawowe, bezpieczne nawierzchnie, elementy małej architektury, monitoring i oświetlenie. Prace zakończą się w maju 2026 roku, a ich realizacja będzie kolejnym krokiem w kierunku rozwoju infrastruktury przyjaznej dzieciom i rodzinom.

Śmieci w górę

Oплата za wywóz śmieci w mieście i gminie Izbica rośnie z 21 do 24 zł miesięcznie od osoby, ale wzrasta też z 1 do 3 zł ulga za posiadanie biokompostownika.

Rada Miasta i Gminy Izbica zgodziła się, by w 2026 r. podnieść opłatę za odbiór i zagospodarowanie odpadów segregowanych z 21 zł na 24 zł miesięcznie od mieszkańca. Za podwyżką zgłosowało 8 radnych: **Janusz Duszniak, Ryszard Gorzala, Daniel Kalman, Leszek Zych, Anna Matuszewska, Barbara Parol, Tomasz Wilk i Grzegorz Repeć**. Pięcioro radnych było „przeciw” (**Teresa Ciastoch, Tomasz Kosz, Sylwia Kowalczyk, Wioletta Niedźwiecka i Piotr Malczewski**), a jeden radny (**Piotr Kita**) wstrzymał się od głosu. Jednocześnie wszyscy radni zgodzili się by ulga, w przypadku używania

biokompostownika, wynosiła 3 zł, a nie 1 zł jak w 2025 r.

Podwyżkę władze gminy uzasadniają rosnącymi kosztami wywozu śmieci i coraz większymi dopłatami samorządu do systemu zagospodarowania odpadów. Z przedstawionych przez gminę danych wynika, że w 2026 r. samorząd na utrzymanie systemu zagospodarowania odpadów wyda 1 mln 941 tys. zł. Tymczasem dochody z tytułu opłaty śmieciowej, przy utrzymaniu stawki z 2025 r., wyniosłyby ok. 1 mln 368 tys. zł. By system zbilansować gmina musiałaby dołożyć z własnej kasy 572 tys. zł. Uchwalona podwyżka pozwoli na zmniejszenie tej kwoty do 401 tys. zł. Jak wyliczają urzędnicy, by opłaty od mieszkańców w całości pokrywały koszty wywozu odpadów, stawka opłaty śmieciowej musiałaby wynosić 29 zł. Niewykluczone więc, że w przyszłym roku mieszkańców gminy Izbica czeka kolejna podwyżka. **(kg)**

KRASNYSTAW Radni chcą gratisów

Nie dla siebie, ale uczniów szkół prowadzonych przez powiat, by w czasie ferii mogli oni bezpłatnie korzystać z basenu i lodowiska w Krasnymstawie. Z wnioskiem o ufundowanie takich wejściówek przez krasnostawskie starostwo wystąpili powiatowi radni Marek Piwko i Marcin Lis z Koalicji Obywatelskiej.

– To reakcja na pojawiające się w przestrzeni publicznej głosy uczniów i rodziców, mówiące o potrzebie takiego rozwiązania – mówi **Marek Piwko**, przewodniczący Rady Powiatu w Krasnymstawie.

Radni zaproponowali, by ilość wejściówek na basen i lodowisko ustalić proporcjonalnie do liczby uczniów danej szkoły. Dla I LO w Krasnymstawie – 100 wejściówek, dla II LO w Krasnymstawie – 54, dla ZS nr 1 w Krasnymstawie – 113, dla ZS nr 2 w Krasnymstawie – 133, dla ZS w Żółkiewce – 27, a dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Krasnymstawie – 39.

– Chcielibyśmy, aby takie akcje nie były jednorazowe, ale powtarzały się w trakcie wakacji i ferii – piszą radni Lis i Piwko w złożonej w ubiegłym tygodniu interpelacji. – Uważamy, że takie „gratisy” zwiększają oferty edukacyjnej naszych szkół – dodają.

Zarząd Powiatu w Krasnymstawie ma się ustosunkować do propozycji radnych na posiedzeniu w tym tygodniu. Na ufundowanie w sumie 466 wejściówek na lodowisko i basen, jak wyliczyliśmy, powiat musiałby wyłożyć ok. 5 tys. zł.

Radni Piwko i Lis zadeklarowali, że sami sfinansują wejściówki na basen dla mieszkańców Centrum Administracyjnego Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Krasnymstawie (Dom Dziecka), Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej na Zamku w Krasnymstawie i 50 wejściówek dla uczniów SOSW. **(kg)**

Ceny biletów

Na lodowisko: normalne - 20 zł, ulgowe - 15 zł, grupowe 10 zł.

Na basen (70-minutowy w zależności od pory i dnia): 20 lub 25 zł, ulgowy 13 lub 15 zł, grupowy 12 lub 14 zł.

KRASNYSTAW / FAJSŁAWICE Będą śledzić... sowy

Czy słyszeliście kiedyś sowę w jej naturalnym środowisku? A może chcecie przeżyć prawdziwą nocną przygodę w lesie? 20 lutego będzie to możliwe w ramach wydarzenia „Nocne Pohukiwania”.

Osoby zainteresowane nocnym spacerem po lesie, słuchaniem sów w ich naturalnym środowisku, pogadanką o tych nietypowych ptakach, a także ogniskiem (prowiant we własnym zakresie), już

mogą zapisać się na wydarzenie przyrodniczo-edukacyjne „Nocne Pohukiwania”, organizowane przez Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych we współpracy z GOK Fajslawice. Wydarzenie odbędzie się 20 lutego w Niemienicach (gmina Krasnystaw). Start o 16.30 przy wlicie przy ścieżce do rezerwatu Wodny Dół. Liczba miejsc ograniczona. Zapisy pod numerem 82 540 69 70 (lub 73), a także mailowo: chelm.zlpk@lubelskie.pl. Uwaga! Warto zabrać ze sobą ciepły strój i odpowiednie obuwie. **(k)**

KRASNYSTAW

Dyrektor „Piątki” bez zarzutu

Tak jak Kuratorium Oświaty w Lublinie tak teraz Prokuratura Rejonowa w Krasnymstawie nie dopatrzyła się znamion czynu zabronionego w działaniu Sylwii Młynarczyk-Rysak, dyrektor PSP nr 5 w Krasnymstawie. - Mimo trudnych doświadczeń ostatnich miesięcy pozostaje dumna z całej społeczności naszej szkoły, nauczycieli, uczniów i rodziców, za wzajemne wsparcie, odpowiedzialność i codzienną troskę o naszą „Piątkę” - komentuje Młynarczyk-Rysak.

Przypomnijmy. Zamieszczenie wokół dyrektora **Sylwii Młynarczyk-Rysak** zaczęło się w połowie 2025 r. W porządku jednej z sesji Rady Miasta Krasnystaw znalazło się wówczas podjęcie uchwały w sprawie „rozpatrzenia skargi rodziców na działanie dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej nr 5 im. Orłąt Władowskich w Krasnymstawie”. Skarżący zarzucali dyrektor „Piątki” m.in. stosowanie mobbingu, niewłaściwy styl zarządzania szkołą, brak współpracy z radą rodziców, naruszenie praw dzieci oraz nierówne traktowanie nauczycieli. Skargą przed sesją zajmowały się Komisja Skarg, Wniosków i Petycji RM Krasnystaw oraz Komisja Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej i Turystyki RM Krasnystaw. Radni zapoznali się nie tylko ze skargą, ale też wysłuchali skarżących, nauczycieli oraz wyjaśnień dyrektor i jej zastępcy. Ostatecznie uznano, że poza kompetencją rady miasta znajdują się kwestie związane z zarzutem stosowania przez dyrektora Sylwii Młynarczyk-Rysak szeroko pojętego mobbingu, bo tą kwestią zajmowała się wówczas powołana przez burmistrza **Daniela Miciuła**, komisja antymobbingowa. Radni przyjęli też, że rada miasta nie jest organem właściwym do rozpoznania skargi w zakresie zarzutów odnośnie naruszenia praw uczniów, w tym możliwości przemieszczania się przez uczniów po korytarzach szkoły oraz opuszczania budynku szkoły podczas przerw, albowiem skargę w tym zakresie winien rozpoznać właściwy kurator oświaty. Samorządowcy uznali za to za zasadny zarzut nakłaniania przez dyrektora Młynarczyk-Rysak rodziców uczniów do pisanie skarg na nauczycieli. – Członkowie połączonych komisji wielokrotnie usłyszeli od rodi-

ców uczniów i innych osób, że „rodzice dostawali instrukcje od dyrekcji szkoły, aby składać pisma (w rozumieniu skargi), dotyczące braku zadowolenia z nauczyciela, co miałoby stanowić podstawę do jego zwolnienia z pracy”.

Komisja antymobbingowa także przesłuchiwała skarżących, samą dyrektorkę i jej zastępcę. W toku pracy ustalono, że według niektórych nauczycieli dyrektor publicznie ich krytykowała, wywierała presję m.in. przez „nakłanianie do składania skarg na innych nauczycieli”. „Jeden z nauczycieli podał, że Pani Dyrektor groziła mu utratą prawa do wykonywania zawodu jak się nie zwolni. Nauczyciele podali ponadto, iż działania Pani Dyrektora wywołują u nich stres przed przyjściem do pracy, co skutkuje m.in. tym, że niemal wszyscy nauczyciele spędzają przerwy w swoich klasach i nie korzystają z pokoju nauczycieli, aby uniknąć spotkania z Panią Dyrektorką” – czytamy w protokole pokontrolnym komisji.

Komisja antymobbingowa uznała ostatecznie jednak, że w przedmiotowej sprawie bardzo trudne jest jednoznaczne wykazanie, iż doszło do spełnienia wszystkich przesłanek określonych w art. 94 par. 2 kodeksu pracy, który opisuje mobbing.

W międzyczasie do naszej redakcji dotarło pismo podpisane przez 26 pracowników „Piątki” (nauczycieli oraz pracowników obsługi i administracji), którzy stanęli w obronie dyrektora Młynarczyk-Rysak. To ponad połowa szkolnej kadry (są też nauczyciele, którzy także nie zgadzają się z zarzutami wobec dyrektorkę, ale pod pismem podpisać się nie chcieli). - Chcielibyśmy określić swoje stanowisko, które nie jest tożsame z tym prezentowanym przez niewielką część grona. Jako Rada Pedagogiczna stanowczo sprzeciwiamy się przypisywaniu wszystkim pracownikom szkoły miana ofiar mobbingu ze strony dyrektora szkoły – pisali autorzy listu, zapewniając dalej, że nikt z nich „nie był uprzedzony i trwale poniżany i zastraszan”. – Nikomu z nas nie grożono utratą pracy ani nie utrudniano wykonywania obowiązków służbowych. Nie zgadzamy się, aby wypowiadano się w naszym imieniu bez naszej zgody – podkreślali w piśmie.

W sprawie odrębne dochodzenie prowadzi też Rzecznik Dyscyplinarny dla Nauczycieli przy Lubelskim Kuratorium Oświaty w Lublinie, Delegatura w Chełmie. I jak udało się nam ustalić, po wielotygodniowym

badaniu, sprawa została w całości umorzona. W toku czynności wyjaśniających przesłuchano 18 świadków pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań. I zebrany materiał dowodowy nie potwierdził żadnych zarzutów kierowanych wobec dyrektorkę Młynarczyk-Rysak.

Na tym jednak zamieszczenie się nie zakończyło. Wątek rzekomego mobbingu wobec pracowników sprawdzała jeszcze Prokuratura Rejonowa w Krasnymstawie, ale, jak poinformował nas burmistrz **Daniel Miciuła**, sprawę umorzono wobec „braku znamion czynu zabronionego”.

Sylwia Młynarczyk-Rysak mówi dziś „Nowemu Tygodniowi”, że jako dyrektorka PSP nr 5 w Krasnymstawie, zgadza się, że każda skarga - niezależnie od jej charakteru - powinna być traktowana z należytą powagą i rzetelnie rozpatrywana.

- Rzetelność ta wymaga jednak opierania się na faktach, zweryfikowanym materiale dowodowym oraz zachowania standardów bezstronności i obiektywizmu. W tego rodzaju sprawach nie ma miejsca na pochopne oceny, emocje ani kierowanie się czynnikami pozamerytorycznymi – komentuje dyrektorkę Piątki.

W przedmiotowej sprawie skarga została poddana ocenie najpierw na etapie samorządowym, na którym, jak już wspomnieliśmy, w części uznano ją za zasadną. Następnie stała się ona przedmiotem postępowań prowadzonych przez Kuratorium i Prokuraturę, które finalnie zakończyły się umorzeniami. - Jako osoba uczestnicząca w tych postępowaniach mam świadomość, że przebieg czynności wyjaśniających oraz treść składanych w ich toku relacji rodzą istotne pytania dotyczące spójności i rzetelności przedstawianych wersji zdarzeń. Okoliczność ta nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji, gdy publiczne oceny i rozstrzygnięcia zapadają przed pełnym i niezależnym wyjaśnieniem sprawy – komentuje Młynarczyk-Rysak. - W tym kontekście naturalne staje się pytanie o relację pomiędzy oceną dokonaną na wstępnym samorządowym etapie postępowania, a późniejszymi ustaleniami właściwych organów prowadzących czynności wyjaśniające, w szczególności wobec braku potwierdzenia zarzutów. Pytanie to dotyczy standardów, jakimi powinny kierować się instytucje publiczne w sprawach wymagających szczególnej rozwagi, odpowiedzialności i powściągliwości w formułowaniu ocen – dodaje.

Na zakończenie dyrektorkę Piątki zauważa: - Mimo trudnych doświadczeń ostatnich miesięcy pozostaje dumna z całej społeczności naszej szkoły – nauczycieli, uczniów i rodziców – za wzajemne wsparcie, odpowiedzialność i codzienną troskę o naszą „Piątkę”. To dzięki Państwu Publiczna Szkoła Podstawowa nr 5 pozostaje miejscem opartym na szacunku, odpowiedzialności i prawdzie – podsumowuje. **(kg)**

KRASNYSTAW. Pracownicy PUP docenieni

Z okazji Dnia Pracownika Publicznych Służb Zatrudnienia pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy w Krasnymstawie odebrali podziękowania i nagrody starosty krasnostawskiego.

Dzień Pracownika Publicznych Służb Zatrudnienia to święto obchodzone 27 stycznia. To wyjątkowa okazja, by docenić pracę osób zatrudnionych w instytucjach wspierających rynek pracy. Z tej okazji 3 lutego Powiatowy Urząd Pracy w Krasnymstawie, odwiedził **Marek Nowosadzki**. Wicestarosta krasnostawski w imieniu swoim i starosty **Janusza Szpaka**, przekazał na ręce

dyrektora PUP **Janusza Rzepki** oraz zastępcę dyrektora **Kamila Hukiewicza**, podziękowania dla wszystkich osób zatrudnionych w Urzędzie za ich codzienną pracę. Podkreślił jak ważną i społecznie odpowiedzialną rolę pełnią służby zatrudnienia, jednocześnie wspierające osoby poszukujące pracy oraz współpracujące z pracodawcami w pozyskiwaniu pracowników i rozwoju przedsiębiorczości. Nowosadzki wręczył też nagrody starosty krasnostawskiego Za Długoletnią Pracę. Otrzymali je: **Paweł Nogowski, Małgorzata Kawałkowska, Monika Zaprawa, Agnieszka Kołodziejczyk i Dorota Gadomska**. Pozostali pracownicy otrzymali nagrody dyrektora PUP Janusza Rzepki oraz listy gratulacyjne.

URSZULIN. Gmina jednoczy się, by pomóc pogorzelcowi

Stracił dom i dobytek



Tragedia przyszła nagle i odebrała wszystko. Adam, 45-letni mieszkaniec Wereszczyna w gminie Urszulin, w jednej chwili stracił dom, dobytek i poczucie bezpieczeństwa. Teraz lokalna społeczność rusza z pomocą, organizując zbiórkę, której celem jest umożliwienie mu jak najszybszego powrotu do samodzielnego życia.

Do pożaru doszło 16 stycznia. Drewniany dom Adama stanął w płomieniach. Mimo szybkiej i ofiarnej akcji strażaków ochotników oraz zawodowych, ogień strawił wszystko. Mężczyzna zdołał uciec jedynie w nadpalonych ubraniach. Nie ocalały nawet dokumenty. Po dwóch tygodniach leczenia mężczyzna tymczasowo zamieszkał u kuzyna, jednak jego marzeniem jest powrót na własną działkę, uporządkowanie pogorzeliska i rozpoczęcie nowego etapu życia. Pan Adam jest osobą samotną. W ubiegłym roku zmarła jego matka, z którą mieszkał. Po tej stracie przyszła kolejna tragedia, która całkowicie pozbawiła go dachu nad głową. Gdy rany się zagoją, będzie zdolny do pracy i chce znów samodzielnie funkcjonować. Z inicjatywą pomocy wyszło Stowarzyszenie „Wereszczyński Gościniec”, zrzeszające mieszkańców Wereszczyna i okolic. Głównym celem prowadzonej zbiórki jest zakup kontenera mieszkaniowego, który pozwoli Adamowi wrócić

na swoją posesję i niezależnie się od doraźnej pomocy bliskich. - Zostaliśmy poproszeni, by wyjść ze zbiórką poza wspólnotę wiejską i parafialną. Robimy to z pełnym przekonaniem, bo w takich chwilach solidarność i zwykła ludzka życzliwość są bezcenne - podkreślają członkowie stowarzyszenia. Pomoc płynie z wielu stron. Szkolne Koło Caritas Diecezji Siedleckiej, działające przy Zespole Szkół w Urszulinie, rozpoczęło już zbiórkę odzieży, pościeli, koców, chemii gospodarczej oraz żywności długoterminowej. Wsparcie finansowe zadeklarowali proboszcz parafii rzymskokatolickiej pw. św. Stanisława Biskupa Męczennika w Wereszczynie przekazując środki z parafialnej tacy, a także Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej i władze gminy Urszulin. Organizatorzy podkreślają, że liczy się każda, nawet najmniejsza wpłata. Każda złotówka przybliży do zakupu kontenera i daje realną szansę na odbudowę życia po tragedii. - Pomagamy Adamowi, bo nikt nie powinien zostawać sam po tak dramatycznym doświadczeniu - mówią zgodnie inicjatorzy zbiórki. Zbiórka trwa, a mieszkańcy Wereszczyna i całego regionu pokazują, że w obliczu nieszczęścia potrafią się zjednoczyć i okazać serce tym, którzy najbardziej tego potrzebują. Wspomóc pogorzelca może każdy. Wystarczy wejść na stronę www.pomagam.pl na zbiórkę o nazwie „Pomagamy dla Adama”, wybrać kwotę i zrobić przelew lub BLIK. (bm)

WŁODAWA. Katował matkę

39-letni mieszkaniec powiatu włodawskiego decyzją Sądu Rejonowego we Włodawie został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące za znęcanie się nad matką.

Wniosek o zastosowanie tego środka zapobiegawczego złożyli policjanci wspólnie z prokuratorem. Mężczyźni, który działał w warunkach recydywy, grozi nawet 7,5 roku pozbawienia wolności. Do dramatycznych wydarzeń doszło w minionym tygodniu. - Wówczas do Komendy Powiatowej Policji we Włodawie zgłosiła się 62-letnia kobieta, informując, że od dłuższego czasu doświadczająca przemocy ze strony własnego syna - opowiada asp. Daniela Giza-Pyrzyna z KPP we Włodawie. - Jak relacjonowała, mężczyzna, będąc pod wpływem alkoholu,

regularnie ją wyzywał, szarpał, popychał, a nawet wyganiał z domu. Podczas jednej z ostatnich awantur spowodował u niej obrażenia ciała. Policjanci natychmiast zatrzymali 39-latka i osadzili go w policyjnym areszcie. Sprawa szybko trafiła do prokuratury i sądu. W piątek Sąd Rejonowy we Włodawie przychylił się do wniosku prokuratora i zdecydował o zastosowaniu wobec podejrzanego tymczasowego aresztowania. Już następnego dnia mężczyzna został przewieziony do zakładu karnego - dodaje aspirant. Policja przypomina, że na przemoc domową nie wolno pozostawać obojętnym. Każda reakcja ma znaczenie, a brak działania oznacza ciche przyzwolenie na krzywdę. Ofiary przemocy nie powinny zostawać same z problemem, a świadkowie takich sytuacji powinni reagować i informować odpowiednie służby. (bm)

Czarna seria w gminie Urszulin

Kolejny pożar wybuchł w środku nocy

W piątkową noc (7 lutego) doszło do groźnego pożaru budynku mieszkalnego w miejscowości Jamniki. Zdarzenie miało miejsce o godzinie 01:48 i wymagało natychmiastowej interwencji służb ratowniczych. Gdyby nie ich szybkie i zdecydowane działania, straty mogłyby być ogromne.

Po otrzymaniu zgłoszenia na miejsce skierowano zastępy OSP Urszulin

oraz JRG Włodawa. Strażacy zastali pożar w obrębie konstrukcji budynku, który prawdopodobnie powstał na skutek nieszczelnej instalacji kominowej. Ogień objął elementy znajdujące się w pobliżu przewodu kominowego, stwarzając realne zagrożenie dla całego obiektu. Dzięki sprawnej i szybkiej akcji ratowniczo-gaśniczej udało się opłamać pożar i zapobiec jego dalszemu rozprzestrzenianiu. Działania strażaków polegały m.in. na zabezpieczeniu

miejsca zdarzenia, ugaszeniu ognia oraz dokładnym sprawdzeniu budynku pod kątem ukrytych zarzewi ognia. Na szczęście w wyniku pożaru nikt nie odniósł obrażeń. Straż pożarna po raz kolejny apeluje do mieszkańców o regularne przeglądy instalacji kominowych i grzewczych, szczególnie w sezonie zimowym. Nieszczelności i zaniedbania w tym zakresie są jedną z częstszych przyczyn pożarów budynków mieszkalnych. (bm, fot OSP Urszulin)



Groźna kolizja w centrum Włodawy

Latarnia runęła tuż obok wójta

Rozpędzony Ford wpadł na skrzyżowanie wymuszając pierwszeństwo i doprowadzając do zderzenia z innym autem, po czym skośli latarnię. Wszystko wydarzyło się w momencie, gdy chodnikiem przechodził wójt gminy Włodawa. Od spadającej latarni dzieliło go zaledwie kilka metrów.

We wtorek (3 lutego) po godzinie 14 na skrzyżowaniu ulic Lubelskiej z Jana Pawła II doszło do groźnej wypadku, która mogła zakończyć się tragedią. - Jak ustaliła policja, 32-letni kierowca Forda Mondeo, wyjeżdżając z ulicy Długiej, nie ustąpił pierwszeństwa 39-letniej kobiecie kierującej

Toyotą, która poruszała się ulicą Lubelską - mówi podinsp. Bożena Szymańska z KPP we Włodawie. - Doszło do zderzenia, po którym rozpędzony Ford został odrzucony poza jezdnię i tam uderzył w przydrożną latarnię. Na szczęście w tym dramatycznym zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń. Ani kierowcy, ani piesi nie ucierpieli. Wszyscy uczestnicy kolizji byli trzeźwi. Skutki dla sprawcy były jednak nieuniknione. Policjanci zatrzymali dowody rejestracyjne obu pojazdów z uwagi na powstałe uszkodzenia. 32-latek został ukarany mandatem karnym oraz otrzymał 12 punktów za nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu - dodaje rzecznik. Sprawca kolizji z urazem głowy i kręgo-

słupa szyjnego oraz kobieta z urazem szyi zostali przetransportowani do szpitala, na szczęście nic poważnego im się nie stało.

Świadkiem zdarzenia był wójt gminy Włodawa, **Dariusz Semenik**, który akurat przechodził obok skrzyżowania. Jak mówi, tylko refleks uratował go przed spadającą na chodnik latarnią. - Widziałem, jak doszło do zderzenia i gdy zobaczyłem, że jeden z samochodów sunie w moją stronę, natychmiast się zatrzymałem. Gdy przywalił w latarnię, ta najpierw zachwiała się w moją stronę, ale na szczęście określiła się i runęła na parking Urzędu Gminy dosłownie o centymetry mijając jeden z samochodów - relacjonuje Semenik. (bm)



GMINA WŁODAWA. Laweta wbiła się w dostawczaka Karambol na betonówce

Groźnie wyglądająca kolizja sparaliżowała w czwartek (5 lutego) ruch na drodze wojewódzkiej nr 812 w Żukowie (gm. Włodawa). Na remontowanej od ubiegłego roku trasie, znanej kierowcom jako „betonówka”, doszło do zderzenia trzech pojazdów. Zawinił kierowca z Ukrainy.

Jak ustalili włodawscy policjanci, przed tymczasową sygnalizacją świetlną zatrzymał się Volkswagen Golf, którym kierował mieszkaniec gminy Hańsk. Za nim zatrzymało się dostawcze Iveco prowadzone przez mieszkańca Siedlec. W pewnym momencie w tył tego pojazdu z impetem uderzył kolejny dostawczy samochód tej samej marki.

Za kierownicą trzeciego auta siedział 31-letni obywatel Ukrainy. Jak wynika z ustaleń funkcjonariuszy, mężczyzna nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i nie zdołał w porę wyhamować ciężkiego zestawu. Laweta z przyczepą, przewożąca trzy samochody osobowe, uderzy-

ła w Iveco stojące przed nią, a to z kolei wbiło się w tył Volkswagena Golfa. Choć zdarzenie wyglądało bardzo niebezpiecznie, nikt nie odniósł obrażeń. Wszyscy uczestnicy kolizji byli trzeźwi. Sprawca został ukarany mandatem karnym, a policjanci zatrzymali mu również dowód rejestracyjny pojazdu. W wyniku kolizji przez kilka godzin zablokowany był pas jezdni w kierunku Włodawy, co powodowało duże utrudnienia w ruchu. (bm)



CHEŁM. Zgubił ładunek i pojechał



Chwile grozy na jednej z głównych arterii Chełma. W piątkowy wieczór na DK12, tuż przed przejściem dla pieszych, na jezdni pojawiła się paleta z workami cementu. Wystarczył moment nieuwagi, by doszło do tragedii. Na szczęście błyskawiczna reakcja inspektorów transportu drogowego zapobiegła nieszczęściu.

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w piątek (30 stycznia) około godziny 19.00 na ul. Wschodniej w Chełmie, na 638. kilometrze drogi krajowej nr 12. Inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Transportu Drogowego w Lublinie, pełniący służbę na punkcie kontrolnym w rejonie chełmskiej cementowni, otrzymali zgłoszenie od jednej z kierujących. Kobieta poinformowała, że na pasie ruchu w kierunku centrum miasta zalega paleta z workami cementu, która najprawdopodobniej wypadła z samochodu ciężarowego. Jak się okazało, zagrożenie było bardzo poważne, bo worki były uszkodzone, a cement wysypywany bezpośrednio na jezdnię, tuż przed przejściem dla pieszych. Inspektorzy natychmiast pojechali na miejsce i potwierdzili zgłoszenie. Szczególnie po zmroku przeszkoda ta mogła doprowadzić do groźnych kolizji lub wypadków, zarówno z udziałem kierowców, jak i pieszych. Patrol ITD nie-

zwłocznie zabezpieczył miejsce zdarzenia, dbając o bezpieczeństwo uczestników ruchu oraz utrzymanie jego płynności. Na DK12 pojawił się również patrol Policji. Inspektorzy pozostawiali na miejscu do czasu przyjazdu specjalistycznej ekipy technicznej. Po uprzątnięciu rozsypanego cementu i usunięciu palety pas drogowy został oczyszczony, a ruch na drodze krajowej nr 12 wrócił do normalnego funkcjonowania. Dzięki szybkiej reakcji służb tym razem obyło się bez ofiar i poważnych konsekwencji. (bm, fot. WITD Lublin)

CHEŁM. Piesza potrącona na pasach

Do groźnie wyglądającego wypadku drogowego doszło we wtorek (3 lutego) na ulicy Przemysłowej w Chełmie. Na oznakowanym przejściu dla pieszych samochód osobowy potrącił 72-letnią kobietę. Seniora z obrażeniami ciała została przewieziona karetką pogotowia do szpitala.

- Jak wynika ze wstępnych ustaleń chełmskich policjantów, 41-letni kierowca Jeepa nie zachował należytej ostrożności i potrącił kobietę, która przechodziła przez jezdnię po pasach - relacjonu-



To mogło skończyć się tragedią! W samym centrum Chełma policjanci zatrzymali nietrzeźwego taksówkarza, który mimo skrajnej nieodpowiedzialności wioził dwoje pasażerów. 56-letni kierowca miał w organizmie prawie 3 promile alkoholu!

Do zdarzenia doszło we wtorek (3 lutego) przed godziną 16. - Dyżurny chełmskiej komendy odebrał telefon od zaniepokojonego mieszkańca, który zgłosił podejrzaną jazdę taksówki w rejonie deptaka - mówi nadkom. Ewa Czyż z KMP w Chełmie. - Informacja była na tyle alarmująca, że natychmiast wysłano patrol ruchu drogowego. Funkcjonariusze szybko namierzili wskazany pojazd na ulicy Lwowskiej. Gdy zatrzymali taksówkę do kontroli, okazało się, że za kierownicą siedzi 56-letni mężczyzna realizujący normalny

kurs. W aucie znajdowało się dwoje pasażerów, którzy nie spodziewali się, że ich kierowca jest kompletnie pijany. Badanie alkomatem nie pozostawiło złudzeń - prawie 3 promile alkoholu w organizmie. Policjanci natychmiast zatrzymali nieodpowiedzialnego taksówkarza, a samochód marki Dacia został tymczasowo zajęty. Teraz 56-latek odpowie za swoje skrajnie lekkomyślne zachowanie przed sądem. Grożą mu nawet 3 lata więzienia, wysoka grzywna oraz wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów - opowiada Czyż. Ta sytuacja pokazuje, jak ważna jest reakcja świadków. Gdyby nie telefoniczne zgłoszenie, mogło dojść do dramatu na drodze. Policja apeluje: widząc niebezpieczne zachowanie kierowcy, reagujmy. Nawet anonimowa informacja może uratować czyjeś zdrowie, a nawet życie. (bm)

CHEŁM. Nagranie robi furorę w sieci

Mercedesem po schodach

W mediach społecznościowych od kilku dni krąży nagranie, które wywołało lawinę komentarzy i ogromne zainteresowanie internautów. Widać na nim, jak SUV marki Mercedes zjeżdża po schodach na jednym z chełmskich osiedli. Do zdarzenia miało dojść prawdopodobnie w niedzielę (1 lutego) w godzinach wieczornych, na osiedlu Dyrekcyjna w Chełmie.

Film w krótkim czasie zyskał ponad 200 tysięcy wyświetleń. Internauci zwracają uwagę na potencjalne zagrożenie dla pieszych oraz możliwe uszkodzenie infrastruktury. Na nagraniu widać, jak kierowca luksusowego SUV-a bez wahania wjeżdża na schody i zjeżdża nimi w dół, wykorzystując je jak prowizoryczną drogę. Na szczęście, według dostępnych informacji, w zdarzeniu nikt nie ucierpiał, jednak sama sytuacja mogła zakończyć się znacznie poważniej.

Schody na osiedlu Dyrekcyjna są miejscem uczęszczanym przez pieszych, a w godzinach wieczornych wciąż przebywają tam mieszkańcy wracający do domów. Sprawą zajęła się już chełmska Policja, która wszczęła postępowanie mające na celu ustalenie dokładnych okoliczności zdarzenia oraz tożsamości kierowcy. Funkcjonariusze analizują nagranie krążące w sieci oraz zabezpieczają inne możliwe materiały dowodowe. - Przypominam, że tego typu zachowania na drodze, nawet jeśli mają charakter „popisu”, stanowią poważne naruszenie przepisów i mogą stwarzać realne zagrożenie dla życia i zdrowia innych osób. Za jazdę po schodach i niszczenie infrastruktury grożą surowe konsekwencje prawne - mówi nadkom. Ewa Czyż z KMP w Chełmie. Nagranie z Dyrekcyjnej to kolejny przykład, jak jedno nieodpowiedzialne zachowanie może w kilka godzin stać się ogólnopolskim „viralowym” materiałem i jednocześnie przedmiotem zainteresowania służb. (bm)



SIENNICA RÓŻANA. Nie pozwolili zamarznąć sąsiadom



Piękna akcja strażaków-ochotników oraz urzędników z Siennicy Różanej. Przed ostatnimi siarczystymi mrozami druhowie ruszyli w teren i razem z pracownikami GOPS dostarczyli węgiel mieszkańcom, którzy nie mieli czym ogrzać domów.

1 lutego, w związku z zapowiadaną falą silnych mrozów, druhowie z Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy Siennica Różana odwiedzili domy, w których mieszkają starsze, samotne i niepełnosprawne osoby, by sprawdzić, czy nie grozi im zamarznięcie. Podczas wizyt strażacy przeprowadzili rozmowy z mieszkańcami i na własne oczy przekonali się, jakie wsparcie jest im po-

trzebne. Dzięki zebranych informacjom wytypowano dziewięć domów, w których z powodu braku opału mieszkańcy mogli nie przetrwać nadchodzących mrozów. Już następnego dnia, 2 lutego, Urząd Gminy Siennica Różana zakupił węgiel, który druhowie i pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Siennicy Różanej, dostarczyli ich mieszkańcom węgiel i pomogli napalić w piecach. Efekt - na terenie gminy Siennica Różana w trakcie ubiegłotygodniowych siarczystych mrozów nikt nie ucierpiał. Brawo!

- To była naprawdę potrzebna i piękna inicjatywa, w którą chętnie włączyła się gmina. Jestem dumny z naszych strażników i pracowników socjalnych - komentuje Leszek Proskura, wójt gminy Siennica Różana. **(kg)**

GMINA KRASNYSTAW. Pod patronatem „Nowego Tygodnia”

Najśłodszy z festiwali już w czwartek

W tłusty czwartek, 12 lutego, w Gminnym Centrum Kultury w Krasnymstawie, z siedzibą w Siennicy Nadolnej, odbędzie się Kraszczadzki Festiwal Pączka i Faworka. Warto tam być!

Imprezę organizują: gmina Krasnystaw i Gminne Centrum Kultury w Krasnymstawie, z siedzibą w Siennicy Nadolnej. Partnerem wydarzenia jest Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. Otwarcie Festiwalu zaplanowano na 15.00. Oto

szczegółowy program imprezy: 15.15-15.30: „Zapusty Krasnostawskie”, 15.30-15.50: koncert kapeli „Cukrowniacy”, 15.50-16.15: występ Klubu Solisty przy GCK, 16.15-16.30: przedstawienie regulaminu i rozpoczęcie konkursu „Najsmaczniejszy pączek”, 16.30-17.30: koncert zespołu „AURA”, 17.30-18.00: degustacja potraw przygotowanych na Festiwal przez KGW, 18.00-18.30: biesiada z towarzyszeniem zespołów z powiatu krasnostawskiego, 18.30: rozstrzygnięcie konkursu „Najsmaczniejszy pączek” - wręczenie nagród, 19.00: zakończenie Festiwalu. Wstęp wolny. **(kg)**

KRAŚNICZYN. Warsztaty kulinarne dla najmłodszych

W Domu Kultury w Kraśniczynie zorganizowano warsztaty kulinarne dla uczniów SP w Kraśniczynie. Przygotowany pod okiem pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Bończy deser może nie był skomplikowany, ale wyjątkowo smaczkowy.

Podczas warsztatów dzieci wspólnie z prowadzącymi przygotowywały gofry z bitą śmietaną i owocami. Szczególną radość sprawiła uczniom praca z mikserem, podczas której mogli



samodzielnie przygotować ciasto na gofry i ubijać śmietanę. Dużym zainteresowaniem cieszyło się również krojenie owoców oraz dekorowanie gofrów, gdzie dzieci mogły wykazać się kreatywnością i pomysłowością. **(k)**

Kolejne ważne wydarzenie edukacyjne

Krasnystaw oświatowym centrum

Krasnystaw od jakiegoś czasu cieszy się szczególnymi względami władz oświatowych województwa i kraju. W ubiegłym roku miasto było gospodarzem Wojewódzkiej Inauguracji Roku Szkolnego, a niecałe dwa miesiące później Wojewódzkich Obchodów Dnia Edukacji Narodowej. Minął ledwie kwartał, a do miasta, w ubiegły wtorek, przyjechała wiceminister edukacji narodowej Paulina Piechna-Więckiewicz. Bynajmniej nie na wycieczkę, ale rozmawiać o ważnych sprawach.



Swoją wizytę wiceminister rozpoczęła od ZS nr 2 im. Bartosza Głowackiego. Towarzyszyli jej Lubelski Kurator Oświaty **Tomasz Szablowski** i wicestarosta krasnostawski **Marek Nowosadzki**. Podczas spotkania z nauczycielami i uczniami rozmawiano o ministerialnym programie „Wsparcie rówieśnicze w zakresie zdrowia psychicznego młodzieży”, zainicjowanym przez wiceminister. „Głowacki” bierze udział w tym projekcie (jako jedyna szkoła z powiatu krasnostawskiego i jedna z dwunastu w całej Polsce!), dzięki psycholog **Justynie Mańkowskiej-Wronie** i pedagog **Annie Stasiuk**.

Po wizycie w ZS nr 2 Piechna-Więckiewicz udała się do SP nr 1 im. Adama Mickiewicza. Tu spotkała się m.in. z burmistrzem Krasnostawu **Danielem Miciułą**, zastępcą burmistrza **Moniką Sawą**, radnym **Marcinem Worotyńskim**, a także dyrektorami i nauczycielami z miejskich szkół i przedszkoli, w tym z SP nr 8 w Chełmie. Wiceminister przedstawiła zebrany materiał do programu „Kierunek – Kompas Jutra” będącym elementem planowanej reformy edukacji, która – jak podkreśliła – ma mieć charakter etapowy, ewolucyjny i oparty na dialogu i prowadzić do przejścia od szkoły opartej na wiedzy teoretycznej do kształcenia umiejętności i kompetencji społecznych. Towarzyszący

wiceminister **Marcin Marciniak-Mierzejewski** z Instytutu Badań Edukacyjnych (Państwowy Instytut Badawczy) omówił, dlaczego zmiany są konieczne i z czego one wynikają. W „Jedynce” wiceminister mówiła też o wspomnianym już programie „Wsparcie rówieśnicze w zakresie zdrowia psychicznego młodzieży”. Jak podkreśliła, chodzi w nim o stworzenie zaufanej sieci kontaktów, dzięki której młodzi ludzie z problemami szybciej trafią pod opiekę dorosłych ekspertów.

Wizyta wiceminister w Krasnymstawie i na Lubelszczyźnie jest częścią ogólnopolskich konsultacji z nauczycielami i rodzicami, poświęconych zmianom proponowanym przez resort edukacji. **(kg)**

KRASNYSTAW. Więcej interwencji, mniej przestępstw, rekordowa wykrywalność

Nasi policjanci najskuteczniejsi w województwie

W czwartek (5 lutego) w Komendzie Powiatowej Policji w Krasnymstawie odbyła się odprawa roczna podsumowująca pracę policjantów w 2025 roku. Krasnostawscy mundurowi pochwalili się m.in. spadającą liczbą przestępstw i największą ich wykrywalnością spośród wszystkich komend miejskich i powiatowych w województwie lubelskim.

W odprawie wzięli udział m.in. pierwszy zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie insp. **Olgierd Oleksiak**, starosta krasnostawski **Janusz Szpak**, burmistrz Krasnostawu **Daniel Miciuła**, zastępca prokuratora rejonowego w Krasnymstawie **Daniel Czyżewski**, a także kadra kierownicza, policjanci i pracownicy cywilni krasnostawskiej komendy.

Podinspektor **Szymon Mroczek**, komendant powiatowy policji w Krasnymstawie, przedstawił efekty pracy policjantów pionu kryminalnego, prewencji i ruchu drogowego, dziękując za rok bardzo dobrej służby. Komendant podkreślił, iż dzięki pracy mundurowych bezpieczeństwo na terenie powiatu krasnostawskiego od lat utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. Dziękował też

przedstawicielom władz samorządowych oraz organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości za codzienną współpracę z jednostką.

Jak wyglądał rok 2025 w liczbach? - Stwierdziliśmy 284 przestępstwa kryminalne, to o 111 mniej niż w 2024 roku. Wykryliśmy 86,8 procent sprawców, co stanowi najlepszy wynik wśród komend miejskich i powiatowych w województwie lubelskim – mówi podkomisarz **Anna Chuszcza**, oficer prasowy KPP w Krasnymstawie.

Wśród stwierdzonych przestępstw 66 stanowiły przestępstwa gospodarcze, a ich wykrywalność wyniosła aż 92,5 procenta. W kategorii tzw. przestępstw pospolitych odnotowano 55 zdarzeń. To o 12 mniej niż w 2024 roku. W tym przypadku wykrywalność wyniosła 79,4 procent.

- W 2025 roku zabezpieczyliśmy mienie o wartości blisko 2 milionów złotych. Rozbiliśmy dwie zorganizowane grupy przestępcze. Pierwsza zajmowała się kradzieżami rowerów na terytorium Belgii i Niderlandów, a następnie sprzedają ich na terenie Polski. Policjanci zabezpieczyli 170 rowerów głównie elektrycznych, a pięć osób usłyszało w tej sprawie zarzuty. Rozbiliśmy także grupę dokonującą oszustw metodą „na policjanta”.

Zatrzymaliśmy pięciu mężczyzn w wieku od 38 do 52 lat, którzy narazili pokrzywdzonych na straty w wysokości blisko 200 tysięcy złotych – informuje rzecznik Chuszcza.

W ciągu minionego roku krasnostawska policja odnotowała łącznie 30 665 interwencji. To o 3283 więcej niż w roku 2024. W powiecie krasnostawskim w 2025 r. średnio każdego dnia w służbie było 20 policjantów wydziałów prewencji i kryminalnego, oraz 8 policjantów ruchu drogowego. - Zawsze staraliśmy się dostrzec do potrzebujących pomocy jak najszybciej. Średni czas reakcji na zdarzenia pilne wyniósł 8:28 minut – podkreśla podkom. Chuszcza.

Na terenie powiatu odnotowano 38 wypadków, w których zginęły 4 osoby. Wśród głównych przyczyn wypadków były: nadmierna prędkość – 45 procent, nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu – 22 procent i nieprawidłowe wyprzedzanie – 15 procent. W ciągu roku krasnostawscy policjanci sprawdzili trzeźwość 70 087 kierujących, 123 z nich było pod wpływem alkoholu.

Szereg krasnostawskiej policji w ubiegłym roku zasilili sześciu nowych funkcjonariuszy, dzięki czemu poprzedni rok jednostka zakończyła z zaledwie jednym wakatem. **(kg)**

Przyznano tytuły (W)schody Powiatu Włodawskiego za 2025

(6 lutego) Dwunastoosobowa Kapituła konkursu (W)schody Powiatu Włodawskiego przyznała honorowe tytuły za 2025 rok. Po zapoznaniu się ze wszystkimi zgłoszonymi kandydaturami, wyłoniła laureatów w trzech kategoriach: Osoba, Instytucja oraz Firma, a także przyznała wyróżnienia.

Laureatów poznamy jednak dopiero podczas uroczystej gali w najbliższy piątek, 13 lutego w ośrodku Villa Nova w Szumince. Teraz znamy jedynie wyróżnionych - po trzech w każdej kategorii. I właśnie wśród wyróżnionych znajdują się zwycięzcy.

W tym roku zgłoszeń było kilkanaście, po kilka w każdej kategorii.

W kategorii **Osoba** wyróżniono:

- **Roberta Wójcika**, założyciela, prezesa i trenera Klubu Sportowego Agros Suchawa, który od ponad 20 lat aktywnie rozwija sport i życie społeczne w gminie Wyrki i powiecie włodawskim. To organizator licznych wydarzeń sportowych i patriotycznych, w tym biegu „Tropem Wilczym”.

- **Elżbietę Bartosiak**, wieloletnią działaczkę społeczną, wiceprezeskę Stowa-

rzyszenia Centrum Wolontariatu we Włodawie oraz liderkę programu „Szlachetna Paczka” w powiecie włodawskim, dzięki której pomoc trafiła do setek potrzebujących rodzin.

- **Grzegorza Staszewskiego** - pochodzącego z Włodawy trenera piłkarskiego z licencją UEFA A. Od lipca 2025 r. pełni funkcję asystenta selekcjonera reprezentacji Polski. Swoją piłkarską karierę rozpoczynał we Włodawiance. Prowadzi firmę zajmującą się dystrybucją profesjonalnego sprzętu sportowego.

W kategorii **Instytucja** wyróżnienia otrzymali:

- **I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki we Włodawie**, które w 2026 roku obchodzi 90-lecie istnienia. Szkoła może pochwalić się ponad 7 tysiącami absolwentów oraz systematycznym awansem w ogólnopolskim Rankingu „Perspektywy”.

- **Zarząd Dróg Wojewódzkich w Lublinie** - tę spółkę kapitału doceniła za skalę i znaczenie inwestycji drogowych realizowanych w powiecie włodawskim. W 2025 r. przeprowadzono m.in. liczne remonty dróg wojewódzkich, m.in. rozpoczęto długo oczekiwaną przebudowę tzw. betonówki - II etap.

- **Gminny Ludowy Klub Sportowy Bug Hanna**, jedyny klub z powiatu włodawskiego występujący po raz drugi na poziomie IV ligi piłkarskiej, aktywnie szkolący dzieci i młodzież oraz integrujący lokalną społeczność.

W kategorii **Firma** Kapituła wyróżniła:

- **Eko-Różankę** - firmę prowadzącą działalność rolniczą i proekologiczną, zaangażowaną na ochronę torfowisk i rzadkich gatunków ptaków, a jednocześnie będącą znaczącym sponsorem i promotorem sportu.

- **Customic Sp. z o.o. z Włodawy** - młodą, dynamicznie rozwijającą się firmę odzieżową zarządzającą markami Jersey Clinic i Warmu, działającą na rynku krajowym i międzynarodowym.

- **Meble Wójcik** - rodzinną firmę założoną w 1986 r. Dziś to jeden z czołowych producentów mebli skrzyniowych do samodzielnego montażu. Firma utworzyła filię we Włodawie, zatrudniając ponad 140 osób.

Konkurs (W)schody Powiatu Włodawskiego od lat promuje osoby, instytucje i firmy, które swoją działalnością przyczyniają się do rozwoju regionu, budując jego pozytywny wizerunek i stanowią inspirację dla lokalnej społeczności. (pk)

WŁODAWA. Pożegnanie Teresy Dulak Zawodowe życie związała z drogownictwem

(6 lutego) W Zarządzie Dróg Powiatowych we Włodawie odbyło się wyjątkowe pożegnanie. Po latach pracy na emeryturę przeszła Teresa Dulak - inspektor, której nazwisko przez dekady było synonimem fachowości, rzetelności i ogromnej wiedzy o drogach powiatu włodawskiego.

Dla współpracowników była nie tylko doświadczonym specjalistą, ale wręcz instytucją. - *Teresa wie o naszych drogach wszystko* - to zdanie padało najczęściej podczas wczorajszej uroczystości. I nie było w nim ani krzty przesady. Od dokumentacji technicznej, przez historię inwestycji, po niuanse nawierzchni i odwodnień - w każdej sprawie po-

trafiła wskazać rozwiązanie, często „z pamięci”, bez sięgania do segregatorów.

Jej zawodowa droga była związana z powiatowym drogownictwem. Przez lata nadzorowała prace, opiniowała projekty i dbała o to, by kolejne kilometry dróg służyły mieszkańcom bezpiecznie i jak najdłużej. W branży, w której doświadczenie jest bezcenne, T. Dulak uchodziła za autorytet, a młodzi pracownicy traktowali ją jak mentorkę.

Pożegnanie miało ciepły, momentami wzruszający charakter. Nie zabrakło podziękowań, kwiatów i wspomnień z realizacji inwestycji, które dziś są stałym elementem drogowej mapy powiatu. Podkreślano także jej spokój, konsekwencję i umiejętność godzenia technicznej precyzji z ludzkim podejściem. (pk)



GMINA WOLA UHRUSKA. Ogień zauważyli pogranicznicy Paliły się komin i szopa

W ostatnim tygodniu na terenie gminy Wola Uhruska doszło do dwóch pożarów. Dzięki szybkiej reakcji służb oraz sprawnym działaniom strażaków w obu przypadkach udało się zapobiec poważniejszym stratom.

Do pierwszego zdarzenia doszło w niedzielę (1 lutego) w miejscowości Siedliszcze. Pożar objął sadzę kominową w jednym z budynków mieszkalnych. Ogień zauważył przejeżdżający patrol Straży Granicznej, który natychmiast powiadomił domowników o zagrożeniu i wezwał służby ratunkowe. Na miejsce skierowano jednostki OSP Uhrusk, OSP

Wola Uhruska, a także JRG Włodawa i JRG Chełm. Dzięki szybkiej i skoordynowanej akcji strażaków ogień został błyskawicznie opanowany, nie dopuszczając do rozprzestrzenienia się pożaru i większych szkód.

Drugi pożar wybuchł w piątek (6 lutego) w miejscowości Bytyń. Tym razem ogień pojawił się w budynku gospodarczym. Również w tym przypadku decydujące znaczenie miała szybka interwencja służb. Pożar został opanowany, a straty materialne oszacowane na około 25 tysięcy złotych. Jednocześnie wartość uratowanego mienia wyniosła około 50 tysięcy złotych, co pokazuje, jak istotne były sprawne działania strażaków. (bm)

GMINA WŁODAWA

Ważna inwestycja dla całego pogranicza

Będzie pierwszy magazyn obrony cywilnej

Gmina Włodawa konsekwentnie wzmacnia bezpieczeństwo mieszkańców. W 2026 roku samorząd pozyskał ponad 1,3 mln zł na budowę magazynu obrony cywilnej w Susznie. Środki pochodzą z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Inwestycja powstanie w sąsiedztwie świetlicy wiejskiej i będzie miała znaczenie nie tylko lokalne, ale także dla całego pogranicza.

- Magazyn ma służyć gromadzeniu sprzętu i wyposażenia niezbędnego w sytuacjach kryzysowych - mówi **Dariusz Semenik**, wójt gminy Włodawa. - Chodzi o zdarzenia losowe, klęski żywiołowe, ale też zagrożenia, z którymi regiony przygraniczne muszą liczyć się znacznie częściej niż inne części kraju. Doświadczenia ostatnich lat pokazały, jak ważne jest szybkie reagowanie i dobre przygotowanie służb oraz samorządów - dodaje wójt.

Planowany obiekt będzie nowoczesny i funkcjonalny. Magazyn o powierzchni zabudowy 256 metrów kwadratowych powstanie w technologii lekkiej konstrukcji stalowej. Jego długość wyniesie ponad 20 metrów, szerokość ponad 12 m, a wysokość ponad 7 m. W środku znajdzie się miejsce na dwa samochody, biuro oraz magazyn sprzętu oraz żywności. Ściany zostaną wykonane z płyt warstwowych, co zapewni trwałość i odpowiednie warunki do prze-

chowywania sprzętu. W ramach inwestycji przewidziano wykonanie pełnej infrastruktury technicznej. Magazyn zostanie wyposażony w instalację wodociągową, kanalizację sanitarną, instalację elektryczną i oświetleniową. Zaplanowano także instalację fotowoltaiczną wraz z magazynem energii, co pozwoli na częściową niezależność energetyczną obiektu. Całość uzupełnią instalacje odgromowa i wentylacyjna. To jednak nie koniec planów. Władze gminy zapowiadają, że w przyszłości w Susznie ma powstać także miejsce schronienia dla ludności. - Ma ono pełnić funkcję bezpiecznego zaplecza na wypadek zagrożeń, których charakter w regionach przygranicznych jest szczególny. Takie rozwiązania coraz częściej pojawiają się w planach samorządów położonych na wschodniej ścianie kraju i nasza gmina nie stanowi tu wyjątku - dodaje Semenik.

Realizacja magazynu obrony cywilnej w Susznie wpisuje się w szerszą potrzebę wzmacniania odporności pogranicza. To obszar, który wymaga szczególnej troski i długofalowego myślenia. Inwestycje w bezpieczeństwo nie są tu luksusem, lecz koniecznością. Gmina Włodawa pokazuje, że potrafi skutecznie sięgać po środki zewnętrzne i przekładać je na konkretne działania. Budowa magazynu to kolejny krok w stronę lepszego przygotowania na sytuacje nadzwyczajne i dowód na to, że bezpieczeństwo mieszkańców jest jednym z priorytetów samorządu. (pb)

WŁODAWA. Nie zostawili w potrzebie Mróz ściskał, policjanci ruszyli na ratunek

Mróz nie wybacza błędów, a nocą potrafi być bezlitosny. Gdy temperatura spada poniżej minus 20 stopni, czasem wystarczy chwila obojętności, by doszło do tragedii. I w takich właśnie warunkach włodawscy policjanci pokazali, że ich służba to coś znacznie więcej niż tylko ściganie przestępców.

W ostatnich dniach, ze względu na utrzymujące się niskie temperatury, policjanci z Włodawy prowadzą wzmożone działania ukierunkowane na zapobieganie wychłodzeniom i ochronę osób najbardziej narażonych. Jedną z takich interwencji miała miejsce w nocy z niedzieli na poniedziałek (1/2 lutego). - Funkcjonariusze otrzymali informację o 51-letnim mężczyźnie, który przebywał w warunkach realnie zagrażających jego życiu - mówi **asp. Daniela Giza-Pyrzyna** z KPP we Włodawie. - Policjanci natychmiast ruszyli do działania. Na miejscu okazało się, że mężczyzna nie posiada środków do życia. Skończył mu się abonament na

energię elektryczną, w domu brakowało jedzenia, a zapas opału był niewystarczający. W takiej sytuacji mundurowi nie ograniczyli się do formalności. Zrobili zakupy, aby mężczyzna nie został bez żywności, wykupili doładowanie energii elektrycznej i zadbali o przygotowanie zapasu opału. Dzięki ich reakcji udało się zapobiec dramatowi - wyjaśnia rzecznik i podkreśla, że sytuacja osób zagrożonych jest monitorowana przez całą dobę. (bm)



GMINA REJOWIEC FABRYCZNY

Czeka na otwarcie od dwóch lat

Nie obyło się bez problemów i dużego opóźnienia, ale jak zapewnia wójt Zdzisław Krupa 16 lutego br. Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Pawłowie już na pewno rozpocznie swoją działalność. PSZOK czeka na otwarcie od niemal dwóch lat.

Budowa PSZOK-u w Pawłowie zakończyła się na początku 2024 roku. Koszt inwestycji wyniósł ok. 3,6 mln zł, z czego

aż 3,4 mln zł stanowiło dofinansowanie z Rządowego Funduszu „Polski Ład”. W ramach zadania powstał nowoczesny obiekt z pełną infrastrukturą.

Po zakończeniu budowy gmina zakładała, że po uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie oraz dopełnieniu pozostałych formalności punkt zostanie otwarty najpóźniej w ciągu kilku miesięcy. W trakcie procedur pojawiły się jednak problemy. Nadzór budowlany wskazał kilka niezgodności pomiędzy projektem a stanem faktycznym. Ich usunięcie zajęło kilka miesie-

cy, ale jesienią ubiegłego roku wszystkie uchybienia zostały ostatecznie poprawione i gmina zapowiedziała, że PSZOK ruszy od nowego roku. Ostatnio podano kolejny, już tym razem niby ostateczny termin - 16 lutego. Oficjalna informacja i regulamin korzystania z PSZOK pojawiły na stronie gminy. Punkt, jak już zostanie otwarty, będzie czynny w poniedziałki w godzinach od 10.00 do 18.00 oraz w każdą pierwszą sobotę miesiąca. Jak podkreśla wójt gminy Rejowiec Fabryczny, **Zdzisław Krupa**, jeśli zaproponowane godziny okażą się

niewystarczające lub niedostosowane do potrzeb mieszkańców, możliwe będzie ich zmienienie.

Przypomnijmy, że uruchomienie PSZOK-u wiąże się również z kilkoma zmianami w zasadach odbioru odpadów. Odpady wielkogabarytowe, takie jak meble, nie będą już odbierane sprzed posesji. Mieszkańcy będą musieli samodzielnie dostarczać je do punktu. Wójt przyznaje, że dotychczas mieszkańcy często wystawiali takie odpady z wyprzedzeniem, co było szczególnie problematyczne w przypadku mebli tapicerowanych, które stojąc przez kilka dni „pod chmurką”, nasiąkały wilgocią i zwiększały swoją wagę. Podobne zasady będą dotyczyć opon.

Do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych mieszkańcy w razie potrzeby będą mogli bezpłatnie oddawać także inne segregowane odpady, m.in.: papier, szkło, metale, tworzywa sztuczne, elektrośmieci, zużyte baterie, tekstylia, meble, przeterminowane leki oraz chemikalia. Nadal jednak, raz w roku w ramach opłaty, mieszkańcy będą mogli zamówić pojemnik 1100-litrowy lub worek typu „big bag” na odpady budowlane. Należy pamiętać, że odpady te nie zostaną przyjęte w PSZOK-u, jeśli właściciel nieruchomości w danym roku skorzystał już z pojemnika lub worka „big bag”. Odpady trzeba będzie rozładować samodzielnie, zgodnie z zaleceniami obsługi punktu. **(w)**

SAWIN. Pytania nie zawsze doczekają się odpowiedzi Znowu muszą się tłumaczyć

Urzędnicy z Sawina mają sporo pracy z odpowiadaniem na pytania dociekliwych mieszkańców i stowarzyszeń. Ale takie obowiązki nakłada na nich ustawa o dostępie do informacji publicznej. Tym razem pytania dotyczą przynależności politycznej urzędników i promowania w internecie.

Od kilku lat urzędnicy z Sawina muszą regularnie odpowiadać na pytania zadawane przez mieszkańców, stowarzyszenia i inne zainteresowane osoby, w ramach ustawy o dostępie do informacji publicznej. Poruszane tematy są bardzo różne. Czasami ktoś szuka materiałów do pracy naukowej, czasami porównuje jak funkcjonują różne samorządy i jak radzą sobie z różnymi tematami. Ale czasami

można odnieść wrażenie, że pytania zadawane są dla zaspokojenia własnej ciekawości i przysparzają urzędnikom z gminy sporo pracy. Bo odpowiedzieć muszą. W 2024 roku było 69 takich zapytań a w minionym roku już 113. W bieżącym roku urzędnicy musieli odpowiadać już siedem razy. Ostatnio m.in. o to czy wójt, zastępca, sekretarz i skarbnik oraz kierownicy należą do jakiejś partii politycznej i czy

mają „jakieś powiązania polityczne” a imprezy, uroczystości i wydarzenia organizowane przez gminę „mają lub miały charakter polityczny” oraz kto je współfinansuje. Zainteresowany pyta także, czy „intensywne promowanie wizerunku wybranych osób pełniących funkcje publiczne w materiałach informacyjnych na facebooku oraz na wydarzeniach kulturalnych poza gminą, mediach społecznościowych oraz podczas wydarzeń gminnych stanowi element planowanych działań o charakterze przedwyborczym. Czy prowadzenie takich działań jest dopuszczalne w trakcie trwającej kadencji organów

gminy?”. Pojawilo się też pytanie czy wójt wie coś o wyborczych planach swoich współpracowników oraz kierownictwa urzędu.

Co odpowiada wójt? Ano to, że nie należy do partii politycznej, bo startowała z własnego komitetu. A jej przynależność sprzed objęcia funkcji i kandydowania nie stanowi informacji publicznej - tak jak kwestie dotyczące zastępcy wójta czy sekretarza gminy, o które pytał wnioskodawca. „Żądany zakres nie posiada waloru informacji publicznej” – to odpowiedź, która pojawiła się przy pozostałych kwestiach, o które dopytywał wnioskodawca. **(reb)**

GMINA KAMIEŃ. Koral i Rosa z kolejnymi sukcesami

Zespoły śpiewacze „Rosa” i „Koral” z gminy Kamień z powodzeniem wystąpiły na XX jubileuszowym Przeglądzie Zespołów Śpiewaczych „Kolędy i Pastoralki” w Moniatyczach w powiecie hrubieszowskim. Spośród 31 zespo-

łów „Koral” wyśpiewał drugie miejsce, a „Rosa” otrzymała wyróżnienie.

- Członkom zespołów gratuluję sukcesu i dziękuję za piękne reprezentowanie gminy Kamień - mówi **Dariusz Stocki**, wójt gminy Kamień.

Zespół „Koral” wystąpił w Moniatyczach w składzie: **Grażyna Kukla** - kierownik zespołu, **Teresa Wilkos**, **Małgorzata Klekot**, **Czesława Kister**, **Andrzej Kister**, **Małgorzata Winnik**, **Grażyna Fituła**, **Anna Tabiszewska**,

Lucyna Matwiejczuk, **Danuta Iwko**. Kapela: **Jan Tokarz** - instruktor zespołu, **Andrzej Kukla**, **Marian Kłysz**, **Łukasz Wnukowski**, **Ryszard Kończak**.

Zespół „Rosa” wystąpił w składzie: **Bożena Głaz** - kierownik zespołu,

Grażyna Cichosz, **Celina Sołopa**, **Janina Spodniewska**, **Helena Gorzała**, **Zofia Niemczuk vel Adamczuk**, **Leokadia Karowiec**, **Pelagia Szejn**, **Marcin Watras** - instruktor zespołu. **(opr. mo)**



CHEŁM. Zmiany warty nie będzie?

Konkurs na ortopedię do powtórki

Dyrektor szpitala unieważniła konkurs na świadczenia medyczne na ortopedii. To ciekawe, bo wcześniej plotkowano, że oddział czeka „zmiana warty”, bo pojawiła się znacznie tańsza, korzystniejsza dla szpitala oferta prowadzenia ortopedii.

W styczniu dyrekcja szpitala ogłosiła konkurs na udzielanie świadczeń w zakresie ortopedii i traumatologii narządu ruchu. Rutynowa procedura, po tym jak pracującym w szpitalu doktorom skończyły się dotychczasowe kontrakty. Konkurs zakładał pozyskanie medyków do dyżurowania na oddziale, poradni i szpitalnym oddziale ratunkowym a także na stanowisko kierownika i zastępcy kierownika oddziału. Dotychczasowym kierownikiem ortopedii jest dr Bartosz Potoczniak, który pełni też funkcję zastępcy dyrektora ds. medycznych w szpitalu a zastępcą kierownika oddziału jest Michał Zwierzyński.

Ta „standardowa” jak wydawało się wszystkim procedura mogła mieć zaskakujący wynik. Bo mówiło się, że oddział czeka poważne zmiany kadrowe. Podobno bardzo korzystną ofertę w konkursie złożyła grupa

lekarzy, która nie jest obecnie związana z oddziałem. Część z nich na nim pracowała, ale z różnych powodów odeszła. To m.in. Łukasz Kozak, który miał złożyć ofertę na stanowiska kierownika oddziału. Finału konkursu, ani zaproponowanych stawek ostatecznie nikt nie poznał, bo nie zostały udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej. Za to pojawiła się tam informacja o tym, że 30 stycznia dyrektor szpitala unieważniła konkurs. Zgodnie ze Szczegółowymi Warunkami Konkursu Ofert (SWKO) dyrekcja ma prawo unieważnić konkurs na dowolnym etapie i strony nie mają możliwości odwołania się od niej.

- Decyzja została podjęta po zapoznaniu się z Protokołem Komisji Konkursowej oraz w związku ze stwierdzonymi w toku wewnętrznej analizy wątpliwościami, co do prawidłowości przebiegu postępowania w świetle SWKO. Co uzasadnia konieczność jego ponownego przeprowadzenia. Unieważnienie postępowania nastąpiło w interesie Szpitala oraz w celu zapewnienia bezpieczeństwa prawnego procedury, przy jednoczesnym zachowaniu ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych - czytamy w uzasadnieniu. Konkurs zostanie powtórzony. (reb)

CHEŁMSKIE

Łopacki z nową pracą

Radny szuka swojego miejsca

Radny powiatowy Marcin Łopacki ma nową pracę. Wody Polskie zamienił na inną państwową firmę - Polską Spółkę Gazową. Wygrał konkurs na zastępcę kierownika gazowni w Zamościu.

M. Łopacki to mieszkaniec gminy Chełm, prezes powiatowych struktur PSL. Od lat związany z lokalnym samorządowym. Był radnym powiatowym w kadencji 2014-2018 i jest w obecnej kadencji. Kandydował na wójta gminy Chełm. Był kierownikiem delegatury

Urzędu Marszałkowskiego w Chełmie i dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych we Włodawie, kiedy w obu samorządach PSL było u władzy. W pierwszej połowie minionego roku został pracownikiem w Regionalnym Zarządzie Gospodarki Wodnej (potoczne Wody Polskie) w Chełmie. Ale najwyraźniej szukał czegoś innego, bo pod koniec roku skutecznie wystartował w konkursie na zastępcę kierownika gazowni w Zamościu podlegającej lubelskiemu oddziałowi Polskiej Spółki Gazowniczej. (reb)

Przedstawiciel chełmskiej PANS w prestiżowej roli doradczej

Łukasz Puzio, dyrektor Centrum Lotniczego Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie został powołany na członka Rady Branżowego Centrum Umiejętności nr 2 w Krośnie w dziedzinie przemysłu lotniczego. To prestiżowa rola doradczą, dzięki której przedstawiciel chełmskiej uczelni będzie miał realny wpływ na kształtowanie standardów edukacyjnych i szkoleniowych w sektorze lotniczym.

Branżowe Centrum Umiejętności Lotniczych w Krośnie powstało, by rozwijać kompetencje zawodowe dla przemysłu lotniczego w Polsce. Powołanie Łukasza Puzio do Rady BCU w Krośnie jest dla chełmskiej PANS wyjątkowym

wyróżnieniem i potwierdzeniem znaczenia uczelni jako wiodącej instytucji kształcącej wysoko wykwalifikowany personel lotniczy.

- Dzięki temu przedstawiciel naszej Akademii będzie miał realny wpływ na kształtowanie standardów edukacyjnych i szkoleniowych w sektorze lotniczym oraz na rozwój współpracy pomiędzy edukacją, przemysłem i praktyką zawodową - mówią przedstawiciele PANS w Chełmie. - Jest to kolejny krok w umacnianiu pozycji Akademii jako kluczowego partnera branżowego, który nie tylko edukuje przyszłe kadry, ale również aktywnie uczestniczy w budowaniu systemu kształcenia odpowiadającego na potrzeby nowoczesnego przemysłu lotniczego.

Nowe Centrum w Krośnie, działające przy Zespole Szkół Mechanicznych roz-



poczęło działalność pod koniec stycznia 2026 r., oferując bezpłatne szkolenia i certyfikaty w kluczowych obszarach lotniczych - od metrologii, przez awionikę i obsługę techniczną statków powietrznych, po programowanie CNC czy automatykę.

(opr. mo, fot. PANS Chełm)

CHEŁM. Trudne zadanie dla ósmoklasistów

Tak wysokich progów punktowych jeszcze nie było

Władze miasta wspólnie z dyrektorami szkół średnich przyjęły progi punktowe, które będą obowiązywać w rekrutacji do szkół ponadpodstawowych na rok szkolny 2026/2027. Zaskoczenie jest duże, bo praktycznie wszędzie podniesiono progi punktowe. Absolutną nowością jest też zrównanie progów punktowych we wszystkich chełmskich liceach. Aby dostać się do I LO, II LO i IV LO trzeba będzie mieć minimum po 140 pkt.

Rekrutacja do szkół średnich zbliża się wielkimi krokami. W związku z tym w ratuszu, jak co roku o tej porze, odbyło się spotkanie w tej sprawie. Dyrektorzy chełmskich szkół ponadpodstawowych spotykali się z urzędnikami odpowiedzialnymi za oświatę, aby ustalić progi punktowe dla uczniów ubiegających się o przyjęcie do klas pierwszych w następnym roku szkolnym.

- Odbyły się dwa spotkania z dyrektorami szkół ponadpodstawowych dotyczące rekrutacji na rok szkolny 2026/2027 w dniach 26.01.2026 r. oraz 04.02.2026 r. - informuje Kancelaria Prezydenta Chełma.

Podane przez ratusz punktacje do poszczególnych szkół są nie lada zaskoczeniem. Wygląda na to, że tegoroczni ósmo-

klasiści będą mieli trudniejsze zadanie niż ich rówieśnicy w poprzednich latach, bo prawie wszędzie progi punktowe podwyższono. Aby dostać się do I LO oraz II LO trzeba będzie mieć po 140 punktów, podczas gdy w poprzednich latach wystarczyło 135 pkt. Co ciekawe, tyle samo - 140 pkt - będą musieli osiągnąć kandydaci, aby dostać się do IV LO. Oznacza to, że po raz pierwszy w historii zrównano progi punktowe we wszystkich chełmskich liceach, tj. I LO, II LO oraz IV LO. Przypomnijmy, że rok temu progi punktowe w cieszącym się dużą popularnością IV LO ustalono na poziomie 130 pkt. Aby dostać się do Zespołu Szkół Ekonomicznych i Mundurowych trzeba będzie zdobyć minimum 105 punktów, czyli o 5 pkt więcej niż ustalono w ubiegłorocznej rekrutacji. Oto progi punktowe w Zespole Szkół Technicznych na poszczególnych kierunkach: technik informatyk to 125 pkt. (tyle samo, ile rok temu), technik mechatronik - 115 pkt (o 5 pkt więcej niż rok temu), technik pojazdów samochodowych - 105 pkt. Aby dostać się do Branżowej Szkoły I Stopnia Nr 2 w Zespole Szkół Technicznych będzie trzeba zdobyć minimum 70 pkt. Z kolei progi punktowe w Technikum Nr 1 w Zespole Szkół Budowlanych i Geodezyjnych, Technikum Nr 4 w Zespole Szkół Gastronomicznych i Hotelarskich, a także w Technikum Nr 5 w Zespole Szkół Energetycznych i Transportowych wyniosą po 95 pkt, czyli o 5 pkt więcej niż ustalono w ubiegłorocznej rekrutacji. W Szkołach Branżowych I Stopnia we wszystkich pozostałych zespółach szkół zawodowych próg punktowy wyniesie 30 pkt. (mo)

REJOWIEC FABRYCZNY. Awarie jak bumerang

Rodzice uczniów Szkoły Podstawowej w Rejowcu Fabrycznym alarmują, że od wielu tygodni dzieci nie mogą korzystać z sali gimnastycznej podczas zajęć wychowania fizycznego. Powodem są utrzymujące się problemy z ogrzewaniem obiektu, które mimo przeprowadzonej modernizacji instalacji działa niestabilnie. Urząd Miasta zapowiada przeprowadzenie szczegółowej ekspertyzy technicznej.

Rodzice podkreślają, że na sali gimnastycznej temperatura często spada do około 12 stopni Celsjusza, co uniemoż-

liwia prowadzenie zajęć. - Rozumiemy, że zdarzają się awarie i problemy techniczne. To może się wydarzyć wszędzie. Jednak brak ogrzewania sali gimnastycznej trwa już zdecydowanie za długo - co najmniej półtora miesiąca. W tym czasie dzieci nie mają normalnych zajęć wychowania fizycznego, a zajęcia przenoszone są na szkolne korytarze - mówią i dodają, że sytuacja ma związek z realizacją projektu OZE oraz modernizacją systemu grzewczego w szkole.

Jacek Wnętrzak, dyrektor Szkoły Podstawowej w Rejowcu Fabrycznym, wyjaśnia, że rozumie zniecierpliwienie i obawy rodziców, ponieważ sytuacja rzeczywiście powtarza się od listopada.

- To nie jest tak, że ogrzewanie nie działa non stop. Zdarzają się jednak awarie. Jednego dnia sala może być użytkowana, bo ogrzewanie działa prawidłowo, a kolejnego musimy ją wyłączyć z użytkowania, bo temperatura spada poniżej 18 stopni. W takich sytuacjach zgłaszamy problem do organu prowadzącego, przyjeżdża serwis i usterka jest usuwana - tłumaczy dyrektor.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, jeśli temperatura w sali gimnastycznej spada poniżej 18 stopni Celsjusza, dyrektor nie może dopuścić do prowadzenia w niej zajęć.

Do niedawna sala gimnastyczna była ogrzewana kotłem gazowym. Dyrek-

tor przyznaje, że bardzo zależało mu na wymianie tego źródła ciepła, ponieważ było ono wyeksploatowane, awaryjne i nieekonomiczne. Obecnie obiekt wyposażony jest w centralę wentylacyjno-grzewczą, która zimą ma ogrzewać salę, a w cieplejszych miesiącach będzie pełnić funkcję klimatyzacji. W czasie, gdy sala gimnastyczna nie może być użytkowana, jak zapewnia dyrektor, zajęcia wychowania fizycznego odbywają się w miarę możliwości w holu lub szatniach szkoły. Uczniowie korzystają m.in. ze stołów do tenisa stołowego.

Zapytaliśmy również Urząd Miasta o przyczyny problemów z ogrzewaniem sali gimnastycznej oraz o to, kiedy można spodziewać się ich całkowitego usunięcia. Do piątku nie otrzymaliśmy odpowiedzi, jednak Urząd Miasta opu-

blikował w tej sprawie następujący komunikat.

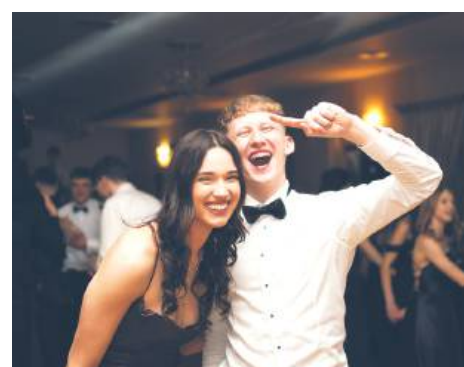
„W dniu 2 lutego 2026 r. wykonawca inwestycji polegającej na kompleksowej modernizacji systemu grzewczego w obiekcie szkoły, na wniosek organu prowadzącego szkołę, przeprowadził kolejne czynności sprawdzające prawidłowość działania instalacji, w tym systemu ogrzewania sali gimnastycznej.

Mając na względzie bezpieczeństwo i komfort uczniów, a także konieczność rzetelnego informowania rodziców o stanie infrastruktury szkolnej, organ prowadzący wszczął czynności wyjaśniające w sprawie przyczyn czasowego braku ogrzewania sali gimnastycznej. Postępowanie to obejmie również szczegółową ekspertyzę techniczną” - czytamy w komunikacie. (w)

Studniówki 2026

II Liceum Ogólnokształcące w Krasnymstawie

fotorelacja z wydarzenia została zrealizowana przez
Bartłomieja Dąbrowskiego i Szymona Ślusarczyka





Studniówki 2026

Zespół Szkół Energetycznych i Transportowych w Chełmie

fot. FOTMICH



Zespół Szkół



Centrum Kształcenia Rolniczego w Okszowie



Finał WOŚP we Włodawie

Wspólne granie zakończone sukcesem



Włodawa po raz kolejny włączyła się w finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tegoroczna edycja wydarzenia zgromadziła mieszkańców w różnym wieku, wolontariuszy oraz lokalne organizacje i instytucje, które wspólnie wsparły ogólnopolską zbiórkę.

Już od godziny 8:00 na ulice miasta wyruszyła grupa około 40 wolontariuszy kwestujących z puszkami. Zbiórka prowadzona była przez cały dzień, a jej przebieg spotkał się z dużą życzliwością mieszkańców Włodawy. Stałym elementem finału był tradycyjny spacer seniorów, który od lat wpisuje się w lokalne obchody WOŚP. W wydarzeniu uczestniczyło liczne grono seniorów, którzy wspólnie wyruszyli na spacer, rozpoczynając go symboliczną zbiórką do puszek. Inicjatywa ta niezmiennie cieszy się dużym zainteresowaniem i podkreśla międzypokoleniowy charakter wydarzenia. W ciągu dnia odbywały się również liczne akcje towarzyszące. Włodawskie morsy przygotowały prębel w kształcie serca nad jeziorem. Równolegle RCKiK Włodawa prowadziła zbiórkę krwi, a Ratownictwo Wodne Rzeczypospolitej zaprezentowało pokazy swoich umiejętności w rejonie Czworoboku. Na uczestników czekał także gorący bigos oraz ciepła herbata. Część artystyczna finału rozpoczęła się o godzinie 17:00 na scenie Włodawskiego Domu Kultury. Jako pierwszy wystąpił zespół ToNasz Band, utworzony specjalnie na potrzeby koncertu WOŚP, wspierany przez śpiewające włodawianki. Następnie zaprezentował się zespół Prezydent, znany z programów telewizyjnych. Zwieńczeniem wieczoru był koncert zespołu Tentative, reprezentującego mocniejsze brzmienia. Pomiedzy występami prowadzono licytację przedmiotów przekazanych przez darczyńców. Wylicytować można było m.in. voucher na przejażdżkę motocyklem, tort, kurs nurkowania i strzelania, a także sadzenie

drzewa z burmistrzem Włodawy. Dużym zainteresowaniem cieszyły się również wyroby rękodzielnicze oraz przedmioty przekazane przez urzędy i instytucje wspierające włodawski sztab. Jak poinformował **Marcin Kołkowski**, szef sztabu WOŚP we Włodawie, podczas finału udało się zebrać około 48 tysięcy złotych. Najwyższą kwotę podczas aukcji scenicznych osiągnęło złote serdusko, które wylicytowano za 3 000 złotych. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy we Włodawie po raz kolejny potwierdził duże zaangażowanie lokalnej społeczności oraz skuteczną współpracę wolontariuszy, instytucji i mieszkańców miasta. (b)



Tropem Wilczym w Suchawie: pobiegniemy dla Bohaterów

Już 1 marca 2026 roku mieszkańcy powiatu włodawskiego po raz kolejny wezmą udział w ogólnopolskim wydarzeniu „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych”. Tegoroczna edycja odbędzie się w Suchawie (gmina Wiryki) i, jak co roku, połączy sportową rywalizację z żywą lekcją historii oraz hołdem oddanym bohaterom polskiego podziemia niepodległościowego.

„Tropem Wilczym” to największy bieg pamięci w Polsce, organizowany nieprzerwanie od 2013 roku. Jego ideą jest upamiętnienie żołnierzy, którzy w latach 1944-1963 walczyli z narzuconym Polsce reżimem komunistycznym. Wydarzenie ma charakter ogólnopolski, jednak w każdej lokalnej odsłonie nabiera wyjątkowego, wspólnotowego wymiaru.

Start i meta przy historycznym pomniku

Bieg w Suchawie rozpocznie się 1 marca (niedziela) o godzinie 12:00. Start i meta zlokalizowane będą przy pomniku powstańców styczniowych, co dodatkowo podkreśla patriotyczny charakter wydarzenia. Trasy poprowadzone zostaną traktem leśnym, sprzyjając aktywnemu wypoczynkowi w otoczeniu przyrody.

Dwa dystanse - dla każdego uczestnika

Organizatorzy przygotowali dwie trasy, dostosowane do różnych poziomów zaawansowania:

Bieg Honorowy (1963 m) - dystans o głębokiej symbolice, nawiązujący do roku śmierci ostatniego Żołnierza Wyklętego, Józefa Franczaka ps. „Lalek”. Bieg ma charakter rekreacyjny i odbywa się bez pomiaru czasu.

Bieg Główny (5000 m) - propozycja dla osób nastawionych na sportową rywalizację. Uczestników obowiązuje limit czasu 45 minut, a dla najlepszych kobiet i mężczyzn przewidziano puchary.

Zapisy i pakiety startowe

Udział w biegu wiąże się z opłatą 20 zł, w ramach której każdy uczestnik otrzyma numer startowy, pamiątkowy medal oraz materiały promocyjne.

Zgłoszenia przyjmowane są do 27 lutego drogą mailową na adres: **agros-suchawa@gmail.com**

Biuro zawodów będzie czynne w dniu biegu w godz. 10:30-13:00 przy kaplicy pw. św. Huberta w Suchawie.

Wspólna inicjatywa lokalnych środowisk

Organizatorem wydarzenia jest LKS „Agros” Suchawa, przy współpracy Gminy Wiryki, Fundacji Wolność i Demokracja oraz Powiatu Włodawskiego.

Bieg „Tropem Wilczym” w Suchawie to nie tylko sportowe wyzwanie, ale przede wszystkim okazja do wspólnego uczczenia pamięci tych, którzy walczyli o wolną Polskę. Organizatorzy zapraszają całe rodziny, młodzież i seniorów - każdy może pójść własnym tempem, niosąc w sercu pamięć o Bohaterach. (pk)

Sesja we Włodawie

Budżet na tapecie

(3 lutego) Podczas XXV sesji Rady Miejskiej we Włodawie radni zajmowali się głównie uchwałami budżetowymi. Obrady trwały zaledwie pół godziny. W sprawach budzących społeczne zainteresowanie jako jedyny głos zabrał radny Krzysztof Flis.

Sesję poprzedziło uroczyste wręczenie nagród laureatom Plebiscytu „Najaktywniejszy Wolontariusz Szkolny 2025”, zorganizowanego przez Nadbużańskie Stowarzyszenie Edukacyjne pod honorowym patronatem Burmistrza Włodawy.

Część merytoryczna rozpoczęła się od przyjęcia protokołu z XXIV sesji, a następnie radni wysłuchali informacji przewodniczącej Rady Miejskiej oraz burmistrza. Następnie podjęto uchwały dotyczące m.in. wieloletniej prognozy finansowej, zmian w budżecie miasta, wystąpienia do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z wnioskiem o zniesienie urzędowej nazwy miejscowości (chodziło o nieużywaną nazwę „Płucieńskie”), a także zatwierdzenia planu pracy Rady Miejskiej oraz komisji stałych na rok 2026.



W punkcie „wolne wnioski i informacje” radny **Krzysztof Flis** (na zdjęciu) poruszył kilka istotnych tematów. Zapytał o jakość powietrza w mieście, zwłaszcza w rejonie ul. Kraszewskiego, osiedla ceglanego oraz innych niewaligicznych punktów. Zaaferował o publikowanie stosownych danych na stronie internetowej urzędu.

Radny zwrócił także uwagę na funkcjonowanie księżkomatu. - Wygląda pięknie, ale nie wiem, czy spełnia swoją rolę za takie pieniądze - mówił, pytając, ile osób faktycznie z niego skorzystało.

Nie zabrakło również tematów związanych z jego miejscem pracy - Szkołą Podstawową nr 3. Flis apelował o pilną naprawę wykładziny, która w wielu miejscach jest popękana i rozklejona. - Grozi to tym, że za kilka tygodni albo miesięcy ta wykładzina po prostu się rozpadnie - ostrzegł. Zgłosił także potrzebę zakupu dodatkowej maszyny czyszczącej, ponieważ obecna, używana w hali sportowej, nie spełnia swojej roli, często się zacina i jest mało wydajna. Kolejnym problemem jest ciekający dach. - To nie jest fajne, żeby w XXI wieku na szkolnym korytarzu stało 20 par naczyni i żeby ktoś cały czas sprzątał wodę - podkreślał.

Na zakończenie radny poruszył kwestię zadłużenia mieszkaniowego mieszkańców Włodawy oraz przyszłości spółki SIM.

Na tej sesji odpowiedzi na pytania radnego nie padły. (pk)

Złote Gody w gminie Urszulin



W sobotę (1 lutego) w Gminnym Ośrodku Kultury w Urszulinie odbyła się uroczystość jubileuszu 50-lecia pożycia małżeńskiego. To wyjątkowe wydarzenie zgromadziło pary, które co najmniej pół wieku temu złożyły sobie przysięgę miłości i wierności, a dziś mogą być wzorem trwałych relacji dla młodszych pokoleń.

Jubileusz Złotych Godów miał niezwykle podniosły i wzruszający charakter. Była to okazja do wspomnień, refleksji nad wspólnie przeżytymi latami oraz radosnego świętowania w gronie najbliższych. Jubilaci podkreślali, że ich małżeństwa, choć niepozbawione trudnych chwil, zawsze opierały się na wzajemnym szacunku, zaufaniu i odpowiedzialności za rodzinę. Uroczystość uświetnił występ zespołu Alvario,



który zadbał o oprawę muzyczną wydarzenia. Energetyczne i dobrze znane melodie wprowadziły gości w świąteczny nastrój i zachęciły do wspólnego celebrowania tak pięknego jubileuszu. W trakcie spotkania głos zabrali zaproszeni goście. Wójt **Adam Panasiuk** w ciepłych słowach pogratulował jubilatom imponującego stażu małżeńskiego, dziękując im za przykład wierności i wytrwałości, jaki dają całej lokalnej społeczności. Życzenia złożył również dyrektor Delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Chełmie **Maciej Baranowski**, podkreślając znaczenie rodziny i trwałych związków dla budowania silnych wspólnot. Kul-

minacyjnym momentem uroczystości było wręczenie Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, nadanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Odznaczenia oraz pamiątkowe dyplomy otrzymali: Jadwiga i Roman Brożkowie, **Wanda i Andrzej Grzesiakowie**, **Janina i Henryk Kowalscy**, Janina i Jerzy Łosowie oraz **Krystyna i Kazimierz Supryniewiczowie**. Aktu dekoracji dokonał: wójt gminy Urszulin **Adam Panasiuk**, dyrektor delegatury LUW w Chełmie **Maciej Baranowski**, przewodniczący Rady Gminy Urszulin **Andrzej Jung** oraz zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego **Iwona Targońska**. (bm)

Złote Gody w gminie Hańsk



Były medale, kwiaty, gratulacje i chwile wzruszenia. W piątek, 31 stycznia 2026 roku, w Gminnym Ośrodku Kultury w Hańsku odbyła się uroczystość wręczenia Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. To wyjątkowe odznaczenie, nadawane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, trafiło do par z terenu gminy Hańsk, które wspólnie przeżyły 50 lat w jednym związku małżeńskim.

Uroczystego aktu dekoracji dokonał wójt gminy Hańsk **Alan Struski** w asyście przewodniczącego rady gminy **Wojciecha Grunwalda**. W swoim wystąpieniu wójt skierował do jubilatów ciepłe słowa uznania i podziękowania za godne, długie życie małżeńskie oraz za piękny przykład, jaki dają młodszy pokoleniom. - Państwa wspólna droga to dowód na to, że miłość, wzajemny szacunek i wierność potrafią przetrwać próbę czasu - podkreślał wójt gminy. Oprócz medali jubilaci otrzymali

pamiątkowe listy gratulacyjne, kwiaty oraz okolicznościowe upominki. Nie zabrakło także tortu i symbolicznego toastu, który dopełnił wyjątkową atmosferę spotkania. O oprawę artystyczną zadbała kapela „Hańszczanie”, wprowadzając gości w radosny, ludowy klimat. Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie odznaczeni zostali: **Maria i Zbigniew Barczuk** z Dubeczna, **Teresa i Henryk Cieślakowscy** z Dubeczna, **Maria i Kazimierz Głąb** z Rudki Łowieckiej, **Alfreda i Jerzy Pękała** z Kulczyzna, **Elżbieta i Lucjusz Sienko** z Dubeczna, **Urszula i Zdzisław Wakuła** z Hańska Pierwszego oraz **Izabela i Roman Werner** z Dubeczna.

Niestety, nie wszystkie pary uhonorowane przez Prezydenta RP mogły wziąć udział w tegorocznej uroczystości. Na przeszkodzie stanął stan zdrowia lub inne, niezależne od nich okoliczności. Wszystkim odznaczonym małżonkom składamy serdeczne gratulacje oraz życzenia dużo zdrowia, spokoju i miłości na kolejne wspólne lata. (bm)

Sportowe stypendia Powiatu Włodawskiego

Podczas posiedzenia Zarządu Powiatu we Włodawie, które odbyło się 27 stycznia, jednogłośnie podjęto uchwałę w sprawie przyznania stypendiów sportowych Powiatu Włodawskiego. Wyóżnienia trafiły do młodych sportowców osiągających wysokie wyniki we współzawodnictwie sportowym.

Stypendia zostały przyznane na okres od 1 marca do 31 grudnia

2026 roku. Ich wysokość uzależniona jest od osiągnięć sportowych poszczególnych zawodników.

Wsparcie finansowe (miesięcznie) otrzymali: **Leo Chaciotka** - 150 zł, **Vanessa Chaciotka** - 60 zł, **Szymon Ciepałowicz** - 100 zł, **Adrian Grzywaczewski** - 150 zł, **Kalina Hołod** - 70 zł, **Filip Ignatiuk** - 50 zł, **Kacper Kończal** - 130 zł, **Jan Lenart** - 150 zł, **Maja Lewczuk vel Leoniuk** - 50 zł, **Mikołaj Lichaczewski** - 150 zł, **Alicja Mucha** - 60 zł, **Daria Nowak** - 70 zł, **Antoni**

Paprotka - 130 zł, **Hanna Paprotka** - 50 zł, **Sebastian Sołtys** - 50 zł, **Zuzanna Sadura** - 100 zł, **Kaja Sugier** - 70 zł, **Antoni Szmidt** - 100 zł, **Zofia Szmidt** - 100 zł, **Maciej Tureniec** - 50 zł oraz **Olaf Woliński** - 130 zł.

Przyznane stypendia stanowią formę docenienia zaangażowania, systematycznej pracy oraz sportowych sukcesów młodych zawodników, a także są wsparciem w dalszym rozwoju ich pasji i kariery sportowej. (pk)



Miejska Biblioteka Publiczna
we Włodawie
zaprasza na wystawę

**DIAMENTOWA PASJA
LESZKA SZELAŃKOWSKIEGO**

Galeria Na Piętrze
Miejska Biblioteka Publiczna we Włodawie
ul. Przechodnia 13

Wystawa czynna
od 3 lutego do 17 marca 2026 r.

POWIAT KRASNYSTAW

Demograficzna katastrofa

- Osób starszych jest dziś ponad dwa razy więcej niż dzieci i młodzieży - alarmuje w sprawie demografii w powiecie krasnostawskim radny Marcin Lis z Koalicji Obywatelskiej i zapowiada, że złoży wniosek, by na najbliższej i kolejnych sesjach dyskutować, jak próbować temu zaradzić, i jak sobie w takiej sytuacji radzić.

- Demografia to jedno z największych wyzwań nie tylko w naszym regionie, ale w kraju - mówi **Marcin Lis**, radny Powiatu Krasnostawskiego. - Z tym problemem zmagają się niemal wszystkie powiaty, ale w powiecie krasnostawskim sytuacja staje się dramatyczna.

W 2024 r. w powiecie krasnostawskim mieszkało 58 307 osób, przy 287 urodzeniach i 794 zgonach. W pierwszym półroczu 2025 r. mieszkańców powiatu było już o prawie 500 mniej (57 875), przez sześć miesięcy urodziło się jedynie 122 dzieci, a zmarło 396 osób. Dla porównania w 2010 r. w powiecie mieszkało ponad 67 836 tys. osób, w 2015 r. - 65 884, a w 2020 r. - 62 552.

Problemy z demografią w powiecie widać nie tylko w malejącej liczbie mieszkańców. Według przedstawionych przez radnego danych z 2024 r., w wieku przedprodukcyjnym było w powiecie 7032 osoby, w wieku produkcyjnym - 34 723 osoby, a w wieku poprodukcyjnym - 16 552 osoby. - Oznacza to, że osób

starszych jest dziś ponad dwa razy więcej niż dzieci i młodzieży - mówi Lis.

Problem pogłębia emigracja krasnostawian. W 2024 r. w powiecie zameldowało się 528 osób, a wymeldowało... 800.

- Saldo migracji to więc minus 272 osoby! To pokazuje, że oprócz niskiej liczby urodzeń mamy także odpływ mieszkańców, głównie w wieku produkcyjnym, co dodatkowo pogłębia problemy demograficzne - alarmuje radny Lis. Procesy te mają z kolei realny wpływ na codzienne funkcjonowanie powiatu: szkoły i edukację, ochronę zdrowia i opiekę społeczną, rynek pracy, czy finanse samorządów.

Radny Lis, w czym nie jest odkrywcą, bo również my wielokrotnie pisaliśmy, że sytuacja jest dramatyczna i demografia jest jednym z najpoważniejszych stojących przed nami wyzwań, ale ginie w codziennych politycznych waśniach i demagogicznych strachach.

- Nie mam recepty na znaczące odwrócenie tej tendencji, ale to na czym mi zależy to zainicjowanie dyskusji na różnych szczeblach samorządu, jak choć w minimalny sposób możemy temu przeciwdziałać i przygotować na to, co nas czeka. Na najbliższej sesji Rady Powiatu w Krasnymstawie złoży wniosek o zainicjowanie takiej dyskusji, podjęcie działań w tej sprawie, w koordynacji z gminami. Liczby pokazują jasno, że to ostatni dzwonek, by próbować wprowadzić, jakieś przedsięwzięcia - wskazuje Lis. **(kg)**

SIENNICA RÓŻANA

Odkrył w lesie niezwykle krzyż

Kolejne cenne znalezisko na terenie powiatu krasnostawskiego. W kompleksie leśnym w gminie Siennica Różana poszukiwacz Piotr Bociąg znalazł pochodzący z początku XIX wieku Krzyż Świętego Jerzego. Zabytek przekazał do Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Chełmie, ale już niebawem wzbogaci on zbiory Muzeum Regionalnego w Krasnymstawie.

Krzyż Zasługi Wojskowego Orderu Świętego Jerzego ustanowiony został 25 lutego 1807 r., za panowania cara Aleksandra I. Odznaczeniem honorowani byli szeregowi żołnierze i podoficerowie armii rosyjskiej za męstwo i odwagę podczas bezpośredniej walki z nieprzyjacielem. W 1856 r. wprowadzono czterostopniowy podział odznaczenia i szczegółowo

określono jego wygląd. Krzyże stopnia 1 i 2 były pozłacane, a 3 i 4 srebrne.

Znalezione przez **Piotra Bociąga** na terenie gminy Siennica Różana odznaczenie, to krzyż 4. stopnia o numerze 195685 widocznym na prawym i lewym ramieniu rewersu krzyża. Odznaczenie nadano Nikołajowi Niestierowiczowi Michiejewowi, strzelcowi, służącemu w 3. Pułku Strzelców Lejb-Gwardii Jego Królewskiej Mości Mikołaja II, za wybitne zasługi podczas nocnego ataku na bagnety z 19 na 20 lutego 1915 r. w pobliżu wsi Karwowo (obecnie województwo podlaskie).

- Zabytek zachowany jest w bardzo dobrym stanie, brakuje tylko materiałowej wstążki z trzema czarnymi i dwoma żółtymi pasami. Krzyż zostanie przekazany do zbiorów Muzeum w Krasnymstawie - informuje Lubelski Konserwator Zabytków, dodając, że w jakich okolicznościach krzyż znalazł się pod Siennicą Różaną i co stało się z jego właścicielem prawdopodobnie zostanie nieodkrytą tajemnicą. **(kg)**



GORZKÓW. O biometanowni i mieszkaniach SIM w dziwnej lokalizacji

SIM w Wielkopolu na czarnoziemach?

Pod koniec stycznia odbyła się kolejna sesja Rady Gminy Gorzków. Najciekawszym punktem obrad okazały się nie podejmowane uchwały i składane sprawozdania, a wolne wnioski, w których radni pytali wójta m.in. o budowę mieszkań w ramach SIM w Wielkopolu, które jak się okazuje mają stać na żyznych gruntach II klasy i o planowaną budowę biometanowni w Chorupniku.

Gmina Gorzków przed trzema laty przystąpiła z kilkoma innymi samorządami do spółki SIM Wschód, której zadaniem jest budowanie w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej, ze środków budżetu państwa, mieszkań na wynajem dla osób, których nie stać na kupienie własnego mieszkania czy zaciągnięcie w banku kredytu hipotecznego, ale mają na tyle stabilną sytuację finansową, że mogą wynająć mieszkanie po cenie, która jest korzystniejsza od rynkowej. SIM Wschód w przypadku gminy Gorzków planuje wybudowanie 20 takich mieszkań w Wielkopolu w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych, dwukondygnacyjnych. Inwestycja ma ruszyć w przyszłym roku i być gotowa w I połowie 2029 roku, a SIM już rozpoczął procedurę uzyskania pozwolenia na budowę. Sprawa poruszona została na ostatniej,



Takie mieszkania SIM Wschód chce wybudować w Wielkopolu na ziemiach II klasy, fot. SIM Wschód

27 stycznia, sesji rady gminy. Odpowiadając na pytanie w tym temacie wójt **Piotr Cichosz**, niespodziewanie wyznał, że budowa w tym miejscu mieszkań SIM jest... absurdalna. - Okazuje się, że SIM w Wielkopolu ma powstać na gruntach II klasy, co wiąże się z ich wyłączeniem z produkcji rolnej. Budowanie mieszkań w takim miejscu, na gruntach tej klasy jest decyzją nieprzemyślaną - mówił na sesji wójt Cichosz. - Ta decyzja lokalizacyjna jest bardzo głupia i będzie oznaczała znaczny wzrost kosztów inwestycji. To w ogóle stawia ją pod znakiem zapytania. Nie mamy jednak możliwości od tak wypisania się z SIM-u, bo przed 3 laty gmina wchodząc do spółki otrzymała 3 mln zł i w przypadku wyjścia z SIM-u musiałaby zwracać środki wraz z odsetkami.

W punkcie wolne wnioski padło rów-

nież pytanie o plany prywatnego inwestora budowy biometanowni w okolicach Chorupnika. Wójt przyznał, że jest firma zainteresowana takim przedsięwzięciem, która obecnie rozmawia z właścicielami gruntów o możliwości ich odkupienia pod taką inwestycję i zasygnalizowała również chęć odkupienia od gminy położonych tam działek po byłym wysypisku śmieci, na których mogłaby powstać farma fotowoltaiczna zasilająca m.in. taką instalację. - Formalnie cała procedura realizacji takiej inwestycji rozpocznie się w momencie złożenia do gminy wniosku o dokonanie niezbędnych zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, a nic takiego, póki co się nie stało - wyjaśniał Cichosz. - Jeśli wpłynie taki wniosek zostanie od poddany od konsultacje społeczne i nic nie wydarzy się bez zgody mieszkańców. **Rd**

Wniosek do ministerstwa złożony

Żółkiewka prze do miasta

Rada Gminy Żółkiewka podjęła uchwałę w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie zmiany nazwy miejscowości „Żółkiewka - Osada” na „Żółkiewka”. To kolejny krok w kierunku nadania Żółkiewce praw miejskich.

- Obecnie funkcjonująca nazwa miejscowości „Żółkiewka - Osada” jest niejednoznaczna i w praktyce nie jest powszechnie używana przez mieszkańców ani instytucje. W codziennym funkcjonowaniu miejscowości, w tym w korespondencji, dokumentach prywatnych, przekazach ustnych oraz identyfikacji lokalnej, utrwalona nazwa to po prostu „Żółkiewka” - uzasadniają swój wniosek do ministerstwa radni gminy Żółkiewka. - Zaistniała sytuacja powoduje liczne nieporozumienia administracyjne, błędy w dokumentach oraz trudności w identyfikacji miejscowości przez podmioty zewnętrzne. Występuje duży brak zgodności nazwy miejscowości „Żółkiewka - Osada” z używaną i funkcjonującą

wśród mieszkańców i w obrocie prawnym nazwą „Żółkiewka”. Zdecydowana większość mieszkańców jest zameldowana w miejscowości o nazwie Żółkiewka. Siedziba gminy również znajduje się w miejscowości Żółkiewka. Tablice informacyjne na obrzeżach miejscowości informują, że wjeżdżamy do miejscowości o nazwie Żółkiewka a nie „Żółkiewka - Osada” - czytamy dalej w uzasadnieniu uchwały.

Mało tego. W dokumentach urzędowych takich jak legitymacje, dowody osobiste, dokumenty komunikacyjne i wiele innych widnieje nazwa miejscowości „Żółkiewka” a nie „Żółkiewka - Osada”. Również wszystkie znaki informacyjne, drogowe, informują kierowców o „Żółkiewce”, a nie „Żółkiewce - Osada”. „Żółkiewka - Osada” funkcjonuje za to na stronie google maps. Radni przekonują, że zmiany nazwy nie wygeneruje żadnych kosztów, a wręcz przyczyni się do pewnych oszczędności np. braku konieczności zmiany tablic informacyjnych, braku konieczności zmiany pieczętek, zmiany publikacji promujących miejscowość i innych obiegowych dokumentów. - Zmiana

nazwy miejscowości, o którą wnosimy, przyczyni się również do uporządkowania nazewnictwa, zwiększenia czytelności w rejestrach publicznych, poprawy spójności dokumentacji urzędowej a także do wzmocnienia lokalnej tożsamości mieszkańców zamieszkujących na jej obszarze - argumentują radni.

Przypomnijmy, to kolejny krok ku zmianie nazwy miejscowości i odzyskania przez miejscowość praw miejskich. Pod koniec ubiegłego roku odbyły się konsultacje społeczne w sprawie zmiany nazwy miejscowości „Żółkiewka - Osada” na „Żółkiewka”. Cieszyły się nikłym zainteresowaniem, bo z uprawnionych w sumie 552 mieszkańców ankietę wypełniło zaledwie 19, czyli niespełna 3,5 proc. Wszyscy, którzy to zrobili opowiedzieli się jednak za zmianą nazwy miejscowości na „Żółkiewka”.

Marcin Zajac, sekretarz gminy Żółkiewka, nie ukrywa, że poza wspomnianymi w uchwale przyczynami zmiany, jest jeszcze jedna, kto wie czy nie ważniejsza. Władze gminy chcą bowiem ubiegać się o nadanie Żółkiewce praw miejskich. Przygotowywana jest uchwała rady gminy w tej sprawie. - Żółkiewka posiadała prawa miejskie od 1702 r. i utraciła je po Powstaniu Styczniowym - przypomina Zajac. **(kg)**

ŻÓŁKIEWKA

Dostali elektryka i sprzęt za pół miliona

Do Zespołu Szkół w Żółkiewce trafiły maszyny, narzędzie i urządzenie za ponad 450 tys. zł. Wszystko dzięki udziałowi Powiatu Krasnostawskiego w projekcie „Z zawodem w przyszłość” z programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027.

- W ramach projektu szkoła została wyposażona w nowoczesne pomoce dydaktyczne, m.in.: samochód elektryczny do nauki obsługi, diagnostyki i zasad ekologicznej motoryzacji, frezarkę umożliwiającą naukę obsługi i programowania obrabiarek stosowanych w przemyśle, czy specjalistyczny zestaw serwisowy do pojazdów elektrycznych i hybrydowych - wylicza **Marek Nowosadzki**, wicestarosta krasnostawski.



sta krasnostawski.

Do ZS w Żółkiewce trafił też zestaw automatycznego kierowania ciągnikiem rolniczym. - Dzięki realizacji projektu uczniowie zdobędą praktyczne umiejętności, zwiększą swoje kompetencje zawodowe i lepiej przygotują się do pracy w nowoczesnych, przyszłościowych branżach - dodaje **Nowosadzki**, przypominając, że wartość projektu to ponad 450 tys. zł. (kg)

KRASNYSTAW. Noworoczne spotkanie pokoleń w Jagielle



Łączymy pokolenia - to myśl przewodnia spotkań noworocznego Stowarzyszenia Absolwentów i Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Władysława Jagiełły w Krasnymstawie, które odbyło się 1 lutego.

W wydarzeniu uczestniczyli: **Anna Patejuk** - dyrektor I LO w Krasnymstawie, **Małgorzata Duda** - wicedyrektor I LO, **Iwona Malessa** - kierownik Internatu, a także uczniowie i licznie przybyli absolwenci, członkowie Stowarzyszenia Absolwentów i Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Władysława Jagiełły w Krasnymstawie. Na początek pani dyrektor pochwaliła się gościom nowoczesnymi i bogato wyposażonymi pracownikami dydaktycznymi

i wyremontowaną salą gimnastyczną. Po wędrowce po szkolnych salach i korytarzach przyszedł czas na wspomnienia i rozmowy, podczas których absolwenci opowiadali, „jak to było za ich czasów”, a obecni uczniowie mówili, „jak jest teraz” i o wyzwaniach jakie stawiają przed nimi nowoczesne technologie. Na pamiątkę z wydarzenia jego uczestnicy otrzymali okolicznościowe upominki ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Krasnymstawie. W drugiej części spotkania **Elżbieta Zadrąg**, prezes Stowarzyszenia Absolwentów i Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Władysława Jagiełły w Krasnymstawie podziękowała za pracę **Markowi Nowosadzkiemu**, dotychczasowemu prezesowi Stowarzyszenia oraz **Alicji Oleszek**, pełniącej w nim funkcję skarbnika. (kg)

KRASNYSTAW. Aktywne ferie w mieście

Krasnostawski ratusz i miejskie jednostki zadbały, by uczniowie w ferie nie musieli się nudzić. Na najmłodszych i młodzież czeka bogata oferta zajęć kulturalnych, sportowych i warsztatów. Na część obowiązków zapisy.

Krasnostawski Dom Kultury zaprasza na warsztaty plastyczne, taneczne i teatralne dla różnych grup wiekowych. W programie także Bal Karnawałowy - otwarty dla wszystkich dzieci. Liczba miejsc jest ograniczona, obowiązują zapisy.

Kino „Morskie Oko” Krasnostaw zaprasza na specjalny repertuar feryjny. W planie animacje, filmy rodzinne oraz propozycje dla starszej młodzieży, wy-

świetlane w dogodnych godzinach porannych i przedpołudniowych.

Miejska Biblioteka Publiczna w Krasnymstawie organizuje zajęcia dla dzieci w wieku 6-12 lat. Codzienne spotkania łączą książki, ruch i twórczą zabawę w ramach półkolonii „Na sportowo, na wesoło”.

MOSiR Krasnostaw proponuje bezpłatne wejścia na basen, zajęcia sportowo-rekreacyjne, tenis stołowy i turnieje piłkarskie.

W czasie ferii dzieci ze szkół podstawowych i przedszkoli z terenu miasta mogą również korzystać z bezpłatnych wejść na lodowisko (za okazaniem legitymacji szkolnej).

Szczegóły na stronie internetowej miasta i poszczególnych jednostek. **Red**

KRASNYSTAW. Samorządowcy się bawili. Dobrze, a przy tym charytatywnie

Ponad 14 tys. zł udało się zebrać podczas II Charytatywnego Balu Samorządowca organizowanego przez Porozumienie Ziemi Krasnostawskiej. Pieniądze trafią na leczenie i rehabilitację 9-letniego Filipa, który od urodzenia zmaga się z wieloma chorobami, a wychowywany jest przez dzielną, samotną mamę.

Podczas Balu zebrano dokładnie 14 tys. 330 zł. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie hojność gości, a także darczyńców, którzy przekazali fanty na licytację. Organizatorzy składają serdeczne podziękowania dla: Stowarzyszenia Twórców Paleta, Świetlicy Wsparcia Dziennego dla Dzieci i Młodzieży, Winnicy Szafran, Browaru „Jagiełło”, SanLife Centrum Zdrowego Stylu Życia, KKS START Krasnostaw, miasta Krasnostaw, **Daniela Miciuły** - burmistrza Krasnostaw, **Moniki Sawy** - zastępcy burmistrza Krasnostaw oraz prezesa



PZK Tomasza Żerebca.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się między innymi senator **Józef Zajac**, rektor PANS w Chełmie **Beata Fałda**, **Marcin Szewczak** - członek zarządu województwa lubelskiego, dyrektor chełm-

skiej delegatury Kuratorium Oświaty w Lublinie **Teresa Mościcka**, **Monika Szumiło** reprezentująca Lubelski Urząd Wojewódzki, a także lokalni samorządowcy, przedstawiciele firm i instytucji. (kg)

KRASNYSTAW. Podsumowali i zaplanowali



5 lutego młodzieżowi radni po raz piąty w obecnej kadencji spotkali się na sesji Młodzieżowej Rady Miasta Krasnostaw. Głównym tematem obrad było podsumowanie działalności w roku ubiegłym oraz omówienie planów na rok 2026.

Rok 2025 obfitował w liczne inicjatywy, realizowane zarówno samodzielnie, jak i we współpracy z innymi instytucjami. Wśród nich znalazły się m.in.: spotkanie integracyjne na miejskim lodowisku, krajoznawczy rajd rowerowy, angażująca gra fabularno-sytuacyjna w zabytkowych wnętrzach Muzeum Regionalnego w Krasnymstawie, udział w projekcie „Intangible Cultural Heritage in Europe”, wizyty studyjne i spotkania w tym z przedstawicielami administracji samorządowej, rządowej i oświatowej. Ponadto młodzieżowi radni włączali się w organizację wydarzeń patriotycznych i społecznych, porządkowanie mogił żołnierzy, w Chmielaki, Noc Muzeów, Palinokę czy WOŚP.

Plany na rok 2026 są równie ambitne. Jak informuje **Hubert Mazurkiewicz**, przewodniczący MRMK, wśród nich znajdują się m.in.: współpraca przy tworzeniu miejskiego questu, organizacja rajdu rowerowego oraz międzypokoleniowych wędrowek poznawczych, a także udział w warsztatach rozwojowych, organizacja konkursu plastycznego, włączenie się w organizację obchodów 82. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, czy utworzenie „Strefy dla młodzieży”, podczas jednej z miejskich imprez plenerowych. - Nie zabraknie także działań na rzecz opieki nad bezdomnymi zwierzętami - zapowiada przewodniczący Mazurkiewicz.

- Cieszy mnie, że przy większości naszych działań towarzyszy nam młodzież spoza rady, która poświęca swój wolny czas i energię, aby nas wspierać i nam pomagać. To pokazuje, że nasze pomysły mają sens i przyciągają innych - zauważa z kolei **Marcin Wilkołazki**, przewodniczący Rady Miasta Krasnostaw i opiekun młodzieżowej rady. (kg)

FAJSŁAWICE. Książkę dowiozą do domu

Gminna Biblioteka w Fajslawicach startuje z projektem „Biblioteka na Kółkach”. Książki będzie dowozić i odbierać z domów czytelników. Oczywiście nie wszystkich.

Projekt został stworzony z myślą o osobach starszych, niesamodzielnym oraz z niepełnosprawnością, które kochają czytać,

ale nie są w stanie samemu dotrzeć do biblioteki. - W ramach projektu pracownik biblioteki w każdy pierwszy czwartek miesiąca będzie rozwozić zamówione książki do domów zgłaszających się czytelników. Dowóz i odbiór książek będzie bezpłatny - mówi **Aleksandra Granat** z UG Fajslawice. Książki zamawiać można pod numerami telefonów 81 23 45 110, 576 610 019 lub mailowo: biblioteka@fajslawice.eu (kg)

Czy aparat słuchowy trzeba nosić cały czas?

To jedno z najczęstszych pytań, jakie słyszą specjaliści w gabinetach protetyki słuchu: czy aparat słuchowy trzeba nosić cały czas? Wiele osób obawia się, że będzie to uciążliwe lub męczące. Tymczasem odpowiednie użytkowanie aparatu słuchowego ma kluczowe znaczenie dla efektów jego działania.

Ile godzin dziennie nosić aparat słuchowy?

Po dopasowaniu aparatu słuchowego nie zaleca się noszenia go od razu przez cały dzień. Organizm i mózg potrzebują czasu, aby przyzwyczaić się do nowych dźwięków.

Najczęściej zalecany schemat wygląda następująco:

- **pierwsze dni:** 2-4 godziny dziennie, najlepiej w spokojnym otoczeniu,
- **kolejny tydzień:** 4-6 godzin dziennie,
- **po kilku tygodniach:** 8-10 godzin dziennie, czyli przez większość aktywnego dnia.

Po okresie adaptacji aparat słuchowy najlepiej nosić **codziennie, we wszystkich**

sytuacjach, w których chcemy dobrze słyszeć – podczas rozmów, spacerów, zakupów czy spotkań rodzinnych.

Nie ma potrzeby noszenia aparatu podczas snu i podczas kąpieli.

Dlaczego noszenie aparatu słuchowego ma znaczenie?

Mózg uczy się słyszeć na nowo. Regularne noszenie aparatu pozwala mózgowi ponownie nauczyć się rozpoznawania dźwięków i mowy. Zbyt rzadkie używanie aparatu utrudnia adaptację i zmniejsza jego skuteczność.

Lepsze rozumienie mowy. Aparat noszony codziennie poprawia nie tylko słyszenie dźwięków, ale przede

wszystkim rozumienie rozmów, także w hałasie.

Mniejsze zmęczenie i lepsza koncentracja. Gdy słuch działa prawidłowo, mózg nie musi „domyślać się” słów. To oznacza mniej zmęczenia i większy komfort psychiczny.

Aktywność i kontakt z innymi. Osoby regularnie noszące aparaty słuchowe rzadziej wycofują się z rozmów i życia towarzyskiego.

Gdzie szukać fachowej pomocy?

W Gabinetcie AUDMED w Chełmie pacjenci otrzymują nie tylko możliwość dopasowania aparatu słuchowego, ale przede wszystkim **dokładne instrukcje użytkowania i wsparcie na każdym etapie adaptacji.**

Badania i konsultacje prowadzi **mgr protetyki słuchu Kinga Jagła**, doświadczony specjalista, który indywidualnie dopasowuje aparat do potrzeb i stylu życia pacjenta.

Gabinet AUDMED
al. Piłsudskiego 11B, Chełm
690 008 929

SPECJALISTA CHIRURGII I UROLOGII

lek. med. **Lech DZIEDZIC**

Przyjmuje: **czwartek od godz. 15:00**
Rejestracja: **82 569 90 11; 661 660 236**

Chełm, ul. Szpitalna 47
- Przychodnia Centrum -

FIZJOTERAPIA • REHABILITACJA • MASAŻ



mgr Katarzyna Hawryluk
FIZJOTERAPEUTA

w trakcie specjalizacji z osteopatii

tel. 798 142 420
TOP-MED SZAFRANEK
Chełm, ul. Słowackiego 33

ZABIEGI PIELĘGNIARSKIE W DOMU

- Iniekcje dożylnie i domięśniowe
- Odrutowanie alkoholowe
- Pobieranie badań laboratoryjnych
- Stawianie baniek
- Zdejmowanie szwów
- Opatrunki
- Kroplówki
- Lewatywy

CODZIENNIE - TAKŻE W NIEDZIELE I ŚWIĘTA!

B. i K. Zajączkowski

tel. 503 014 945

Badania słuchu dla dzieci i dorosłych

Oferujemy:

- ✓ Badania słuchu dzieci
- ✓ Aparaty słuchowe
- ✓ Badania słuchu dorosłych
- ✓ Refundacja NFZ

690 008 929 ul. Piłsudskiego 11B, 22-100 Chełm

PROTEZY ZĘBOWE ELASTYCZNE CAŁKOWITE SILIKON

tech. Tomasz JANIĄK
NAPRAWY - WYKONAWSTWO
Chełm, Lutosławskiego 4/16
Demos / obok antyków
czynne: wtorek od 8⁰⁰ do 18⁰⁰
środa - piątek od 11⁰⁰ do 17⁰⁰ protetykachełm.pl

500 338 200

PRACOWNIA PROTETYCZNA

tech. dent. **Jadwiga Branecka-Kania**

WYKONAWSTWO I NAPRAWA PROTEZ

poniedziałek – piątek 10.00 - 16.00
Chełm, Plac Kupiecki 10 (II piętro)
tel. 606-902-148

CIERPISZ NA
• nerwicę • depresję?
Masz stany lękowe, fobie?

REN

UMÓW SIĘ NA SPOTKANIE Z DOŚWIADCZONYM BIOENERGOTERAPEUTĄ
PODARUJESZ SOBIE NOWĄ JAKOŚĆ ŻYCIA!

Zapisy wyłącznie telefonicznie **601 169 899**
Chełm, ul. Lwowska 59
(wejście od dziedzińca z tyłu budynku)

DIAGNOSTYKA laboratorium medyczne
...więcej niż wynik

Największa sieć laboratoriów medycznych w Polsce
...blisko Ciebie

Zapraszamy do Punktu Pobrania:
Chełm, al. 3-go Maja 22 (lok. 3)
poniedziałek - piątek 7.30-11.00
sobota 8.00-11.00

www.diagnostyka.pl

NOWOŚĆ! NIEWIDOCZNE NAKŁADKI ORTODONTYCZNE

Leczenie dzieci i dorosłych
Aparaty zdejmowane i stałe

SPECJALISTA lek. Dent. **Dominika Grabowska - Miazek**

ORTODONTA rejestracja: **502 508 888**

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO
Przychodnia Centrum

Dr n. med. Marek Daniłoso
specjalista psychiatry, psychoterapeuta,
specjalista psychiatry dzieci i młodzieży

22-100 Chełm, ul. Szpitalna 47, tel. 82 569 90 10, 82 569 90 11
www.przychodniacentrum.com

KANA Katarzyna Kołodyńska

Pobieranie badań laboratoryjnych w domu pacjenta

- podstawowe badania krwi i moczu
- hormony, markery
- autoimmunologia, testy alergiczne

tel. 607 572 909

BADANIA WYKONYWANE W LABORATORIUM LUXMED W LUBLINIE

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO

Lek. med. Piotr Skubis
Specjalista psychiatry
Specjalista terapii środowiskowej
Psychoterapeuta

Chełm, ul. Mickiewicza 41
tel. 606 255 456
przyjmuje w poniedziałki od godz. 15⁰⁰
(także wizyty domowe)

LEK. TOMASZ WOJEWODA
SPEC. GINEKOLOG - POŁOŻNIK
KOMPLEKSOWA OPIEKA
POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA
USG, KTG, cytologia

Przyjmuje poniedziałek 16.00-18.00
Chełm, ul. Wołyńska 32
REJESTRACJA
tel. 82 563 13 53, 82 565 13 53
www.nzozlekent.pl

ZAPISY na badania laboratoryjne

Zarezerwuj termin zanim przyjdiesz na pobranie badań

Rezerwacja TELEFONICZNA

Chełm

- ul. Plac Kupiecki 12
- ul. Szymanowskiego 6
- ul. Piłsudskiego 11B

82 592 10 82

Krasnystaw

- ul. Czysta 3

82 592 10 82

Włodawa

- ul. Wojska Polskiego 1

82 592 10 66

CHEŁM. Plan na życie, plan na zdrowie Ania walczy z glejakiem. Wesprzyjmy ją

Pochodząca z Chełma Ania Grel to pełna życia żona i mama, która niespodziewanie stanęła przed największym wyzwaniem swojego życia - diagnozą glejaka III stopnia. Choroba odebrała jej część sprawności, ale nie determinację. Ania nie poddaje się i chce walczyć, dla siebie, swoich najbliższych oraz innych pacjentów, którzy znaleźli się w podobnej sytuacji.



O diagnozie Ania dowiedziała się pod koniec 2025 roku. Nagłe objawy w postaci utykania na lewą nogę oraz drętwienie lewej ręki skłoniły ją do pilnego zgłoszenia się na SOR. Wykonane badania, niestety, potwierdziły najgorsze obawy: glejak III stopnia. Guz jest duży i na ten moment nieoperacyjny, co oznacza długą i wyczerpującą drogę leczenia.

- Choroba odebrała mi już część sprawności. Niedowład ręki i nogi utrudnia codzienne funkcjonowanie i sprawia, że w prostych czynnościach muszę polegać na innych. Niedawno pojawił się także napad padaczkowy, po którym mój stan się pogorszył - mówi Ania.

Mimo wszystko nie zamierza się poddać. Walczy dla siebie, dla swoich bliskich, w tym dzieci, które jeszcze nie do końca zdają sobie sprawę z powagi sytu-

acji. Długa diagnostyka oraz konsultacje z autorytetami i specjalistami w dziedzinie onkologii pozwoliły przygotować konkretny plan leczenia i rehabilitacji.

- Nie mam zamiaru biernie czekać na to, co przyniesie los. Chcę walczyć. Do realizacji tego planu potrzebuję jednak wsparcia, bo choroba uderzyła nie tylko w moje zdrowie, ale i w codzienne życie. Narastające objawy i niedowład sprawiły, że nie jestem już w stanie pracować jak dawniej. Moje oszczędności, które przeznaczałam na leczenie, są już na wyczerpaniu - tłumaczy Ania.

Plan powrotu do zdrowia zakłada pełne przejście przez protokół onkologiczny: chemioterapię i radioterapię, a także intensywną rehabilitację. Niezbędny jest zakup specjalistycznego sprzętu rehabilitacyjnego, który pomoże powstrzymać zanik mięśni i zwiększyć szanse na odzyskanie samodzielności mimo niedowładu. Ważnym elementem jest również wsparcie organizmu metodami uzupełniającymi, aby wzmocnić ciało przed agresywnym leczeniem.

- Zebrane środki przeznaczą na konsultacje u najlepszych specjalistów, sprzęt rehabilitacyjny z elektrostymulacją oraz terapię wspomagającą. Widzę w tym jednak coś więcej niż tylko osobistą walkę. Chcę dzielić się zdobytą wiedzą i doświadczeniem z innymi chorymi, aby moja droga stała się dla nich mapą i nadzieją - podkreśla.

Każda złotówka przybliża Anię do opłacenia terapii, zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, dodatkowych badań molekularnych i specjalistycznych konsultacji, które obecnie są poza jej zasięgiem finansowym. Jeśli ktoś nie może pomóc finansowo, Ania prosi o udostępnienie jej historii dalej.

- Dziękuję za każde wsparcie, dobre słowo i pomoc - dodaje.

Pomóc Ani możemy dokonując wpłaty na stronie pomagam.pl/carmha. Każda złotówka ma znaczenie. (w)

Końcowy wynik chełmskiej WOŚP

W poprzednim wydaniu „Nowego Tygodnia” podawaliśmy wstępny efekt zbiórki podczas tegorocznej akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Chełmie. Znana jest już ostateczna kwota i choć jest mniejsza niż rok temu, nasi sztabowcy są zadowoleni.

Chełmskie sztaby WOŚP podsumowały zbiórkę w ramach 34. Finału. Wysiłki trzech sztabów przyniosły kwotę 251 444 zł (o 20 tys. zł mniej niż rok temu). Sztab I LO zebrał 43 156 zł, II LO - 39 431 zł i Automobilklub Chełmski - 168 857 zł.

- Jesteśmy zadowoleni z naszego wyniku - mówi Grzegorz Gorczyca, szef sztabu. - Nie jesteśmy zakładnikami bicia

kolejnych rekordów, choć jesteśmy przekonani, że w skali kraju rekord będzie. Trzeba pamiętać, że wiele środków na konto WOŚP trafia w sposób elektroniczny bez udziału sztabów. Dobrze funkcjonują płatne SMSy, eSkarbonki, aplikacje i przelewy. Wpłaty do puszek, choć są solą zbiórki, to jednak mogą mieć coraz mniejszy udział w końcowym wyniku. Zimowa pogoda z pewnością też nam nie pomogła. Warto jeszcze coś podkreślić - środki finansowe są bardzo ważne, ale działania sztabów WOŚP to również bardzo ważna wartość dodana w postaci mnóstwa koncertów, zawodów i innych aktywności. Tylko nasz sztab z gronem nieocenionych partnerów w styczniu zarejestrował czternaście różnych wydarzeń. Bardzo, bardzo im wszystkim za to dziękujemy! (opr. mo)

RUDA-HUTA. Pożar zabrał dach nad głową Niech wróci do nich dobro

Zazwyczaj to oni spieszyli innym z pomocą i wsparciem, a dziś los wystawił ich na ciężką próbę - po pożarze, który odebrał im dom, rodzina z Rudy-Huty potrzebuje wsparcia.

Do pożaru, o którym pisaliśmy już w poprzednim numerze „Nowego Tygodnia”, doszło w piątek, 23 stycznia, po godzinie 17, w budynku wielorodzinnym przy ul. Nadrzecznej w Rudzie-Hucie. Sytuacja była niezwykle niebezpieczna. Warunki były bardzo trudne, panował silny mróz, było już ciemno, występowało duże zadymienie, a specyfika budynku znacznie utrudniała działania ratownicze. Istniało realne zagrożenie rozprzestrzenienia się ognia na kolejne lokale. Na szczęście dzięki wielogodzinnej pracy strażaków z Państwowej Straży Pożarnej z Chełma oraz OSP Rudy, Żalina i Leśniczówki pożar udało się opanować.

W dwóch najbardziej spalonych i zalanych lokalach nie da się mieszkać. Jeden z nich zajmowała rodzina Pani Magdy Sołtys, wychowująca trójkę dzieci. Ich mieszkanie ucierpiało najbardziej, ogień i woda zniszczyły całe wyposażenie. Z pomocą rodzinie, która znana była w całej gminie z pomagania innym, pośpieszyli sąsiedzi i parafianie, którzy prowadzą zbiórkę najpotrzebniejszych rzeczy. Gmina zapewniła im doraźnie lokal zastępczy. Sami poszkodowani również uruchomili zbiórkę internetową, w ramach której gromadzi środki na najpilniejsze potrzeby, remont zniszczonego mieszkania lub,



jeśli okaże się to niemożliwe, na zakup bądź budowę domu w innym miejscu.

- Dziś jeszcze nie wiemy, czy będziemy mogli wrócić do naszego starego mieszkania. Na razie mieszkamy u bliskich, a w najbliższym czasie przeprowadzimy się do lokalu udostępnionego nam przez gminę. Udało się go trochę odnowić i znaleźć meble - mówi Pani Magda.

Rodzina podkreśla, że wsparcie, jakie otrzymuje od sąsiadów, znajomych i mieszkańców gminy, jest ogromne.

- W imieniu swoim i całej mojej rodziny chcę z całego serca podziękować wszystkim, którzy nam pomagają. Znajomym, którzy pomogli w odnowie-

niu mieszkania, wójtowi i gminie za udostępnienie lokalu oraz wsparcie, naszej rodzinie, która jest dla nas ogromną podporą, i wszystkim osobom, które wpłacają środki na zbiórkę. Dzięki Wam z dnia na dzień coraz bardziej wierzymy, że będzie dobrze. Dziękujemy - mówi Pani Magda i dodaje, że szczególne podziękowania należą się także rodzicom Szymona Zalenty, którzy choć mierzą się z ogromnym wyzwaniem - chorobą syna, nie szczędzą serca i czasu na pomoc innym.

Rodziny z Rudy-Huty można pomóc za pośrednictwem strony zrzutka.pl/d3ggk5. Niech dobro, które przez lata dawali innym, teraz do nich wróci. (w)

CHEŁM. Mały gest, wielka pomoc Przekaż procent Marcelowi

Początek nowego roku to czas rozliczeń z fiskusem. Składając zeznanie podatkowe możemy jednak zrobić coś więcej niż tylko wypłacić obowiązek - możemy realnie pomóc komuś w walce z chorobą. Na taką pomoc czeka Marcel, uczeń Szkoły Podstawowej nr 4 w Chełmie.

Dla rodzica nie ma nic gorszego niż choroba dziecka. Każde cierpienie, które spada na najmłodszych, chciałobyśmy wziąć na siebie. W tej trudnej walce ogromne znaczenie ma każdy gest wsparcia, nawet ten najprostszy. A kiedy te drobne gesty można przełożyć na realną pomoc, ich siła jest jeszcze większa. Na taką pomoc czeka m.in. Marcel Fajman, który walczy z białaczką.

Może wesprzeć go przekazując 1,5 proc. swojego podatku na rzecz organizacji wspierającej dzieci onkologiczne z naszego regionu. To nic nie kosztuje - pieniądze nie wydajesz ze swojej kieszeni, lecz z należnego podatku i są one automatycznie przekazywane przez urząd skarbowy, na wskazaną przez Ciebie organizację. Jak pomóc? Wypełniając PIT (np. w e-Urzędzie

MAŁY GEST
WIELKIE SERCE

1,5%

STOWARZYSZENIE
NA RZECZ DZIECI
Z CHOROZAMI KRWI
W LUBLINIE

20-093 LUBLIN UL. CHODŹKI 5/22
73 1050 1953 1000 0022 7177 0576

Dla Marcela, który walczy z
białaczką

KRS 0000199199

DZIĘKUJEMY

Skarbowym lub w programie do rozliczeń), znajdź rubrykę 1,5% podatku dla organizacji pożytku publicznego (OPP); Wpisz numer KRS wybranej organizacji - np. Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci z Chorobami Krwi w Lublinie, KRS 0000199199. Aby wsparcie trafiło bezpośrednio do Marcela,

w rubryce cel szczegółowy wpisz: pomoc dla Marcela Fajmana.

- Za każde udostępnienie i okazane wsparcie serdecznie dziękujemy. Pomóżmy wspólnie dzieciom, które każdego dnia walczą o zdrowie z niezwykle trudnym przeciwnikiem - podkreślają rodzice Marcelka. (w)

Spotkania Opłatkowo-Noworoczne w gminie Kamień



W styczniu w świetlicach wiejskich w Czerniejowie, Haliczanach, Kamieniu, Ignatowie-Koloni, Mołodutynie, Pławanicach, Strachosławiu i Woławcach odbyły się spotkania „Opłatkowo-Noworoczne”, podczas których licznie przybyli mieszkańcy oraz zaproszeni goście obejrzeli jasełka bożonarodzeniowe pt. „Noc, w której narodziła się Miłość...” w wykonaniu dzieci i ich rodziców uczęszczających na zajęcia świetlicowe w Kamieniu oraz Pławanicach, które przygotowały panie prowadzące świetlice wiejskie. Podczas uroczystości wystąpiły również gminne zespoły śpiewacze „Rosa” i „Koral” z repertuarem specjalnie przygotowanym na tą uroczystość, w którym znalazły się najpopularniejsze polskie koledy i pastorałki.

Od kilku lat w okresie noworocznym w świetlicach wiejskich na terenie gminy organizujemy spotkania opłatkowe, które cieszą się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Serdecznie dziękuję Paniom prowadzącym świetlice wiejskie: Magdalenie Kowalskiej, Marzenie Sobczuk-Stopa, Edycje Kraczkowskiej, kierownikowi GCK Konradowi Kowalskiemu, kierownikowi Gminnej Biblioteki Aleksandrze Kiryczuk, zaangażowanym sołtysom i radnym z poszczególnych miejscowości za okazaną pomoc przy zorganizowaniu spotkań. Dziękuję księżom z parafii w Kamieniu i Kumowie a także zaproszonym gościom za obecność podczas uroczystości - mówi wójt Dariusz Stocki.



Focus Edyta Tarnowska Fotografia

woj. lubelskie, Chełm i okolice.

tel. +48 516 922 977

Fotografia okolicznościowa.

Fotoreportaże z wydarzeń.

Plenerowe sesje zdjęciowe: wizerunkowe, rodzinne, dziecięce.

Fotografia koncertowa i sceniczna.

FB: Focus Edyta Tarnowska Fotografia

IG: focus.edytatarnowska

Monika Prączko Fotografia

Chełm/Rejowiec Fabryczny

tel.+48 604 546 005

Fotografia okolicznościowa.

Plenerowe sesje zdjęciowe: kobiece, dziecięce, rodzinne, narzeczeńskie.

FB: Monika Prączko Fotografia

IG: monika_praczko_fotografia

Galeria Dziecięca

POKUSA
PRESTIGE

**Największy wybór
markowych zabawek**

bruder playmobil

i wiele innych

ul. Okszowska 39

al. Żołnierzy 1 AWP (róg Lwowskiej)

Godziny otwarcia Galerii: pn-pt 9-17, sobota 9-15



Co pół roku ROZDAJEMY WÓZEK

W losowaniu w styczniu 2026 r. wezmą udział wszystkie kupony z II półrocza 2025 r. Wystarczy w jednym z salonów Pokusa zostawić drukowany przez nas kupon, który będzie brał udział w losowaniu. Zapraszamy!

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES

TELEFON

DATA PODPIS PRACOWNIKA SKLEPU

Już jeden kupon bierze udział w losowaniu

RUDA-HUTA. Oryginalny wokół, nietuzinkowe brzmienie Walentynki w Hucie Kultury

Jeśli nie macie jeszcze planów na walentynki, ta propozycja jest właśnie dla Was. W sobotę, 14 lutego, Gminny Ośrodek Kultury w Rudzie-Hucie zaprasza na wyjątkowy wieczór z muzyką zespołu Nata Evgeny.

Zespół od ponad dekady rozwija własny, niepowtarzalny język muzyczny, łącząc oryginalną technikę wokálną, grę na szofarze, gitarę klasyczną oraz subtelną elektronikę. Efektem są autorskie, emocjonalne kompozycje, które wymykają się jednoznacznym gatunkom, a jednocześnie trafiają do szerokiej publiczności.

Nata Evgeny zagrał setki koncertów w Polsce i za granicą, zdobywając liczne nagrody i wyróżnienia. Ich utwory były emitowane w rozgłośniach radiowych m.in. w Polsce, Wielkiej Brytanii, USA i we Włoszech. W 2023 roku ukazał się ich debiutancki album „SHINE Made in Poland”, nominowany do Albumu Tygodnia Radia SOK. Singiel „I Sweep Away” utrzymywał się w Top 10 Radia Centrum 11 przez prawie rok. Obecnie

muzycy kontynuują pracę nad nowym programem muzyczno-poetyckim z współczesną polską poezją i prezentuje swoją twórczość w całej Europie podczas tras koncertowych. **Początek koncertu w Rudzie-Hucie o godz. 17. Bilety w przedsprzedaży 40 zł, w dniu koncertu 60 zł. Informacje: tel. 82 568 60 55.** (w)



WOJSŁAWICE. Czytelnicy Roku nagrodzeni. Pan Waldek uratował honor mężczyzn Książkomaniacy



Biblioteka Publiczna Gminy Wojsławice nagrodziła Najaktywniejszych Czytelników 2025 roku. Wyróżnienia trafiły do dziesięciu osób, które łącznie wypożyczyły ponad tysiąc książek. Co ciekawe zwyciężył mężczyzna, ale pozostałych dziewięć nagród przypadło kobietom.

Uroczyste wręczenie nagród laureatom Konkursu na Najaktywniejszego Czytelnika 2025 Roku Biblioteki Publicznej Gminy Wojsławice odbyło się w poniedziałek, 2 lutego. Komisja konkursowa, po dokładnym sprawdzeniu kart czytelników i przeliczeniu liczby wypożyczonych książek, wyłoniła zwycięzcę, którzy łącznie wypożyczyli imponującą liczbę 1091 woluminów.

Pierwsze miejsce zajął **Waldemar Trójniak**, który wypożyczył 159 książek. Drugie miejsce przypadło **Krzysztofie Nizio** (140 książek), a trzecie - **Grażynie Jagiełło** (119 książek). Przyznano także

siedem wyróżnień, które otrzymały: **Stanisława Mazurek** (109), **Krystyna Baranowska** (104), **Maria Ścibak** (104), **Krystyna Gołębiowska** (91), **Lucyna Pawełko** (90), **Sylwia Fronc** (88) oraz **Teresa Pazyna** (87 wypożyczeń).

Najlepszych dziesięciu czytelników zostało uroczystie uhonorowanych pamiątkowymi dyplomami oraz nagrodzonych starannie wybranymi pozycjami książkowymi.

Biblioteka w Wojsławicach może pochwalić się bogatym księgozbiorem, który co roku jest uzupełniany o liczne nowości wydawnicze oraz bestsellery. W ciągu roku odnotowuje się ponad cztery tysiące wypożyczeń, a grono „książkomaniaków” systematycznie się powiększa. Pracownicy biblioteki już teraz zachęcają do odwiedzania czytelników i sięgania po lekturę, zwłaszcza że wraz z nowym rokiem rozpoczęła się kolejna edycja konkursu na Najaktywniejszego Czytelnika. (opr. w, fot

Kultura Wojsławice | Facebook).

Tytuł Świetlnej Stolicy Polski wraca do Chełma!

Chełmianie się spisali! Po heroicznym boju, rzutem na taśmę w rywalizacji o tytuł Świetlnej Stolicy Polski, pokonaliśmy Starożreby, zdobywając rekordową w historii plebiscytu „Świeć z Energą” liczbę 143 576 głosów. Nasi konkurenci byli gorsi zaledwie o 3 tysiące głosów (140 541).



Tak zaciętej rywalizacji w 16-letniej historii plebiscytu jeszcze nie było. Starożreby - 7-tysięczne miasteczko z Mazowsza, które w tym roku uzyskało prawa miejskie - prowadziły praktycznie od początku finałowego głosowania, a kroku dorównywał im tylko Chełm. W ostatnich dniach głosowania (trwało do 6 lutego) prowadzenie zmieniało się, jak w kalejdoskopie, a różnica głosów była minimalna. Chełmian-

nie byli niesamowicie zmotywowani, ale nie spali - i to chyba dosłownie? - nasi rywale i między 2.00, a 3.30 ostatniej nocy trwania plebiscytu ich przewaga nagle urosła do ponad 2 tysięcy głosów (jak to możliwe już nie będziemy wnikać).

Na szczęście Chełmianie nie zniechęcili się, nie odpuścili i w ostatnich godzinach plebiscytu z nawiązką odrobili straty.

Tytuł Świetlnej Stolicy Polski po dwóch latach wraca do Chełma - dwa lata temu nieznacznie przegraliśmy z Legnicą, a rok temu z niewielkim Skoczowem. Wraz z tytułem zdobywamy nagrodę w postaci vouchera o wartości 50 tysięcy złotych na zakup sprzętu AGD dla osób i instytucji potrzebujących wsparcia. W sumie na zakup takiego sprzętu Chełm będzie miał 60 tys. zł, bo wcześniej 10 tys. zł wygraliśmy jako zwycięzca etapu wojewódzkiego. Brawo!

W tym, że Chełmianie tak licznie wsparli w głosowaniu swoje miasto duża zasługa naszych władarzy na czele z prezydentem **Jakubem Banaszkim**, który na Facebooku i portalu miasta systematycznie mobilizował mieszkańców do wzięcia udziału w plebiscycie. Nasz Ratusz był tak zdeterminowany, a może zaaferowany rywalizacją, by zwyciężyć, że albo zapominał, albo celowo, by Chełmianie nie zapomnieli głosować, nie wyłączył świątecznych iluminacji wraz z zakończeniem okresu świątecznego, 2 lutego, tylko świeciły się one pełnym blaskiem do samego końca plebiscytu. Może to był jeden z kluczy do sukcesu? W to, też już nie będziemy wnikać. Grunt, że wygraliśmy. Dziękujemy wszystkim naszym Czytelnikom, którzy wzięli udział w głosowaniu. **Rd**

Ferie w Chełmie bez nudy

Już 16 lutego uczniowie z naszego regionu rozpoczną upragnioną zimową przerwę w nauce. Ferie to nie tylko czas odpoczynku od szkolnych obowiązków, ale także doskonała okazja do rozwijania pasji i aktywnego spędzania wolnego czasu. Dla tych, którzy zostają w mieście, a chcą wykorzystać ten czas kreatywnie lub na sportowo, chełmskie instytucje przygotowały bogatą ofertę zajęć i warsztatów. Niewątpliwie obowiązuje zapisy - nie przegap terminów, bo liczba miejsc jest ograniczona.

Swoją propozycję na zimowe dni przygotowała Chełmska Biblioteka Publiczna. W programie znajdziemy m.in. kreatywne warsztaty plastyczne, projekcje filmowe, zajęcia realizowane w ramach „Zimy z CEMEX”, a także spotkanie z językoznawcą, prof. **Mirosławem Bańko**. Nie zabraknie również spotkań Dyskusyjnego Klubu Książki dla Dzieci i Młodzieży oraz spektaklu teatralnego. Szczegółowy harmonogram zajęć dostępny jest na stronie internetowej ChBP. Dodatkowe informacje oraz zapisy prowadzone są pod numerem telefonu **82 563 95 92**.

Ciekawą ofertę na spędzenie wolnych od szkoły dni przygotował także Chełmski

Dom Kultury. Zajęcia będą odbywały się w drugim tygodniu ferii, w dniach od 23 do 27 lutego. W programie przewidziano m.in. projekcje filmów animowanych w kinie CKF „Zorza”, zajęcia taneczne, plastyczne, malarskie, warsztaty rękodzielnicze oraz garncarstwa. Zaplanowano także konkursy i zajęcia promujące zdrowy i aktywny styl życia. **Zapisy będą prowadzone w recepcji ChDK od 16 lutego, od godziny 10**

Interesujące propozycje zajęć na czas ferii opracowało również Muzeum Ziemi Chełmskiej. Z myślą o osobach, które chcą spędzić ten czas w twórczy i inspirujący sposób, przygotowano bogaty program warsztatów feryjnych. W ofercie znalazły się zajęcia o tematyce historycznej, archeologicznej, etnograficznej oraz artystycznej. Program został zaplanowany tak, aby uczestnicy mogli nie tylko zdobywać wiedzę, ale także doświadczać jej w praktyce, poprzez działanie, rozmowę i bezpośredni kontakt z muzealnymi zbiorami. Co istotne, oferta skierowana jest nie tylko do najmłodszych, ale również do młodzieży i dorosłych. Udział w warsztatach jest płatny (koszt: 15 zł za osobę), a liczba miejsc jest ograniczona. Szczegółowe informacje dotyczące zapisów i harmonogramu zajęć można uzyskać pod numerem telefonu **82 565 26 93**.



Bogaty program na ferie przygotował także Młodzieżowy Dom Kultury w Chełmie. Dzieci i młodzież mogą liczyć na różnorodne zajęcia artystyczne, kreatywne i ruchowe, a także spotkania pełne inspiracji i dobrej energii. Zapisy na zajęcia prowadzone są od 2 lutego - **osobiście w siedzibie MDK przy ul. Pocztowej 41 (od godz. 8.30) oraz telefonicznie od godz. 12.00 pod numerem 82 565 21 57**.

Nie zabraknie również propozycji sportowych. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Chełmie zaprasza dzieci i młodzież do udziału w wydarzeniach organizowanych w ramach „Ferii Zimowych z MOSiR-em 2026”. W programie m.in. Zawody Łyżwiarские, Czwórbój Łyżwiarский oraz Turniej Darta dla dzieci i młodzieży.

Szczegółowe informacje dotyczące wszystkich feryjnych atrakcji dostępne są na stronach internetowych poszczególnych instytucji a także stronie Urzędu Miasta Chełm - samorząd.gov.pl/web/miasto-chelm/ferie-w-mieście (w)

Wojskowe nuty w Dubience



5 lutego w Dubience odbył się VII Powiatowy Festiwal Piosenki Żołnierskiej i Patriotycznej.

Liceum z Dubienki, które pierwsze w województwie lubelskim utworzyło tak popularne dzisiaj klasy wojskowe, kultywuje tradycję munduru w różnej formie. Po raz siódmy zorganizowało Powiatowy Festiwal Piosenki Żołnierskiej i Patriotycznej. Na scenie wystąpiło 26 solistów oraz 18 zespołów.

(reb, fot. FB LO Dubienka)

CHEŁMSKI AFISZ KULTURALNY

REPERTUAR

CHF „Zorza” w Chełmie

9 lutego, poniedziałek

14:00 Orzełek Iggy
16:00 Orzełek Iggy
17:45 Dalej jazda 2
20:00 Dalej jazda 2

10 lutego, wtorek

14:00 Orzełek Iggy
16:00 Orzełek Iggy
17:45 Dalej jazda 2
20:00 Dalej jazda 2

11 lutego, środa

14:00 Orzełek Iggy
16:00 Orzełek Iggy
17:45 Dalej jazda 2
20:00 Dalej jazda 2

12 lutego, czwartek

13:30 Orzełek Iggy
15:30 Dalej jazda 2
18:00 DKF - pokaz filmu „Rewers”

13 lutego, piątek

12:00 Orzełek Iggy
14:00 Wielka mała koza
16:00 Wielka mała koza
18:00 Wichrowe Wzgórza
20:45 Dalej jazda 2

14 lutego, sobota

11:00 Orzełek Iggy
13:00 Wielka mała koza
15:00 Wielka mała koza
17:00 Dalej jazda 2
19:15 Wichrowe Wzgórza

15 lutego, niedziela

11:00 Orzełek Iggy
13:00 Wielka mała koza
15:00 Wielka mała koza
17:00 Dalej jazda 2
19:15 Wichrowe Wzgórza

Spotkanie z prof. Andrzejem Wawryniukiem

Chełmska Biblioteka Publiczna zaprasza młodzież szkolną, nauczycieli i wszystkich zainteresowanych na kolejne spotkanie z cyklu „Poznaj historię swojego miasta”. Spotkanie zaplanowano 12 lutego br. w godzinach 11.00-12.00, a gościem będzie prof. wiz. dr hab. **Andrzej Antoni Wawryniuk** - politolog i historyk, profesor Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie, autor ponad 270 publikacji naukowych. Specjalizuje się on w stosunkach polsko-ukraińskich oraz historii wschodnich ziem II Rzeczypospolitej. Autor zaprezentuje I wydanie monografii pt. „Droga do chwały. Młodość i krąg rodzinny Tadeusza Kościuszki”. Publikację wyróżniono listem gratulacyjnym Ministra Edukacji i Nauki, Medalem 80-lecia Stowarzyszenia Inżynierów Polских w Kanadzie oraz dyplomem Zarządu Głównego Stowarzyszenia Historyków Wojskowości.

Cykl spotkań historycznych odbywa się pod patronatem Prezydenta Miasta Chełm. Zorganizowane grupy proszone są o wcześniejsze zgłoszenie uczestnictwa pod numerem tel.: 82 564 26 55.

Spotkanie autorskie z Moniką Korniejuk

Chełmska Biblioteka Publiczna zaprasza 11 lutego br. o godz. 10.00 na spotkanie autorskie z **Moniką Korniejuk** - psycholożką, bibliotekarką, działaczką społeczną oraz autorką bajek edukacyjnych. Podczas spotkania autorka zaprezentuje swoją książkę „Waleczne niedźwiedzie” - poruszającą opowieść o odwadze, pamięci i symbolach, które łączą lokalną legendę z historią XX wieku. Publikacja spleta dwie niezwykle narracje: legendę o białym niedźwiedziu Longina Jana Okonia, opiekunie i strażniku Chełma, oraz prawdziwą historię niedźwiedzia Wojtka, który towarzyszył żołnierzom 22. Kompanii Zapatrzywania Artylerii podczas II wojny światowej. Obie postacie - legendarna i historyczna - stają się nośnikami uniwersalnych wartości: troski, lojalności, odwagi i nadziei. Książka została napisana językiem przystępnym zarówno dla młodszych czytelników, jak i dorosłych miłośników historii i lokalnych opowieści, a także wzbogacona ilustracjami autorki. Przed spotkaniem będzie możliwość zakupu książki w cenie 15 zł.

Jubileusz DKF REWERS - pokaz filmu „Rewers”



W lutym 2026 roku Dyskusyjny Klub Filmowy Rewers obchodzi 15-lecie swojej działalności. Z tej okazji Chełmski Dom Kultury zaprasza 12 lutego br. o godz. 18:00 do Centrum Kultury Filmowej ZORZA na jubileuszowe spotkanie. Jego centralnym punktem będzie projekcja filmu „Rewers” w reżyserii

Borysa Lankosza - tytułu, od którego w 2011 roku rozpoczęła się historia klubu. Po seansie w „Zorzy” odbędzie się spotkanie z twórcami filmu. Bilety w cenie 15 zł.

Wystawa malarstwa w Bibliotece Pedagogicznej

Biblioteka Pedagogiczna im. Nauczycieli Tajnego Nauczania w Chełmie (ul. H. Wieniawskiego 15) zaprasza na wystawę malarstwa **Moniki Wolszczak**.

Monika Wolszczak urodziła się w Chełmie. Jest absolwentką Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach. Zajmuje się malarstwem sztalugowym. Maluje architekturę, pejzaże i postacie. Inspiracje czerpie z natury, dlatego najczęściej swoje prace tworzy w plenerze.

Wystawa będzie czynna do 5 marca w godzinach pracy Biblioteki.

Muzyczne Opowieści Natury



10 lutego o godz. 10.00 w Chełmskim Domu Kultury zaplanowano kolejną audycję z cyklu „Muzyczne opowieści natury”, tym razem pod hasłem „Budzenie świata” w wykonaniu zespołu „Ptaszkowie śpiewali”. Zespół ten prezentuje nowy nurt w muzyce dla dzieci, który stawia na treści edukacyjne, dobrą zabawę i wysoką jakość artystyczną. W ich piosenkach można usłyszeć wpływy muzyki elektronicznej, folkowej, rockowej, muzyki pop i wielu innych gatunków.

Projekt „Muzyczne Opowieści Natury” jest współfinansowany przez Unię Europejską - NextGenerationEU w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.

(opr. mo)

Buenos Dias Espana

Stowarzyszenie WeRWA i Chełmska Biblioteka Publiczna zapraszają na 123. spotkanie Chełmskiego Klubu Podróżników, zaplanowane w piątek, 13 lutego o godz. 18:00 w sali widowiskowej ChBP przy ul. Partyzantów. Wstęp wolny.

Gośćmi będą Chełmianie **Gabriela i Andrzej Bałkowie**, którzy zaproszą na wirtualne zwiedzanie Hiszpanii. Trudno w to uwierzyć, ale to będzie debiut tego atrakcyjnego turystycznie kraju podczas chełmskich spotkań. Spotkanie śpiewając rozpoczyna młodzi artyści ze Studia Wokalnego Uwolnij Głos. Tradycyjnie część osób z publiczności zostanie obdarowana praktycznymi upominkami.

Jezioro Łabędzie - spektakl

12 lutego o godz. 19:00 w Chełmskim Domu Kultury zaplanowano spektakl „Jezioro Łabędzie”, poruszającą historię miłości, magii i poświęcenia. „Jezioro Łabędzie” w wykonaniu Królewskiego Baletu Klasycznego prowadzonego przez **Marcina Rolczyńskiego** to spektakl, który porusza dusze, wciąga w świat baśni i czaruje swoją elegancją oraz pięknem. Bilety od 130 zł.



„Dwie połówki pomarańczy” - spektakl walentynkowy

15 lutego br. o godz. 16:00 w Chełmskim Domu Kultury zaplanowano jedną z najchętniej oglądanych polskich komedii - „Dwie połówki pomarańczy”. To spektakl, który łączy inteligentny humor z uniwersalnymi emocjami. Obsada: Joanna - **Jarosław Boberek**, Karolina - **Cynthia Kaszyńska**, Melania - **Grażyna Zielińska**, Alexis - **Wiktoria Wolańska**, Pokojówka - **Ada Żakowska**, autor **Iga Kownacka**/reżyser **Maria Ciunelis**. Bilety od 130 zł.



Uwaga, konkurs dla każdego! Indywidualnie lub zespołowo. Pochwalcie się swoim talentem. Do wygrania nagrody o wartości 4 tysięcy złotych!

Z talentem i pasją

KONKURS
i Z talentem i pasją

Fotografujesz?
Malujesz? Grasz?
Tańczysz?
Szydełkujesz?

indywidualnie,
albo w zespole?

nieważne ile masz lat!

**Ten konkurs
jest dla Ciebie!**

Na zgłoszenia czekamy do 28 lutego 2026
Szczegółowe informacje w regulaminie konkursu i na stronie www.nowytydzien.pl

Organizatorzy:
nowy tydzień
tygodnik lokalny

**MŁODE
TALENTY
FUNDACJA**

KRS 0000308484

Malujesz, piszesz, fotografujesz, szyjesz, tańczysz, grasz, szydełkujesz, a może masz inne talenty? Nieważne, ile masz lat. Konkurs, który redakcja „Nowego Tygodnia” ogłasza z chełmską Fundacją „Młode Talenty”, jest właśnie dla Ciebie. Do wygrania nagrody, ale również możliwość zaprezentowania świata swojego talentu, pasji i twórczości.

Redakcja „Nowego Tygodnia” i Fundacja „Młode Talenty” zapraszają wszystkich mieszkańców Chełma oraz powiatów chełmskiego, krasnostawskiego i włodawskiego, którzy ukończyli 7. rok życia, do udziału w konkursie „Z talentem i pasją”. Szukamy osób, ale również grup, które posiadają zdolności artystyczne, manualne, estradowe, sportowe i osobiście lub zespołowo tworzą prace i dzieła wyróżniające się efektem, jakością, oryginalnością, potrafiące przykuć uwagę i poruszyć czytelników, widzów czy publiczności. To mogą być rysunki, czy obrazy, zdjęcia wykonane aparatem fotograficznym lub smartfonem, rzeźby, origami, hafty, kulinarne dekoracje, gra na instrumencie, śpiew, taniec (w wykonaniu solo lub zespołowo), wiersze, fraszki, opowiadanie, własnoręcznie sklejane modele, dosłownie każde dzieło i utwór pod warunkiem, że są wykonane osobiście.

Aby wziąć udział w konkursie i stanąć przed szansą na wygraną nie trzeba wiele zachodu. Wystarczy do 28 lutego br.:

1. Przesłać (dostarczyć) swój Formularz Zgłoszeniowy, dostępny do pobrania na naszej stronie www.nowytydzien.pl oraz w redakcji „Nowego Tygodnia” przy ul. Lwowskiej 14 w Chełmie, osobiście lub pocztą do redakcji „Nowego Tygodnia” (ul. Lwowska 14, 22-100 Chełm) lub mailowo na adres: konkurs@nowytydzien.pl:

2. Do formularza zgłoszeniowego dołączyć zdjęcie (zdjęcia), skan rysunku, tekst lub krótki filmik (do 60 sekund) prezentujący konkursowy talent.

Konkurs nie jest podzielony na kategorie wiekowe, ani przedmiotowe. Spośród wszystkich zgłoszonych konkursowych talentów Jury, składające się z przedstawicieli „Nowego Tygodnia”, Fundacji „Młode Talenty” oraz placówek kultury, do 31 marca br. wybierze finalistów (od 10 do 20), spośród których Czytelnicy „Nowego Tygodnia”, głosując na zamieszczonych w gazecie kuponach, wybiorą do 30 kwietnia br. laureatów konkursu, na których czekają nagrody pieniężne i nie tylko, w tym:

Nagroda za I miejsce: 1 500 zł + reportaż w „Nowym Tygodniu”, na naszym portalu i w mediach społecznościowych

Nagroda za II miejsce: 1000 zł

Nagroda za III miejsce: 700 zł

Pięć wyróżnień po 200 zł

Wiemy, że w wielu z Was drzemie niezwykły dar. Podziel się nim z innymi i pozwól nam o nim opowiedzieć. Czekamy na Twoje zgłoszenie! Regulamin Konkursu dostępny na stronie www.nowytydzien.pl i w redakcji „Nowego Tygodnia”.

Warto wspierać Młode Talenty

Chełmska Fundacja Młode Talenty działa nieprzerwanie od 2008 roku. Jej misją jest wspieranie dzieci i młodzieży - zarówno tych szczególnie uzdolnionych, jak i tych, którzy już na starcie życia muszą mierzyć się z chorobami i niepełnosprawnością. Fundacja organizuje także konkursy promujące młode talenty w różnych dziedzinach, zachęcając tym samym do odkrywania pasji i rozwijania umiejętności. Ważnym elementem jej działalności są również stypendia dla zdolnej młodzieży.

W ubiegłym roku Fundacji udało się zebrać ponad 200 tysięcy złotych, a cała ta kwota została przeznaczona na pomoc. Wsparcie otrzymało 24 chorych dzieci, głównie z Chełma

i okolic. W 2024 roku zebrana suma wyniosła około 180 tysięcy złotych i pozwoliła objąć pomocą podobną liczbę podopiecznych. Od początku swojej działalności Fundacja Młode Talenty przekazała na pomoc dzieciom łącznie około 2 milionów złotych.

Młode Talenty można wesprzeć przekazując na rzecz Fundacji 1,5 proc. podatku - KRS 0000308484. Czyniąc to możemy mieć pewność, że cała kwota trafi do młodych beneficjentów - zarząd Fundacji oraz jej rada działają całkowicie non profit. Społecznie pracuje również księgowy Fundacji - Bogdan Płonkowski, a wsparcia prawnego nieodpłatnie udziela mecenas Tomasz Otkala.

- Dziękujemy za to, że przez wszystkie te lata mogliśmy liczyć na ich bezinteresowaną pomoc - podkreśla Grzegorz Raniewicz, członek Rady Fundacji „Młode Talenty”. (red)

Z seniorami o oszustwach

W „Cafe Senior” zorganizowano kolejne spotkanie dla chełmskich seniorów, członków Koła Nr 1 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Chełmie, poświęcone zagrożeniom związanym z oszustwami wymierzonymi w osoby starsze. Tematem przewodnim były oszustwa „na ankietę”. Gośćmi spotkania były pracownicy Urzędu Statystycznego - Filii w Chełmie: Edyta Lewandowska oraz Joanna Łuka. Podczas prelekcji uczestnicy mieli okazję poznać podstawowe zasady weryfikacji osób podających się za ankie-

terów, którzy faktycznie wykonują ten zawód, tak, aby nie paść ofiarą oszustów podszywających się pod pracowników instytucji publicznych. Szczególną uwagę zwrócono na zagrożenia związane z wyłudzeniem danych osobowych, które mogą być następnie wykorzystywane do działalności przestępczej. Spotkanie było też okazją do zapoznania się z historią oraz rolą urzędu statystycznego w życiu społeczno-gospodarczym. Seniorzy uznali, że kolejne spotkanie powinno odbyć się z przedstawicielami Policji. Jego tematem mają być przestępstwa

skierowane przeciwko seniorom, cyberprzestępczość oraz różnego rodzaju oszustwa.

Przedstawiciele Koła nr 1 PZERiI przypominają o spotkaniu noworocznym, zaplanowanym 12 lutego o godz. 16.00 w Hotelu Kozak w Chełmie, a także o planowanym w dniach 29 kwietnia - 8 maja wyjeździe na turnus rehabilitacyjno-wypoczynkowy do miejscowości Dąbki. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Koła i można też się zgłaszać w tej sprawie do Biura Zarządu Okręgowego PZEiR w Chełmie, Plac Niepodległości 1 pokój 295. (red)



Opel Mokka 1,2 130 KM



Opel Mokka drugiej generacji to propozycja dla kierowców szukających stylowego, nowoczesnego auta do codziennego użytku. Nie jest to samochód, który próbuje zachwycać sportowymi emocjami czy terenowymi zdolnościami. Zamiast tego oferuje rozsądny kompromis pomiędzy wyglądem, dynamiką i komfortem. To samochód, który dobrze odnajduje się w miejskiej dżungli i nie gubi się na dłuższych trasach. I właśnie w tej roli wypada najlepiej.

Nadwozie i wnętrze

Kompaktowe nadwozie sprzyja miejskiej eksploatacji. Łatwo zaparkować, łatwo precyzyjnie się w korku, a jednocześnie samochód nie sprawia wrażenia zabawki. Linie są ostre, proporcje przemyślane, a całość prezentuje się dojrzale i nowocześnie. Wnętrze kontynuuje ten stylistyczny kierunek. Kokpit jest uporządkowany, czytelny i pozbawiony chaosu, który tak często towarzyszy nowym konstrukcjom. Cyfrowe zegary i centralny ekran tworzą spójną całość, a ergonomia zasługuje na pochwałę, bo najważniejsze funkcje są tam, gdzie ich instynktownie szukamy. Opel nie uległ modzie na całkowite „dotykowe” sterowanie i pozostawił klasyczne przyciski do obsługi klimatyzacji, co w codziennej jeździe okazuje się ogromnym atutem. Materiały wykończeniowe są przyzwoite, choć nie luksusowe. Twarde plastiki pojawiają się tam, gdzie można się ich spodziewać, ale całość jest solidnie spawana. Przestrzeń z przodu nie budzi zastrzeżeń, natomiast tylna kanapa wy-

rażnie przypomina, że mamy do czynienia z samochodem segmentu B-SUV wystarczającym na krótsze trasy, lecz bez nadmiaru luzu dla dorosłych pasażerów.

Silnik i skrzynia biegów

Pod maską testowanej wersji pracuje trzycylindrowy silnik benzynowy 1.2 Turbo o mocy 130 KM. Brzmi niepozornie? Tylko na papierze. W praktyce to jednostka, która bardzo dobrze odnajduje się w charakterze Mokki. Silnik chętnie reaguje na gaz, oferując sprawne przyspieszenie zarówno w mieście, jak i podczas wyprzedzania na drodze krajowej. Dynamika jest więcej niż wystarczająca do codziennej jazdy, a sprint do „setki” poniżej 10 sekund sprawia, że auto nie odstaje od konkurencji. Trzycylindrowa konstrukcja daje o sobie znać głównie przy mocniejszym przyspieszaniu, jednak w normalnych warunkach pracy silnik pozostaje kulturalny i nie męczy hałasem. Dopełnieniem całości jest automatyczna, ośmiobiegowa skrzynia biegów. Pracuje płynnie, bez szarpnięć i nerwowych redukcji. Nie jest to przekładnia sportowa, ale w codziennym użytkowaniu sprawdza się bardzo dobrze, szczególnie w ruchu miejskim, gdzie docenia ją kierowcy ceniący spokój i komfort. Zużycie paliwa? Przy rozsądnej jeździe bez trudu można zmieścić się w granicach 6,5–7 litrów na 100 kilometrów, co jak na benzynowego SUV-a tej klasy jest wynikiem w pełni akceptowalnym.

Zawieszenie i komfort jazdy

Opel Mokka nie próbuje udawać limuzyny. Zawieszenie zostało zestrojone dość sztywno, co odczuwalne jest szcze-

gólnie na poprzecznych nierównościach i krótkich wybojach. Z drugiej strony taka charakterystyka przekłada się na pewność prowadzenia. Auto chętnie wchodzi w zakręty i zachowuje stabilność nawet przy wyższych prędkościach. Układ kierowniczy jest lekki, ale wystarczająco precyzyjny, by nie budzić niepokoju na trasie. W mieście ułatwia manewrowanie i parkowanie, a na drodze ekspresowej pozwala zachować kontrolę nad torem jazdy. Komfort akustyczny stoi na przyzwoitym poziomie. Przy prędkościach autostradowych do kabiny przedostaje się nieco więcej szumu powietrza, jednak nie jest to hałas, który zmuszałby do podnoszenia głosu. Mokka najlepiej czuje się w roli auta do codziennego przemieszczania się - sprawnego, przewidywalnego i łatwego w prowadzeniu.

Wposażenie i cena



Jednym z mocnych argumentów Mokki jest lista wyposażenia. Już w podstawowych wersjach znajdziemy nowoczesne systemy bezpieczeństwa, światła LED czy multimedia z obsługą smartfona. Wyższe odmiany pozwalają doposażyć auto w elementy podnoszące komfort codziennej eksploatacji, takie jak podgrzewane fotele, kierownica czy zaawansowane systemy wspomaga-



jące kierowcę. Cennik plasuje Mokkę w środku segmentu. Nie jest to najtańszy crossover na rynku, ale w zamian oferuje nowoczesny design, solidne wykonanie i sprawdzony układ napędowy. Trzeba

jednak uważać na dodatki, bo kilka pakietów wyposażenia potrafi szybko podnieść końcową cenę do poziomu, który każe spojrzeć na konkurencję. Cennik modelu otwiera kwota 110 900 zł.

WOJŚLAWICE Morsowali dla Szymona

W minioną sobotę miłośnicy lodowatych kąpeli z całego regionu zjechali do Wojsławic, by wziąć udział w Wielkim Morsowaniu w wojsławickich „Źródłkach” i dołożyć się do zbiórki na leczenie Szymona Zelenta.

W licytacji, na którą trafiły cenne fanty, w tym rzeźby Rafała Jankowskiego i Andrzeja Suchockiego, wzięli udział morsy z Wojsławic, Leśniowic, Chełma, Krasnegostawu i Zamościa oraz mieszkańcy gminy. Nad bezpieczeństwem czuwali ratownicy z RWR o/Chełm i druhowie OSP KSRG, a o żołądki wszystkich zadbały panie z KGW z Przytupem. Pomysłodawcą wydarzenia był p.o. wójta Bartłomiej Szajner. (rd, fot. FB Chełmski Klub Morsów)



WĘDKARSKI KOŁOWROTEK

Zarząd Koła PZW Chełm Miasto informuje o zmianie adresu koła:
Chełm, ul Zachodnia - Targowisko Miejskie pawilon nr 9.
Przyjmowanie składek członkowskich odbywa się w środy w godzinach 15⁰⁰ - 18⁰⁰,
a w pozostałe dni u skarbnika - tel 502 636 691. (-)

DOSTAWCY PRĄDU www.akumulatorypolska.pl

AKUMULATORY

Doradzamy Montujemy Ładujemy

CENTRUM AKUMULATORÓW I KLIMATYZACJI

ANDRZEJ MARCINKOWSKI

Chełm, ul. Kolejowa 5, tel. 797 91 00 91 Pn.-Pt. 8-17 Sob. 8-14

CHEŁM OPON SERWIS

Baza

OPONY

CAŁOROCZNE

82/565-18-95

Dembowskiego 1/2

Chełmski słownik biograficzny (392)

- Zbigniew Lubaszewski -

STEFAN BOGUSZEWSKI

Urzędnicy kierujący w imieniu państwa powiatem chełmskim po odzyskaniu niepodległości posługiwali się tytułem komisarzy ludowych. Jako pierwszy w tej roli występował Felicjan Lechnicki, który objął funkcję 2 listopada 1918 roku po rozbrojeniu Austriaków (choć z ustaleń Andrzeja Ajnenkiela z artykułu *Przyczynki do działalności Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej w Lublinie, zamieszczonego w trzecim tomie „Rocznika Lubelskiego” z 1960 roku wynika, że komisarzem na powiat chełmski po 7 listopada był dr Teofil Gniazdowski*). Pierwszym urzędnikiem, który posługiwał się tytułem starosty był Stefan Boguszewski, który od 11 marca 1919 roku pełnił obowiązki prowizorycznego zastępcy komisarza powiatowego, a następnie od 17 maja 1919 roku prowizorycznego starosty powiatowego w Chełmie.

Stefan Boguszewski urodził się 15 sierpnia 1888 roku w majątku Kropiwna (obecnie Kropywnia) w powiecie żytomierskim (w północnej części obecnej Ukrainy). Pochodził ze szlacheckiego rodu posługującego się herbem Juńczyk (na nagrobku w Mogilnie został uwieczniony jako Stefan Juńczyk-Boguszewski). Był synem inżyniera (i właściciela majątku Kropiwna) Aleksandra Boguszewskiego i Pauliny ze Stębnickich. Do szkoły średniej (gimnazjum) uczęszczał w Odessie, gdzie w 1899 roku uzyskał maturę. Następnie podjął studia prawnicze na Uniwersytecie Kijowskim. Po ukończeniu studiów (w 1905 roku) i obowiązkowej służbie w armii rosyjskiej pracował jako prawnik w Żytomierzu, początkowo w roli pomocnika adwokata przysięgłego (w latach 1906-1911), a następnie jako adwokat przysięgły (w latach 1911-1914). Po wybuchu I wojny światowej został wcielony do wojska carskiego. Służył jako zwiadowca, dowódca plutonu, instruktor w szkole kawalerii dla podoficerów oraz zastępca szefa wydziału w sztabie frontu 2 Armii. Po upadku caratu powrócił do Żytomierza,

gdzie pracował jako adwokat przy Sądzie Okręgowym (od 1 marca 1918 roku). Działał również w Wołyńskim Gubernialnym Związku Właścicieli Ziemi. Przebywał w Żytomierzu do marca 1919 roku. Miasto początkowo było pod okupacją niemiecką. Następnie zajmowane było przez oddziały ukraińskie, bolszewickie i białogwardyjskie (w sumie władza zmieniała się trzynastokrotnie). Działały także struktury Polskiej Organizacji Wojskowej. Przemarsze wojsk doprowadziły do zniszczenia miasta, pogromów ludności żydowskiej i dewastacji polskich majątków (również w Kropiwnie).

Z dniem 11 marca 1919 roku Stefan Boguszewski trafił do Chełma i objął wspomniane stanowisko zastępcy komisarza powiatowego, a następnie starosty. Równocześnie został przyjęty do Wojska Polskiego (z dniem 26 marca 1919 roku) w stopniu kapitana (ze starszeństwem od 1 czerwca 1919 roku). Jako starosta reprezentował władzę państwową w powiecie chełmskim i między innymi uczestniczył w pierwszych posiedzeniach Rady Miejskiej Chełma, wybranej 9 marca 1919 roku. Rada była mocno podzielona politycznie i już na pierwszym posiedzeniu w dniu 31 maja 1919 roku ujawniły się spore konflikty. Po dwóch dniach radni żydowscy, niezadowoleni z liczby zdobytych miejsc (która nie odpowiadała liczebności ludności żydowskiej w Chełmie) złożyli swoje mandaty. Ich miejsce zajęli przedstawiciele polskich ugrupowań, głównie Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Według relacji Cypriana Odorkiewicza (z czasem sekretarza i kierownika Biura Ogólnego Magistratu) w celu uspokojenia nastrojów Stefan Boguszewski wygłosił przemówienie, w którym między innymi powiedział: „Bacząc panowie, by nikt nie przeszkadzał wam w pracy. To wasze zadanie. Zadaniem Rady Miejskiej będzie praca nad podniesieniem wydajności ekonomicznej i dobrobytu wszystkich warstw społecznych. W Chełmie, w którym różnice klasowe nie występują jaskrawo, walki klas być nie może” (cytat pochodzi z trzeciej części artykułu *Momenty polityczne w Radzie Miejskiej w Chełmie w latach 1918-1932*, zamieszczonego w numerze 13 „Kroniki Nad-

bużańskiej” z 1934 roku). Starosta prowadził również działania związane z toczącą się wojną polsko-bolszewicką (informacje o tych działaniach zawiera artykuł Janusza Ziemińskiego *Starostowie: chełmski i krasnostawski wobec wojny 1920 roku (Czynności starosty, funkcjonowanie urzędu)*, zamieszczony w tom V „Rocznika Chełmskiego”).

Stefan Boguszewski pełnił funkcję starosty do 31 maja 1920 roku (zastąpił go Stanisław Fijałkowski). Z dniem 1 czerwca 1920 roku objął funkcję inspektora administracyjnego w Okręgu Podolskim Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich. Od 20 lipca 1920 roku przebywał w Warszawie, gdzie w Urzędzie Wojewódzkim, początkowo jako p.o. starszy referent, a następnie jako starszy referent. W lutym 1921 roku został skierowany do Makowa Mazowieckiego, gdzie został starostą powiatowym. W 1923 roku powrócił do Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego, aby po kilku miesiącach trafić na stanowisko kierownika starostwa powiatowego w Skierniewicach. Po niespełna miesiącu został przeniesiony do Urzędu Wojewódzkiego Poleskiego, gdzie przez dwa lata był urzędnikiem i kierownikiem Wydziału Administracyjnego. W latach 1925-1927 był starostą powiatowym w Prużanach. Przez kolejny rok pracował jako inspektor wojewódzki w Urzędzie Wojewódzkim Nowogródzkim. W latach 1928-1934 ponownie był starostą, tym razem w wielkopolskim Czarnkowie. 11 czerwca 1934 roku został powołany na stanowisko starosty powiatowego w Mogilnie. W trakcie pełnienia tej funkcji zmarł w dniu 7 maja 1936 roku, w szpitalu Przemienienia Pańskiego w Poznaniu. Pochowany został na cmentarzu w Mogilnie. Na nagrobku, obok informacji o pełnionej funkcji (starosta mogileński) i stopniu wojskowym, umieszczono napis: „Walczył o lepsze jutro Polski!”. W 2022 roku jego grób został wpisany do ewidencji grobów weteranów. Obszerny biogram Stefana Boguszewskiego (ze szczegółowym zestawieniem pełnionych funkcji) został opublikowany w pierwszym tomie *Słownika biograficznego starostów Drugiej Rzeczypospolitej* autorstwa krakowskiego historyka Janusza Mierzwę (nakładem Wydawnictwa LTW z Łomianek w 2018 roku).



Stefan Boguszewski;

Źródło: *Jednodniówka na Dziesięciolecie Niepodległości Wielunia 1920-1930*, Poznań 1930Źródło: Grobonet.com <<https://mogilno.grobonet.com/grobonet/start.php?id=detale&idg=4442&inni=0&cinki=3>>

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI



Czy możliwe jest, aby pewni ludzie i miejsca dostąpili odkupienia?

Łódź, rok 1914.

Pewnej mroźnej, lutowej nocy, do drzwi Łucji puka zbłąkana dziewczyna i prosi o schronienie, twierdząc, że nałożona śmierci wysłała ją do niej jej matka. To u niej, według jej słów, ma odnaleźć bezpieczną przystań. Łucja, teraz już stateczna matka i babka, otwiera przed nią drzwi, nie wiedząc, że wraz z dziewczyną wpuszcza do środka przeszłość, o której wolałaby zapomnieć. „Echa przeklętych” to mroczna, wielożyczna Łódź u schyłku belle époque, z ulicami oświetlonymi pierwszymi elektrycznymi latarniami, na które nocami wychodzą rzezimieszkowie ze szczyrymi w kieszeniach. To Hotel Grand ze swoimi sekretami i przebiegami, który widział już wszystko i zobaczy jeszcze więcej, fabryki i rodzące się marzenia o niepodległości, ale także podróż przez ogarniętą Wielką Wojną i rewolucję w Europie, która później nigdy nie była już taka sama. To jeszcze więcej tajemnic i niewyjaśnionych spraw sprzed lat. Proroczych snów, ale też powoli rozkwitającej miłości, która z wojenną zawieruchą w tle, nieubłaganie zbliżającą się do Łodzi, będzie musiała stawić czoła wielu przeszkodom, uprzedzeniom, urażonej dumie i zazdrości tak silnej, że mogłaby zniszczyć każde uczucie.

Rozstrzygnięcie konkursu z numeru 4/2026.

Książkę pt. „Podziękuję za Święta”, której autorką jest Gabriela Gargaś, otrzymuje **Elżbieta Nowacka**. Zapraszamy do redakcji.

KONKURS. Do wygrania książka „Echa przeklętych”, której autorką jest **Sandra Nikoniuk**. Aby zdobyć egzemplarz, wystarczy do 18 lutego 2026 r. dostarczyć do naszej redakcji wypełniony kupon konkursowy (osobiście, pocztą lub wrzucić do skrzynki ogłoszeniowej) i trzymać kciuki. Wyniki podamy 23 lutego 2026 r.

KUPON KONKURSOWY

nr 6/2026

TAK,
chcę wygrać książkę
Sandry Nikoniuk
pt. „Echa przeklętych”.

Moje dane:

/imię, nazwisko, nr tel/



Chełmianka się wzmacnia

Ubiegły tydzień to mocne, transferowe uderzenie Chełmianki Chełm. Nasz III-ligowiec wzmocnił się o trzech zawodników, napastnika Krystiana Okoniewskiego i dwóch obrońców Pawła Koncewicz-Żyłkę i Michała Rutkowskiego. Kontakt z Chełmianką przedłużył też jej kluczowy gracz Bartłomiej Korbecki.

Pierwszy transfer to Krystian Okoniewski, 21-letni środkowy napastnik, ostatnio zawodnik litewskiego, wówczas ekstraklasowego, zespołu DFK Dainava. Na Litwę wypożyczony był z Puszczy Niepołomice. W sezonie 2024/2025 rozegrał dla tego klubu 4 spotkania na poziomie PKO BP Ekstraklasy. Do Niepołomice trafił z kolei z Radomiaka, którego barw, również na poziomie najwyższej polskiej klasy rozgrywkowej, bronił w sezonie: 2024/2025, 2023/2024 oraz wiosną 2022/2023. Łącznie dla

klubu z Radomia rozegrał 18 występów w Ekstraklasie. Nowy napastnik Chełmianki pochodzi z Zamościa. Pierwsze kroki stawiał w Akademii tamtejszego Hetmana, jednak szybko przeniósł się do Gdańska, gdzie związał się z Lechią. Przeszedł tam wszystkie szczeble szkolenia – zaczynając od drużyn młodzieżowych, przez rezerwy, aż do pierwszego zespołu klubu z Pomorza. Na poziomie PKO BP Ekstraklasy w barwach Lechii nie dane mu było zadebiutować.

Krystian Okoniewski to zawodnik występujący na pozycji numer dziewięć, który mimo młodego wieku prezentuje bardzo dobre przygotowanie techniczne i motoryczne oraz wyraźny ciąg na bramkę. Ma 21 lat, a już zdążył zebrać doświadczenie na szczeblu centralnym – zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami. To piłkarz perspektywiczny, rozwojowy, dokładnie taki profil zawodnika, ja-

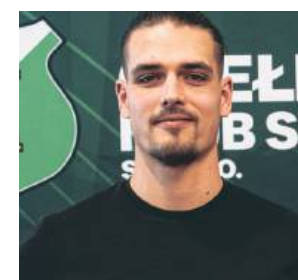
kiego szukamy do naszego zespołu – mówi Wojciech Wójcik, dyrektor sportowy Chełmianki. Drugi transfer to Paweł Koncewicz-Żyłka, 22-letni obrońca, wychowanek MOSiR Bochnia (później Unia Tarnów). W rundzie jesiennej 2025/2026 związany był z Olimpią Grudziądz. Jeszcze wcześniej występował w drużynie Lechii Tomaszów Mazowiecki. W swojej karierze reprezentował także barwy m.in. Warty Sieradz czy Wisły Kraków, w której jako piłkarz spędził najwięcej czasu, m.in. wyjeżdżając na zgrupowania z pierwszym zespołem Białej Gwiazdy. Ma 193 centymetry wzrostu. W przeszłości grał w młodzieżowych reprezentacjach Polski, m.in. w kategorii U-19. - Paweł to silny, lewnonożny zawodnik o bardzo dobrych warunkach fizycznych. Może występować zarówno w centrum obrony, jak i na półlewej stronie defensywy. Jest w dobrym



Paweł Koncewicz-Żyłka



Krystian Okoniewski



Michał Rutkowski

wieku do dalszego rozwoju, a przez wiele lat był szkolony w małopolskich akademiach piłkarskich. To typ przysłowiowego boiskowego „łobuza” – zawodnik, który potrafi zagrać twardo i nie odstawia nogi – charakteryzuje Koncewicz-Żyłkę Wójcik.

Kolejnym wzmocnieniem Chełmianki ma być Michał Rutkowski, 31-letni, urodzony w Katowicach, środkowy obrońca. W minionej rundzie reprezentował barwy drugoligowej Sandecji Nowy Sącz. W swojej karierze Rutkowski grał również w Pogoni Siedlce, Garbarni Kra-

ków, GKS Jastrzębie, Bytovii Bytów, Ruchu Chorzów, Sole Oświęcim, rezerwach Górnika Zabrze, Polonii Łaziska oraz młodzieżowej drużyny Rozwoju Katowice. Zanołował 12 występów na poziomie Betclic I ligi i 85 meczów na poziomie Betclic II ligi. - Jesteśmy przekonani, że jego transfer podniesie jakość naszej formacji defensywnej – podkreśla Wojciech Wójcik.

Kolejna dobra informacja to fakt, że nowy kontrakt z Chełmianką podpisał Bartłomiej Korbecki, od kilku sezonów kluczowy zawodników

naszej drużyny. Bilans Korbeckiego w Chełmiance jest imponujący. Piłkarz rozegrał w białozielonych barwach 81 ligowych spotkań, w których aż 45 razy wpisywał się na listę strzelców. Korbecki złożył podpis pod aneksem do obowiązującej umowy. Zgodnie z jego zapisami piłkarz pozostanie w Chełmiance do końca sezonu 2025/2026, a w przypadku awansu białozielonych do rozgrywek drugoligowych - kontrakt zostanie automatycznie przedłużony.

(kg, fot. Chełmianka Chełm)

Punkt z Jastrzębskim Węglem

Siatkarze InPost ChKS Chełm byli bliscy sprawienia kolejnej sensacji w PlusLidzie. Z faworyzowanym, wielkim Jastrzębskim Węglem przegrali dopiero po tie-breaku.

InPost ChKS Chełm – JSW Jastrzębski Węgiel 2:3 (17:25, 17:25, 25:22, 25:17, 12:15).

InPost ChKS: Blankenau, Esfandiar (20), Marcyniak (9), Kapica (15), Rusin (1), Swodczyk (10),

Gruszczyński (libero) oraz Jacznik, Piotrowski (13), Goss (5), Sonae.

JSW: Toniutti, Gierżot (18), Usovich (14), Kaczmarek (15), Szerszeń (19), Brehme (12), Graniczny (libero) oraz Lorenc, Kujundzić, Kufka (2), Tuaniga.

Po zwycięstwach nad Zaksą, Bogdanką i w ostatniej kolejce na wyjeździe ze Skrą Bełchatów, komplet chełmskich kibiców miał nadzieję

na kolejną niespodziankę i punkty, które przybliżyłyby naszą drużynę do zapewnienia sobie utrzymania w siatkarskiej elicie. Początek meczu, niestety, tego nie zapowiadał. Jastrzębianie, jeden z najbardziej utytułowanych polskich zespołów, w tym sezonie walczą o miejsce w pierwszej ósemce i play-offy Plus-Ligi, w dwóch pierwszych setkach grali jak z nutą gładko wygrywając

do 17. Podobnie zaczęła się trzecia odsłona, ale w jej połowie w polu serwisu stanął nasz kapitan Mariusz Marcyniak i po serii fantastycznych zagrywek najpierw doprowadził do remisu, a następnie wyprowadził „biało-zielonych” na prowadzenie. Od tego momentu przebieg meczu zmienił się, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Goście w końcu zaczęli się mylić, a chełmianom zaczęło wychodzić wszystko i set pewnie padł naszym łupem do 22. W czwartym secie gospodarze, niesieni fantastycznym dopingiem

kibiców, kontynuowali doskonałą grę, w co wielki wkład miał wprowadzony na parkiet Tomasz Piotrowski. Nasi podbijali niemożliwe piłki, czym wprowadzali w szereg przyjezdnych wielką nerwowość, która przekładała się na błędy. Do tego podopieczni Krzysztofa Andrzejewskiego dołożyli zabójczą zagrywkę (tu w głównej roli znów wystąpił Marcyniak) i po prostu zdmuchnęli z parkietu zagubionych Jastrzębian, doprowadzając do tie-breaka. Sprawianie przez InPost kolejnej sensacji było o włos. W decydującej partii goście jednak

opanowali nerwy. Szybko wyszli na prowadzenie i dzięki skutecznej zagrywce przez długi czas utrzymywali dwu, trzypunktową przewagę. Szansa na odrobienie strat pojawiła się dzięki dwóm ciosom z zagrywki Esfandiana, po których na tablicy wyników pojawił się wynik 11:12. Niestety, końców należała do gości, którzy wygrali do 12. W najbliższej kolejce nasz zespół czeka arcytrudne zadanie, bo przeciwnikiem będzie 4 w tabeli Asseco Resovia, a mecz zostanie rozegrany w Rzeszowie – w sobotę, 14 lutego 17.30. (rd)

Szymonowicz wicemistrzem Polski!

Zapaśnik Cementu Gryf Chełm Szymon Szymonowicz, zdobył srebrny medal mistrzostw Polski seniorów w kat. do 87 kg. Brawo!

W Janowie Lubelskim odbyły się mistrzostwa Polski seniorów w zapasach. Z zawodników Cementu Gryf Chełm największy sukces osiągnął Szymon Szymonowicz, rywalizujący w kat. do 87 kg. W I rundzie Szymon pokonał Wojciecha Kańskiego z RCSZ Olimpijczyka Radom. Drugie starcie było trudniejsze. Na przeciwko Szymonowi stanął Adam Gardziola z AZS AWF Warszawa – rywal, z którym Szymon przegrał finał mistrzostw Polski dwa lata temu, rozgrywanych w Chełmie, przed własną publicznością. Nasz zapaśnik walczył świetnie i wygrał 3:1. Droga do finału otworzyła się dla Szymona po tym, jak w kolejnej rundzie trenerzy Olimpijczyka Radom poddali swojego zawodnika. To oznaczało jedno: przed Szymonowiczem zostało już tylko starcie o złoto z Arkadiuszem Kułyniczem, także z Olimpijczyka. Niestety, efektywny rzut biodrowy



Kułynycza za cztery punkty ustawił przebieg finału. Szymon próbował odrabiać straty, ale rywal skutecznie się bronił i ostatecznie to on został mistrzem Polski.

Oto szczegółowe rezultaty zapaśników Cementu Gryf: Szymon Szymonowicz (87 kg) – srebrny

medal, Filip Zając – 5. miejsce (55 kg), Krzysztof Gajek – 5. miejsce (60 kg), Hubert Sidoruk – 7. miejsce (77 kg), Michał Woźniak – 10. miejsce (77 kg), Igor Shepetun – 10. miejsce (97 kg), Szymon Pietrykowski – 14. miejsce (77 kg). (kg, fot. Przemysław Kaliski)

Zapaśniczki Cementu Gryf najlepsze w Polsce!

Zapaśniczki Cementu Gryf Chełm zajęły drużynowo pierwsze miejsce w mistrzostwach Polski senierek. Indywidualnie złoto wywalczyła Alicja Nowosad-Wojewódzka.

Występ w Janowie Lubelskim

potwierdził dominację par z Cementu Gryf Chełm na polskich matkach. To kolejne w dorobku klubu drużynowe złoto w mistrzostwach Polski senierek. Indywidualnie złoto wywalczyła Alicja Nowosad-Wojewódzka, srebro zdobyły Daniela

Tkachuk i Anhelina Łysak-Pacurkowska, a brąz Anastasia Lebedieva i Natalia Małek. Na piątych miejscach uplasowały się: Monika Dadas, Anna Król i Marta Gajowniczek.

(kg, fot. Przemysław Kaliski)



Włodawianka Cup

W ostatni weekend we Włodawie odbył się kolejny turniej halowej piłki nożnej z cyklu Włodawianka Cup.

Tym razem na hali SP nr 3 we Włodawie zespoły rywalizowały o puchar burmistrza Wiesława Muszyńskiego. W sobotę w kategorii Orlik najlepszy okazał się zespół Olimpia Jabłoń, a kolejne kolaty zajęli: 2. SPS EKO Różanka, 3. Akademia Futbolu Chełm,

4. UKS Dwójka Międzyrzec Podlaski, 5. Akademia Futbolu Chełm B, 6. Ludwiniak Ludwin, 7. MLKS Włodawianka Włodawa Niebiescy, 8. MLKS Włodawianka Włodawa Czerwoni. W niedzielę w kategorii Młodzik zagraли: 1. Kłós Gmina Chełm, 2. SPS EKO Różanka, 3. Kłós Gmina Chełm B, 4. Ludwiniak Ludwin, 5. Poleś Urszul, 6. Unia Hrubieszów, 7. Włodawianka, 8. Kryształ Werbkowice. (kg)



Brąz chełmskich ratowników medycznych

Zespół Stacji Ratownictwa Medycznego w Chełmie zajął trzecie miejsce w pierwszym piłkarskim Memoriale Sp. Cezarego Lotkowskiego – tragicznie zmarłego ratownika medycznego.

Rozgrywki piłkarskie zostały zorganizowane przez Pogotowie Ratunkowe w Białej Podlaskiej, które zaprosiło na turniej m.in. zespoły pogotowia z Siedlec, Łukowa, Chełma, Białegostoku, a także współpracujące służby i jednostki samorządowe. W grupie eliminacyjnej ekipa SRM z Chełma zajęła pierwsze miejsce, a w całym turnieju ostatecznie wywalczyła brązowy medal ustępując



jedynie Zakładowi Karnemu oraz Straży Pożarnej z Białej Podlaskiej. **Cezary Lotkowski** przez blisko 40 lat służył pacjentom w Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białej Podlaskiej

i Siedlcach, niosąc pomoc potrzebującym aż do chwili, gdy został śmiertelnie ugodzony nożem przez pacjenta, któremu pomagał.

(kg, fot. SRM Chełm)

Powiatowa licealiada w tenisie stołowym

W Liceum Ogólnokształcącym w Siedliszczu odbyła się powiatowa licealiada w tenisa stołowego.

Wśród dziewcząt zwyciężyła **Zuzanna Pavlik** (LO Siedliszcze) przed **Wiktoria Dzwonkowską** (ZS CKR Oksztów) i **Martyną Farian** (ZS CKR Oksztów). Kolejne lokaty: 4. **Maja Sozzyńska** (ZS CKR Oksztów), 5. **Julia Przebierowska** (LO Siedliszcze), 6. **Ewelina Żelechowska** (LO Siedlis-

zcze). Wśród chłopców triumfował **Łukasz Walczuk** (ZS CKR Oksztów), drugi był **Hubert Kaczanowski** (ZS CKR Oksztów), a trzeci **Miłosz Nadolski** (ZS CKR Oksztów). Kolejne miejsca: 4. **Igor Kata** (ZS CKR Oksztów), 5. **Nikodem Czerniak** (LO Siedliszcze), 6. **Gabriel Okoń** (LO Siedliszcze). W klasyfikacji drużynowej wśród dziewcząt zwyciężył Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolnicze-

go w Oksztowie w składzie: **Wiktoria Dzwonkowska** i **Martyna Farian**), drugie było LO Siedliszcze (**Zuzanna Pavlik**, **Julia Przebierowska**, **Ewelina Żelechowska**). Taka sama kolejność była wśród chłopców: 1. ZS CKR Oksztów (**Hubert Kaczanowski**, **Łukasz Walczuk**, **Miłosz Nadolski**, **Igor Kata**), 2. LO Siedliszcze (**Nikodem Czerniak**, **Gabriel Okoń**, **Szymon Pawlak**). (kg)



W Kanku podsumowali 2025 rok

Klub Karate Kyokushin Kanku w Chełmie podsumował działalność w 2025 roku. W ciągu 12 miesięcy trenerzy i zawodnicy Kanku wzięli udział w 13 turniejach, najważniejszym z nich były 38. Wąwowe Mistrzostwa Europy Karate Kyokushin w Warszawie.

Pozostałe turnieje, na których pojawiło się chełmskie Kanku miały ogólnopolską lub międzynarodową rangę i odbyły się w następujących miejscowościach: Kąkolewnica, Stanin, Dukla, Tomaszów Lubelski, Łabuńki, Międzyrzecz Podlaski, Zdanów, Chełm, Łuków, Warszawa, Jarosław, Łabunie. Zawodnicy Kanku zdobyli w sumie 84 medal, w tym 18 złotych, 27 srebrnych i 39 brązowych. Klub na matach reprezentowało dwudziestu kilku zawodników z czego największej sukcesów zanotowała juniorka młodsza **Estera Szopa**, która wzięła udział w 11 turniejach zdobywając 12 pucharów z czego 5 za pierwsze miejsce, 4 za drugie miejsce i 3 za trzecie. **Paweł Podgórski** wzięł z kolei udział w 12 turniejach (10 medal w tym 5 złotych). Trzecim zawodnikiem został **Wojciech Szpunar** biorący udział w 10 turniejach, w których zdobył 9 medal. To był też dobry rok dla **Barbary Śliwińskiej**, która w przeciągu 4 miesięcy 6-krotnie stawała na podium i **Szymona Woźniaka**, który w pierwszym roku swoich startów 7 razy stawał na podium. Pozostali wyróżnieni to: **Marta Śliwińska**, **Lena**



Kulbicka, Jakub Kulbicki, Maciej Bożek i Andrzej Podgórski.

Członkowie Kanku postanowili rywalizować również w innej dyscyplinie niż karate, a mianowicie w biegach miejskich. 12 lipca 2025 roku 13 zawodników wzięło udział w 3. Biegu Pamięci Wołynia, a 2 marca 2025 roku w zawodach biegowych „Bieg Tropem Wilczym” wystartowało dwóch zawodników Kanku. Dodatkowo jeden reprezentant klubu wzięło udział w Biegu Browarnika (6 września 2025 r.). Kanku nie ograniczyło się tylko do udziału w rywalizacji sportowej, ale był jej organizatorem. Już po raz 15. 25 października 2025 r., odbył się Ogólnopolski Turniej Karate Kyokushin pod nazwą „Puchar Ziemi Chełmskiej”. Dodatkowo 29 czerwca 2025 roku Zarząd Klubu zorganizował Turniej Strzelecki na

strzelnicy w Kumowej Dolinie, a 31 sierpnia 2025 roku turniej Paintball. Kanku Chełm było po raz dwunasty organizatorem seminarium szkoleniowego IKO Polesie Camp w Woli Uhruskiej oraz po raz pierwszy seminarium szkoleniowo-rekreacyjne „Weekend z Karate”, także w Woli Uhruskiej.

- To bardzo duży dorobek organizacyjny jak na klub istniejący zaledwie 14 lat – zauważa **Waldemar Kozioł** z Kanku. - Wzięliśmy też udział w imprezach organizowanych przez miasto Chełm, Dniu Organizacji Pozarządowych 12 września 2025 czy Pokazach Sztuk Walki – dodaje. Nie zabrakło różnego rodzaju szkoleń i obozów. - Miniony rok był najbardziej pracowitym od momentu powstania Dojo w Szkole Podstawowej nr 5 w Chełmie – dodaje Kozioł. (kg)

Medale krasnostawskich zapaśników

W Kielcach odbył się Puchar Polski kadetów i kadetek w zapasach, będący eliminacjami do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Dwa medale wywalczyli zawodnicy LMKS Krasnystaw.

Medale brązowe w Kielcach zdobyli: **Maciej Szymański** w kat. 45 kg i **Konrad Olech** w kat. 48 kg. Łącznie w turnieju wystartowało 5 zapaśników LMKS Krasnystaw. Pozostali po zwycięstwach i wyrównanych pojedynkach odpadli z dalszej rywalizacji, zajmując miejsca poza pierwszą dziesiątką. W turnieju wzięło udział ponad 400 zawodników i zawodniczek z całej Polski.



Szkoły rywalizowały w ping ponga

W ZSEIT w Chełmie rozegrano miejską licealiadę w tenisa stołowego dziewcząt i chłopców. Triumfowały ZSEiM oraz ZSBiG.

Wyniki zawodów: dziewczęta – 1. ZSEiM w Chełmie (opiekun - **Piotr Kusiak**), 2. II LO Chełm (**Tomasz Turowski**), 3. IV LO w Chełmie (**Agnieszka Waluch-Marek**), 4. I LO w Chełmie (**Tomasz Kociuba**), 5-6. ZSEIT w Chełmie (**Robert Tarnowski**) i ZST w Chełmie (**Zdzisław Biały**), chłopcy – 1. ZSBiG Chełmie (**Marta Wawryniuk**), 2. II LO w Chełmie (**Tomasz Turowski**), 3. ZSEiM w Chełmie (**Piotr Kusiak**), 4. ZST w Chełmie (**Zdzisław Biały**), 5-6. IV LO w Chełmie (**Agnieszka Waluch-Marek**) i I LO w Chełmie (**Tomasz Kociuba**), 7. ZSEIT w Chełmie (**Robert Tarnowski**). (kg)



Zadra prowadzi po pierwszej rundzie

Za nami pierwsza runda Amatorskiej Ligi Siatkówki Kobiet w Leśniowicach. Na razie prowadzi Zadra Vooleybal Club z Kamienia przed Astrą Leśniowice.

Zadra Kamień kończy pierwszą część sezonu z kompletem zwycięstw i zaledwie dwoma straconymi setami. Jedynie Korona Siedliszcze w pierwszej kolejce była w stanie urwać liderkom dwa sety. Pozostałe mecze to był wyraźny pokaz siły, jakości i dominacji zespołu z Kamienia. Wiceliderem jest Astra Leśniowice, a trzecie miejsce zajmuje Kalenica Wierzbica. Kolejne lokaty: 4. Dzikie Kotki, 5. Korona Siedliszcze, 6. Stowarzyszenia Pasjonaci Siatkówki Out Team Zamość, 7. Astra II Leśniowice. (kg)



KRASNYSTAW

Burmistrz podzielił kasę na sport

Nie mogło być inaczej. Jak w latach poprzednich, tak i teraz, największą część z budżetu na sport otrzymała **Start Krasnystaw (piłka nożna)**, **LMKS Krasnystaw (zapasy)** i **Jedynka Krasnystaw (piłka nożna)**.

3 lutego **Daniel Miciuła**, burmistrz Krasnegostawu, ogłosił wyniki otwartego konkursu ofert na wsparcie realizacji zadań publicznych z zakresu upowszechniania kultury fizycznej. Jak co roku największą kwotę, tym

razem 280 tys. zł, trafi do KKS Start 1944 Krasnystaw, którego drużyna seniorów występuje w IV lidze piłkarskiej. Drugą pod względem wysokości dotację otrzymają zapaśnicy z Ludowego Międzyszkolnego Klubu Sportowego działającego przy ZS nr 2 w Krasnymstawie (119 tys. zł), a trzecią Uczniowski Klub Sportowy Jedynka Krasnystaw przy SP nr 1, prowadzącego piłkarskie grupy młodzieżowe (82 tys. zł). Miejskie pie-

niądze dostaną również: 4. Klub Taekwondo Sokół Krasnystaw (63 tys. zł), 5. Wodnik Krasnystaw (pływanie - 35 tys. zł), 6. Kinga Krasnystaw (kobieca piłka nożna - 34 tys. zł), 7. Klub Piłki Siatkowej Krasnystaw (30 tys. zł), 8. Songo Taekwondo Krasnystaw (17 tys. zł), 9. Junior Krasnystaw (koszykówka - 16 tys. zł), 10. Rocky Krasnystaw (boks - 18 tys. zł), 11. Freak Dance Krasnystaw (taniec - 6 tys. zł). (kg)

KRZYŻÓWKA Nr 6
Litery z pól od 1 do 30 (2026)
utworzą rozwiązanie krzyżówki

POZIOMO: 1) plastikowe na żywność; 2) półwysep z Hamburgiem; 3) natręctw lub żółdaka; 4) wyspy Moluki inaczej; 5) najwyższy szczyt Gór Kamiennych; 6) graniczy z Etiopią i Sudanem; 7) stolica kanadyjskiej Alberty; 8) mieszka za ścianą w bloku; 9) procedura usunięcia prezydenta; 10) inaczej trójkąt, instrument muzyczny; 11) amazońska wydra wielka; 12) ze stolicą w Maseru; 13) wyspa na Jeziorze Bodenskim; 14) Graham, autor "Zemsty Manitou"; 15) Łukasz, były minister zdrowia; 16) lekarz od odporności organizmu; 17) Marta, Miss Polonia 2002; 18) największa wyspa Antyli Holenderskich; 19) dom dla mnichów; 20) opera Giuseppe Verdiego; 21) Julius Robert, ojciec bomby atomowej; 22) amerykański stan z Annapolis; 23) internat dla studentów; 24) Pavarotti, włoski śpiewak operowy; 25) truczyna znana z kryminałów; 26) Kazimierz Przerwa, polski poeta; 27) Giovanni Battista, malarz i freskant; 28) wyjeżdżają ze swojego kraju; 29) stolica Danii.

PIONOWO: 2) mała, zielona, ostra papryczka; 5) pokaz obrazów; 13) włoska telewizja publiczna; 14) aktor w pantomimie; 18) Julia zakończana w Romeo Montekim; 19) zawsze pokazuje igłą północ; 30) zespół Zenona Martyniuka; 31) największe jezioro Alaski; 32) Hańcza i Gopło; 33) używane przez skrypków; 34) waluta Azerbejdżanu; 35) tatrzański szczyt z krzyżem; 36) José María, były premier Hiszpanii; 37) jedna z żon Bolesława Chrobrego; 38) wypoczynkowy lub badawczy; 39) ultrasonografia; 40) międzynarodowa policja; 41) stolica dawnej Białej; 42) żyto świętojańskie; 43) oferowany w hotelu; 44) opłata importowa na granicy; 45) wazopresyna krócej; 46) Kasprowy w Tatrach; 47) alkohol etylowy; 48) niemiecki land z Wiesbaden; 49) oktagon, ośmiokąt; 50) przerwa między aktami w teatrze; 51) pierwszy krąg szczytny, szczytowy; 52) "... i miłość", sztuka Friedricha Schillera; 53) pierwiastek Ac; 54) Kałmierska z "Królówych Życia"; 55) japońskie bukieciarstwo; 56) Zylska, piosenkarka; 57) stolica Bahrajnu; 58) z prezydentem Marianem Banasiem; 59) stolica Turcji.

nowy tydzień
tygodnik lokalny

imię i nazwisko

KUPON

krzyżówka 6/2026

adres

.....

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody-niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie **krzyżówki** z numeru **4/2026** otrzymuje **Agata Zawadzka** (Chełm), a nagrody-niespodzianki: **Jadwiga Biernacka** (Chełm) i **Eugeniusz Kasperek** (Chełm).

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 6
Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21
utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki (2026)

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr6

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



AGFA *Agfa*
Image Center

wywołanie zdjęć cyfrowych
zdjęcia do dokumentów
zdjęcia ze slajdów
zdjęcia ze zdjęcia
skanowanie negatywów
fotogadżety

Chełm, Lwowska 8
tel. (082) 565-66-16
fototam.pl
agfachelm@fototam.pl

POZIOMO: 1) balustrady wzdłuż schodów; 7) stolica Dolnej Saksonii; 11) i lańcuchowa, i chemiczna; 12) zapusty w karnawale; 13) Arthur, autor "Statku pijanego"; 14) płynie przez Paryż; 15) naczynie do karmienia w chlewie; 18) William Butler, irlandzki poeta; 21) olej z kaszalota; 26) surowce do ponownego użycia; 28) mszalny opłatek; 29) "... z Bagombo", powieść Kurta Vonneguta; 33) wilcza wataha; 36) z niego olej; 40) cebula morska inaczej; 42) Kusznierewicz, żeglarz sportowy; 43) paluch koślawy, schorzenie; 44) Ewelina, postać z "Lalki" Prusa; 45) skrzynka wynajmowana na pocztę; 46) ze stolicy w Monachium.

PIONOWO: 1) miasto Tadeusza Mazowieckiego; 2) mówca, orator; 3) przytoczony fragment tekstu; 4) grecka bogini chaosu; 5) Johnnie ... whisky; 6) oddziela pokoje lub sąsiadów; 7) stolica Zimbabwe; 8) święt-zianki inaczej; 9) przystankowa bez ścian; 10) największa z wysp Do-dekanezu; 16) zespół ośmiu muzyków; 17) carduus dla botanika; 19) były mąż lub żona; 20) herbaciana kofeina; 22) pierwiastek Er; 23) czerwony kwiat polny; 24) Guevara, sławny rewolucjonista z Kuby; 25) Wielka Pustynia Indyjska; 27) pierwiastek Składowskiej-Curie; 30) zło-sliwa przymówka, przytyk; 31) zapalenie migdałków krócej; 32) Loyola, święty; 33) wyspa Pitagorasa; 34) legendarny król od Okrągłego Stołu; 35) rabat, zniżka dla hurtownika; 37) sztuczne jezioro; 38) hazardowa gra karciana; 39) więzienny pseudonim, przydomek; 41) ścigał Moby Dicka w książce Hermana Melville'a.